Nr. 52. Piątek, 5 Marca 1886. Rok 76.

GAZETA LWOWSKA

Wychodzi codziennie o godzinie 4 po południu z wyjątkiem świąt i niedziel.
Numer pojedyńczy kosztuje w miejscu 5 centów, pocztą 7 centów. — Biuro Redakcyi i Administracyi ulica Wałowa nr. 29. — Listy należy frankować. — Reklamacye otwarte wolne od opłaty.
Telefonu redakcyi nr. 88.

Prenumerata z przesyłką pocztową wynosi rocznie 16 zł., półrocznie 8 zł., kwartalnie 4 zł., miesięcznie 1 zł. 35 ct. W miejscu rocznie 12 zł., półrocznie 6 zł., kwartalnie 3 zł., miesięcznie 1 zł.
Przewodnik naukowy i literacki, dodatek miesięczny do „Gazety Lwowskiej“, otrzymują cało- i półroczni abonenci bezpłatnie, jednakże ci tylko, którzy prenumerują od 1 stycznia do końca czerwca lub od 1 lipca do końca grudnia; ćwierćroczni i miesięczni za dopłatą, pierwsi 75 cnt., drudzy 30 ct. — Przewodnik prenumerowany osobno kosztuje 4 zł.

Jednorazowe inseraty obliczają się po 7 centów, kilkurazowe po 6 centów od miejsca 1 wiersza.
Inseraty przyjmują w Austryi i Niemczech wszystkie agencye anonsów; we Francyi w Paryżu wyłącznie agencya p. Adama, Rue Clement 4.

CZĘŚĆ URZĘDOWA

Jego ces. i król. Apostolska Mość raczył Najwyższym odręcznym dyplomem podpułkownikowi w stanie spoczynku, Wincentemu Gogojewiczowi, nadać najmiłościiej stan szlachecki z przydomkiem „Skoropuz“.

Obwieszczenie.

Na podstawie reskryptu Jego E sc. p. Ministra wyz ań i oświecenia z 31 grudnia 1885 r l 1388 oznajmia się, iż w skutek Najw. postanowienia z 29 stycznia 1884 r. a względnie 26 grudnia 1885 r. do terytoryum nowo-utworzonego biskupstwa gr. kat. w Stanisławowie przydzielone zostały następujące dekanaty, które należały przedtem do gr. kat. archidyecezyi lwowskiej, mianowicie dekanaty położone w Królestwie Galicyi: Bohorodczany, Buczacz, Czortków, Halicz, Horodenka, Husiatyn, Kołomyja, Kossów, Kudryńce, Nadwórna, Pistyń, Skała, Śniatyn, Stanisławów, Tłumacz, Tyśmienica, Uście, Zaleszczyki i Żuków, oraz dekanat Bukowina, położone w kraju koronnym Bukowina.

Z c. k. Namiestnictwa.
Lwów, dnia 27 lutego 1886.

CZĘŚĆ NIEURZĘDOWA

Lwów, 5 marca.

Komisya wojskowa Izby deputowanych po wyczerpujących obradach, które zajęły kilka posiedzeń, uchwaliła jednogłośnie przyjąć przedłożenie rządowe o pospolitem ruszeniu za podstawę dyskusyi szczegółowej. Tak tedy nietylko członkowie większości parlamentarnej, lecz także opozycyi, biorąc pod rozwagę powyższy przedmiot, kierowali się wyłącznie względami na dobro państwa i mieli na uwadze konieczną potrzebę podniesienia jego obronności, a pragnąćby tylko należało, aby także przy obradach szczegółowych a następnie w pełnej Izbie nie zboczono od zainaugurowanej pod tak pomyślną wróżbą taktyki postępowania! W każdym razie sposób, w jaki została zamkniętą ogólna dyskusya w komisyi wojskowej, jest pomyślną wróżbą dla dalszego przebiegu tyle ważnej sprawy. Nie ma wątpliwości, iż zarówno otwarte, jak jasne i przekonywujące wywody p Ministra obrony krajowej, hr. Welsersheimba, który kilkakrotnie znalazł sposobność do dania potrzebnych wyjaśnień i sprostowania mylnych zapatrywań, przyczyniły się niemało, iż tak doniosły dla Państwa przedmiot przeszedł jak najpomyślniej pierwsze stadyum parlamentarnego traktowania. Wśród obrad nad tym właśnie przedmiotem objawiła się w całej pełni nieprzeparta siła rzeczowych argumentacyj, które przekonały ostatecznie przeciwników projektu o nieodzownej potrzebie ustawy mającej na celu podniesienie i skonsolidowanie sił wojskowych Monarchii, oraz zabezpieczenie jej przeciw wszelkim ewentualnościom. Te i inne względy napełniają otuchą, że patryotyczne dyspozycye, jakiemi kierowała się cała bez wyjątku komisya wojskowa, nie doznają żadnej zmiany w dalszym toku obrad, lecz że owszem w tej przynajmniej sprawie lewica zerwie z dotychczasową metodą stawiania zasadniczej opozycyi i pójdzie solidarnie z Rządem i stronnictwem prawicy.

Jeżeli w toku obrad ogólnych powiodło się p. Ministrowi obrony krajowej, rozproszyć w ogóle i szczegółach wszelkie wątpliwości i obawy, jakie wywołała w pewnych kołach ludności zapowiedź wprowadzenia instytucyi pospolitego ruszenia, a które znalazły nawet wyraz w samej komisyi wojskowej i dały impuls do kilku zapytań i interpelacyj, nie można wątpić, iż także w dyskusyi szczegółowej powiedzie się przedstawicielowi Rządu równie zwycięzko obalić zarzuty, gdyby je miano podnieść przy pojedyńczych przepisach projektu ustawy.

W kołach parlamentarnych, które tak żywo zajmują się najnowszem przedłożeniem, objawia się bardzo wyraźnie tendencya do jak najspieszniejszego załatwienia tej sprawy w pełnej Izbie, a już to samo daje rękojmię, że ze strony ciała prawodawczego nie zbywa na chęci i woli wprowadzenia w życie instytucyi, która tak, jak ją określa operat Ministerstwa obrony krajowej, ma być powołaną do oddania państwu bardzo ważnych usług.

Wielką doniosłość tej instytucyi zrozumiano także po drugiej stronie Litawy, a jak wielkie przywiązują tam do niej znaczenie, świadczy fakt, iż komisya, do której odesłano przedłożenie, zajęła się niem bezzwłocznie, i załatwiła na kilku posiedzeniach w ogólnej i szczegółowej dyskusyi.

Sprawy krajowe.

(*Galicyjskie Towarzystwo gospodarskie*).

I.

(L.) Pierwsze posiedzenie Rady ogólnej Towarzystwa gospodarskiego zagaił wczoraj p. Augustynowicz w zastępstwie chorego prezesa J. E. ks. A. Sapiehy. W mowie inauguracyjnej podniósł wiceprezes ważniejsze momenta z czynności Komitetu z r. z., które streściliśmy już w części przed kilku dniami; dzisiaj zaś podajemy dokończenie tego sprawozdania.

Jako komisarza rządowego przedstawił p. przewodniczący radcę dworu p. Karasińskiego i wymienił nazwiska delegatów pokrewnych Towarzystw. Między innymi reprezentują Towarzystwo krakowskie pp. Adam Jędrzejowicz i Stan. Niedzielski, a Towarzystwo poznańskie J. E. Włodz. hr. Dzieduszycki, który odczytał pismo witające Zgromadzenie w sposób serdeczny. Na wniosek Włodz. Gniewosza uchwaliło Zgromadzenie odpowiedzieć równie serdecznie za braterskie uczucia.

P. A. Jędrzejowicz powitał Zgromadzenie w imieniu Towarzystwa krakowskiego, które we wszystkich sprawach żywotnych łączy się solidarnie z Towarzystwem lwowskiem.

Nastąpiły sprawozdania z czynności Komitetu i oddziałów. Podaliśmy już część tych sprawozdań, a dzisiaj podajemy z nich jeszcze następujące ważniejsze szczegóły co do użycia subwencyi na stypendya leśne:

Na propozycyę Komitetu przyzwoliło Ministerstwo rolnictwa dwa stypendya po 450 złr. dla słuchaczów wydziału leśnego Akademii rolniczej i jedno stypendyum pomocnicze, w kwocie 300 złr. dla ukończonych słuchaczów tej Akademii. Ostatnie stypendyum otrzymał ukończony słuchacz p. Maryan Małaczyński, a dwa pierwsze stypendya otrzymali: Br. Lipiński i Tad. Jezierski, na 2 lata.

Na stypendya pasiecznicze wyznaczyło Ministerstwo 150 zł. Wezwano Towarzystwo pszczelniczo-ogrodnicze do przedstawienia kandydatów, i na podstawie otrzymanej propozycyi wyjednano stypendya po 75 zł. uczniom J. Dyhdalewiczowi i W. Celnemu, z których pierwszy odbył praktykę dwuletnią przy pasiece w Nestorowcach, a drugi jednoletnią przy pasiece w Pleszkowcach.

Subwencya na cele statystyki rolniczej wynosiła tylko 2100 złr. Komitet przedstawił kilka razy Ministerstwu potrzebę wyznaczenia subwencyi wyższej, przedewszystkiem ze względu na rozległość terytoryalną rejonu. Przedstawienia te nie odniosły dotychczas rezultatu i jest tylko obietnica, że jeżeli z zamknięciem rachunków r. 1885 okażą się jakie oszczęd-

---

45)

ABRAHAM KITAJ

POWIEŚĆ

Z CZASÓW KRÓLA JANA

przez

ZYGMUNTA KACZKOWSKIEGO

VIII.

(Ciąg dalszy.)

Krzysia już teraz była swobodniejszą cokolwiek, a chociaż panowała nad sobą, przecież jej widać było na twarzy, że jakoby jej jakiś kamień spadł z serca. Kiedy chory leży na łóżku i kona a skonać nie może, to jego bliskim drżą wnętrzności z obawy i niepewności; kiedy leży na katafalku, rozdziera im się serce z boleści; lecz kiedy go już pogrzebano, wszyscy odetchną i inne im myśli przychodzą. Rafała jeszcze nie pogrzebano, ale była już pewność, że jest w niewoli, wszyscy tak rozumieli, że długiego czasu potrzeba na to, aby się na wolność wydobył, a rodzice Krzysi nie byli tej myśli, że narzeczona powinna czekać na pana młodego, który popadł w więzy tureckie. Nikt też ją za to obwiniać nie może, że i jej inne myśli zaczęły przychodzić.

Abraham wszakże, idący krokiem śmielszym i prędszym, już był pewny zwycięztwa. Jakoż kiedy zostali sami, wziął ją za rękę i do ust przycisnął, i rzekł:

— Wierż-że mi Krzysiu, bo i na spowiedzi lepiejbym prawdy nie mówił, że kiedyby Rafał tu był, to raczejbym się struł moją miłością, niżelibym miał twoje szczęście zakłócić. Ale go nie masz — i widzisz sama, jako nikt na to nie liczy, ażeby wrócił przed laty. Weź-że mnie zamiast niego. Przysięgam tobie, że cię tak kocham, jakem jeszcze żadnej żywej istoty nie kochał. Nie pragnę niczego goręcej, jak być twoim nieodstępnym sługą na całe życie. Będę cię nosił na rękach jak moje najukochańsze dzieciątko, będę ci ścielił najwonniejsze kwiaty po drodze twojego życia, będę się modlił do ciebie jak do cudownego obrazu. Krzysiu! otwórz twe serce przedemną i powiedz słowo — a będziesz najszczęśliwszą kobietą na świecie!

To mówiąc, zbliżył się do niej — a jego oddech gorący owiał jej skronie, jego rozpromienione oczy przeszyły jej serce do głębi, jego głos dźwięczny wywołał drzenie w najskrytszych jej duszy zakątkach. Krzysia była jak odurzona, nie wiedziała sama, gdzie jest i co się z nią dzieje, chwiała się chwilę — a potem padła w jego ramiona.

Od tego dnia wszystko się nagle zmieniło, nietylko na Zahoczewskim zameczku, ale i w całej okolicy — a wypadki zaczęły tak szybko następować jeden po drugim, jak gdyby je jakaś fatalność pędziła.

Abraham przestał już zajeżdżać do Borowskiego, nawet i do Komańczy nie jeździł, tylko do Balogroda zajechał i w tamtejszym zamku zamieszkał. Hołubowskiemu dał kieskę dukatów, ale go nią nie ujął dla siebie, bo ze starymi zawsze nie łatwa sprawa. Hołubowski był bardzo niekontent ze swego gościa. Bo naprzód, nie lubił go zdawna a nienawidził Szumiłę; a potem, on zbiera, on składa dla swojego ukochanego Rafała — a ten go tu w kilkanaście koni i ludzi najechał, szpichlerze trzeszczą, w kuchni ogień dzień i noc nie wygasa, piwnica wysycha, zgoła kwaterunek żołnierski, że i podczas wojny nie może być gorzej. Do tego jeszcze i po całej okolicy się wieści rozniosły, że Rafał do Sułtana odesłan, zkąd już nigdy nie wróci, a Abraham z jego panną się żeni.

Żydzi Balogrodzcy pierwsi to jakoś zwąchali i jemu donieśli. Ale stało się tam jeszcze coś gorszego. Od czasu bowiem, kiedy się dowiedzieli, że Abraham kazał Wulfa powiesić, wszyscy byli by zabij na niego. Nikt tego nie wiedział, dlaczego żydzi, którzy, jak się zdawało, uczciwym handlem się zajmowali, tak bardzo się ujmują za hersztem opryszków; ale nareszcie i niebardzo się temu dziwiono, boć to całemu światu wiadomo, jak żydzi zawsze ze sobą trzymają. W tym razie jednak tak bardzo się na Abrahama zawzięli, jak gdyby był przez rabina wyklętym. Ani on, ani żaden z jego ludzi, nie mógł nawet koni popaść w miasteczku, ani dostać miarki gorzałki; jak który z nich się pojawił, wszystkie żydowskie wrota przed nim się zamykały — a kiedy jednego razu Szumiło, nie mogąc się dokołatać do szynku, drzwi wywalił w gospodzie, to wszyscy żydzi się zbiegli ile ich było, starce, baby i dzieci, że ledwie z duszą się z tego zbiegowiska wydobył a Murzę taki schwycono i jak kota w worze obito. Abraham wniósł o to skargę do Hołubowskiego, który tam niby miał juryzdykcyę; ale Hołubowski miękko śledztwo prowadził, bo też i żydzi mu odradzili, mówiąc: — A za kim to się jegomość ujmujesz? ten niby Murza to butel tego kata Kitaja.

Hołubowski już sam nie wiedział, jak ma się zachować, bo trudno żydom dopuszczać takiej swawoli, lecz z drugiej strony nie bardzo mu się chciało ich za Murzę albo i za Szumiłę turbować; aż wreszcie posłał po Mleczka, aby nie bawiąc przyjeżdżał, bo chce się z nim w ważnych sprawach poradzić. Jużci w zastępstwie Rafała przy nim tam było dominium, ale Mleczko sam miał policyę i siłę zbrojną do utrzymania porządku. Zresztą delikatna-to była sprawa, bo Mleczko był komendą pod Abrahama a tu właśnie o Abrahamowych ludzi chodziło. Zrozumiał to Mleczko, taki lis chytry, i zapewne dlatego się z przyjazdem ociągał, tak że Hołubowski musiał jeszcze raz posyłać po niego; aż wreszcie przyjechał w samą wigilię Bożego Narodzenia, ale nie zajechał do zamku, tylko do Mruczychy, nibyto zaproszony na barszcz rybny i kutię.

Hołubowski, rad nie rad, musiał pójść do Mruczychy na wiliję, w czem trochę ubliżył swojej godności, ale niebawem o tem zapomniał, bo zastał tam Mruka a tak we trójkę, wypiwszy jedną flachę wina i drugą, rozweselili się z sobą. Mruczycha siedziała sobie z daleka, Pietraszek z Rybką na przypiecku a oni gawędzili ze sobą przy stole, od czasu do czasu zniżając głos i szepcząc sobie to i owo do ucha. Hołubowski i Mruk, pomimo że już trochę podpili, przecie jakoś byli zafrasowani, tylko Mleczko był dobrej myśli jak zawsze i mówił głośno do Hołubowskiego:

— A ty stary a głupi! co ty się masz mięszać w zbiegowiska żydowskie? Czy ludzie Abrahamowi to twoi poddani? co tobie do tego, że żydzi Murzy wygarbowali skórę a choćby też i kości połamali samemu Szumile? czy chcesz, ażeby Abraham już się tu wcale rospanoszył jak basza turecki? niechaj wie, że tu się trawa nie zazieleni dla niego. Co się robi, to dobrze się robi — a ty połóż uszy po sobie i nie mięszaj się do niczego.

— Ba! — rzecze Hołubowski — dobrze tobie być zuchem. Ty masz armaty i możesz się przed nim obronić. Ale ja jestem jemu wydany na pastwę z kretesem. Przeciwko pańskiemu bratu nie mogę się burzyć. Znasz przecie Rafała. Niebardzo on rozkochany w Abrahamie, ale honor familii u niego przed wszystkiem. Dałby on mi dobrego łupnia a możeby i napędził na starość, kiedyby się dowiedział, żem jego rodzonemu ubliżył. Jeszcześ i niewiem, co się

ności, Ministerstwo udzieli dodatkowej subwencyi. Tymczasem przedłożył komitet Ministerstwu prace wchodzące w zakres statystyki zbiorów r. 1884; prace zaś mające na celu uzupełnienie i wyjaśnienie rezultatów spisu dobytku gospodarczego, dokonanego w r. 1880, są także w ręku Ministerstwa, jednakże tylko z 36 okręgów sądowych, to jest mniej więcej tylko z trzeciej części rejonu, bo z tych tylko okręgów otrzymał komitet potrzebne dane. Kwestyonarze, jakie rozesłano na podstawie wskazówek Ministerstwa, były skutkiem obfitości pytań i wagi poruszonych kwestyj dość trudne do załatwienia.

Co do prac statystycznych za r. 1885, są to tylko prace wchodzące w zakres statystyki zbiorów. Komitet starał się zebrać potrzebny materyał, i na jego podstawie prace są w toku. Najważniejsza praca t. j. wykaz statystyczny zbiorów z pola i łąk jest zestawiony, i niebawem będzie w rękach Ministerstwa; inne drobniejsze prace, jak wykaz produkcyi owoców, miodu i wosku przesłane będą następnie tak, by weszły w skład wydawanego w letniej porze przez Ministerstwo rocznika statystycznego.

Sprawozdanie Komitetu uzupełnia jeszcze dział naukowy temi subwencyami, które sięgają epoki dawniejszej, ale których załatwienie przeciągało się do okresu niniejszego sprawozdania. Tu wspomina przedewszystkiem o subwencyi na studyum produkcyi nasion. Z początkiem lutego 1885 wysłano przy pomocy subwencyi ministeryalnej 500 złr. w podróż naukową p. dr Józefa Oleskowa, z ściśle określonym planem podróży. Rozpocząwszy swe studya w Wrocławiu, objeżdżał kolejno główniejsze miejscowości, nasiona produkujące, w środkowych i północnych Niemczech, w Czechach i Austryi Niższej. Gdy jednak subwencya na tak rozległe i czas dłuższy trwające podróże, nie była wystarczającą, wniósł Komitet podanie do Wydziału krajowego o zasiłek 200 złr. (a uzyskał 100 złr.), co umożliwiło wprawdzie p. stypendyście pobyt dalszy, zamierzona jednak wycieczka do Belgii i Hollandyi, dla braku środków zaniechaną być musiała. Już z Wrocławia złożył dr. Oleskowa Komitetowi sprawozdanie, gdy jednak forma tego sprawozdania nie dawała jasnego wyobrażenia o hodowli nasion w ogóle, ani też o wymogach każdej z roślin z osobna, wróciwszy do kraju, uporządkował materyał i napisał *Podręcznik hodowli nasion*, który drukuje się kosztem subwencyi podręczników gospodarskich i niebawem prasę opuści.

Potrąciwszy o subwencyę podręczników gospodarskich, znajdującej się w przechowaniu Namiestnictwa, a wynoszącej obecnie kwotę 1100 złr. zaznacza Komitet, że pierwotny plan tych podręczników, z r. 1876, zupełnie zaniechanym być musiał; jedne bowiem, jak: *Popularny zarys weterynaryi* p. Kubickiego, i *Mechanika rolnicza* prof. Rylskiego, wydane zostały osobno; inne, jak: *Uprawa szczegółowa roślin*, objętością swoją do podręczników się nie kwalifikowały; inne zaś, jak: *Nauka hodowli zwierząt domowych* i *Nauka o ziemi i nawozach*, wcale przedłożone nie zostały. Przyjęto zatem, a raczej zaproponowano Namiestnictwu inne, jak: *Podręcznik hodowli nasion* dr. Oleskowa, i prof. Barańskiego: *Gruda z brahy*, którą już odbito i Oddziałom, jakoteż właścicielom gorzelń bezpłatnie rozesłano; a jest kilka innych jeszcze wziętych w propozycyę, co do których pertraktacye dotąd nie pokończone. Staraniem wszakże Komitetu będzie, zużyć tę subwencyę z jak największym pożytkiem dla kraju.

Co do wzorów zabudowań gospodarskich (dla posiadłości mniejszej), to sprawa ta postąpiła w ciągu r. 1885 o tyle, iż architekt p. Ramułt wypracował i przedłożył Komitetowi cztery plany postępowych zabudowań włościańskich z okolicy Mikuliczyna, jako typ wspólny dla okolic górskich Galicyi Wschodniej, tudzież jeden plan sytuacyjny większego obejścia z tejże okolicy, które niebawem przedłożone zostaną wys. Ministerstwu.

Z użycia subwencyi w 1884, złożono Ministerstwu rachunki i przedłożono wnioski subwencyjne na 1886.

Z innych czynności Komitetu podnieść należy czynny udział w III. kongresie rolniczym w Wiedniu który zwołany został na wspólne żądanie obu krajowych Towarzystw rolniczych, dla zaradzenia przesileniu rolniczemu. W kongresie tym przewodniczył JE. ks. Adam Sapieha, a delegatami Towarzystwa byli pp. Abrahamowicz Henzel, dr. T. Pilat, A. Schellenberg. Referentem pytania postawionego na pierwszem miejscu obrad: „Jakich zarządzeń na polu taryf kolejowych i polityki cłowej wymaga obecnie położenie gospodarstwa rolnego w Austryi“ był dr. Pilat, którego wypracowanie znakomite zyskało uznanie powszechne, a postawione przezeń wnioski przyjęte zostały przez kongres prawie jednogłośnie. Prezesem stałego Wydziału kongresu obrany został nadal JE. ks. A. Sapieha.

Komitet wniósł petycyę do Sejmu, ażeby w poczet rzek regulować się mających, wciągnięto Prut, dopływy Dniestru i rzekę Siwkę; o założeniu średniej szkoły gospodarczej w okolicy Tarnopola; o polecenie Bankowi krajowemu, aby się zajął sprawą założenia składów na ziemiopłody, i wydawania warrantów; poparł podanie gmin Żabiego i Brustury o dozwolenie użycia solanki dla bydła; prosił Dyrekcyę Zakładu Drohowyzkiego o przedkładanie corocznie Komitetowi listy wyzwolonych rzemieślników, i obniżenie cen wyrobów tamtejszych; wyjednał u Ministerstwa skarbu zezwolenie na wydanie 300 cetnar. metr. kainitu (po cenie 50 cnt.), dla przedsiębrania prób z tymże jako nawozem pomocniczym; przedłożył Prezydyum Namiestnictwa relacyę co do tępienia kanianki i ostów; poparł podanie Towarzystwa Krakowskiego do Wydziału kraj. o subwencyę 400 zł. na inspektora rybackiego (Dr. Nowickiego,) do czego się też Wydział w części przychylił, przeznaczając 200 zł. z funduszów krajowych, a drugich 200 zł. żądając od Rządu. Na wniosek Sekcyi płodów rolnych, wniósł podanie do Wydziału krajowego, aby przy każdej szkole rolniczej, było pole doświadczalne dla sekcyi. W przedmiocie klęsk przez myszy zrządzanych, udzielił Wydziałowi krajewemu opinii, proponując: a) zniesienie miedz w drodze ustawy; b) zarządzenie w drodze administracyjnej gromadnego tępienia myszy; c) zalecenie gospodarzom okopywania stert rowami; wreszcie oświadczył się za odpisaniem podatku w miarę klęski. Udzielił też opinii Wydziałowi krajowemu co do sporyszu, oświadczając: a) iż nie było skarg na klęskę sporyszu, w większej niż zwykle obfitości, mogącej być zbiorom szkodliwą; b) iż odbyt nie z powodu sporyszu utrudniony, ale w skutek nieprzyjaźnych konjunktur handlowych; c) iż sporysz młynkami i *trieurami* da się oczyścić. Udzielił także Wydziałowi obszernych relacyj co robić należy, aby podupadłą kulturę pastwisk gminnych podnieść.

Jedną z ważniejszych czynności z ubiegłego okresu było posiedzenie Komitetu wzmocnionego przez pp. Prezesów Oddziałów ,jakoteż delegatów Towarzystwa krakowskiego i komitetu Wiecowego, odbyte po Wiecu Lwowskim, 12 grudnia, celem naradzenia się nad wspólnemi krokami w sprawie przesilenia, a raczej upadku rolnictwa. Zgodzono się na to, iż akcya każdego z ciał wymienionych, ma być prowadzoną odrębnie, ale równolegle. Postanowiono wybrać komisyę z każdego z tych ciał do prowadzenia akcyi dalszej.

Sprawozdania te przyjęło Zgromadzenie do zatwierdzającej wiadomości.

P. S. Henzel przedłożył wnioski Komitetu w sprawie dowozu mięsa solonego z Rumunii. Podaliśmy je wczoraj w *Ostatniej Poczcie*. W dyskusyi nad temi wnioskami, zabrał głos p. D Abrahamowicz w celu poinformowania Zgromadzenia, jaki przebieg miała ta sprawa w komisyi budżetowej Rady państwa, gdzie — jak wiadomo — p. Abrahamowicz, stosowną interpelacya wywołał oświadczenie ze strony Reprezentanta Rządu.

Wczorajsze posiedzenie zakończyło się wyborem pp. Cieleckiego, Bogdanowicza, Brykczyńskiego, Onyszkiewicza i Serwatowskiego do komisyi rachunkowej na r. b., a ponownym wyborem pp. D. Abrahamowicza, Jana Breuera, dr. T. Pilata i Wł. Tynieckiego do centralnego komitetu.

Wieczorem odbyło się poufne posiedzenie delegatów, na którem, między innemi, toczyła się rozprawa „o skoncentrowaniu handlu nabiałem we Lwowie“

Rada panstwa.

(*XXVI posiedzenie Izby poselskiej*).

† **Wiedeń**, 2go marca. (*Korespondencya Gazety Lwowskiej* *). Prezes Smolka zagaja posiedzenie o godzinie 11 minut 15, poświęcając wspomnienie pośmiertne zmarłemu posłowi Schurerowi, którego pamięć Izba czci przez powstanie z miejsc.

Pos. Czartoryski bierze urlop na pięć dni.

Miasto Bochnia petycyonuje o pomieszczenie w budżecie tegorocznym stosownej kwoty na utworzenie piątej klasy w tamtejszem gimnazyum skarbowem od początku roku szkolnego 1886/7; wysłużony porucznik Eliasz Fitkało z Drohobycza petycyonuje, aby jego rzecznika *ex offo*, adwokata Axelrada w Tarnopolu, zniewolono do wydobycia dlań spadku, tudzież żeby wytoczono adwokatowi Władysławowi Wolskiemu w Drohobyczu śledztwo dyscyplinarne o podstępne wyłudzanie od jego syna marnotrawnego.

Pos. Gomperz wnosi interpelacyę do Ministra handlu, ażali są widoki zawarcia nowej konwencyi handlowej z Rumunią; a jeśli nie, czy Rząd poczynił starania o przedłużenie konwencyi teraźniejszej na rok jeden.

Prezes przed przystąpieniem do porządku dziennego cenzuruje pewne wyrażenie, użyte przez pos. Türka na posiedzeniu ostatniem przeciw pos. Sturmowi.

Przystępując do porządku dziennego, Izba stosownie do wniosków komisyi właściwej uchwala zezwolić na wytoczenie pp. Vošnjakowi i Fryd. Süssowi procesu o obrazę czci.

Dalej uchwalono rządowy projekt ustawy o operacyi finansowej na pomnożenie lokomotyw i wagonów na skarbowych drogach żelaznych.

Następuje dalszy ciąg obrad w pierwszem czytaniu nad wnioskiem pos. Türka o wybranie osobnej komisyi, któraby zajęła się sprawą obniżenia podatku gruntowego i rewizyą katastru tegoż podatku.

Pos. Weitlof (z klubu „ostrzejszego tonu“) uderza na skrajną lewicę (do której należą pp. Türk, Pattai, Luëger, Kreuzig, Kronawetter, Figl i Schönerer, chociaż nie tworzą stronnictwa i reprezentują rozmaite zapatrywania), że w Wiedniu chcą wznowić upadłe w Czechach niemieckie stronnictwo ekonomiczne (tak zwaną *Schneider-Partei* od założyciela Schneidera, która wybrała do Rady państwa pos. Heinricha, równego jak wszyscy powyżsi nieprzyjaciela obu klubów lewicy). Mowca jest przekonany, że ludność wiedeńska wyda zdrowy sąd. (*Pos. Lueger: tak jest, o szczwaczach! — Ogromny hałas na lewicy.* — Posłowie rozprószeni po kurytarzach zbiegają się do sali). Mowca powiada, że ludność wiedeńska nie podniesie tego, co zdrowy zmysł niemieckiej ludności w Czechach na bruk wyrzucił. (*Oklaski z lewicy*). Dalszy ciąg mowy jest niesalonową konwersacyą między członkami klubu „ostrzejszego tonu“ a posłami skrajnej lewicy; tylko o rzeczy samej mowca ani słowa nie powiedział.

Prezes oznajmia, że pos. Lueger zapisał się do głosu za wnioskiem.

Pos. Hevera widzi wprawdzie, że wniosek Türka trudny jest do przeprowadzenia w praktyce, ale będzie głosował za przekazaniem go komisyi, bo nastręcza się tu Radzie państwa sposobność dołożyć ręki do wielkiego dzieła reformy. Mowca wzywa Rząd, aby sam wystąpił z projektem, póki jeszcze czas; wszystkie stronnictwa użyczą projektowi rządowemu poparcia. (*Brawo! z prawicy*).

Pos. Dzieduszycki (*wedle stenogramu*): Mniemam, że wytwarzający się zwyczaj wszczynania w pierwszem czytaniu obszernych dyskusyj merytorycznych wobec znanej organizacyi austryackiej Rady państwa, jest niepożyteczny i nastręcza może tylko sposobności do wywoływania rozstrcju, nie wpływając na dalszy przebieg rozpraw merytorycznych. Dla tego, mając zaszczyt przemawiać imieniem moich towarzyszów politycznych, powstrzymam się od merytorycznych uwag o wniosku szanownego posła Türka. Z zadowoleniem nadmienię tylko, że myśl nasza, iż podatki bezpośrednie w Austryi w porównaniu z innemi państwami europejskiemi urosły do ogromnej wysokości i że właśnie wobec teraźniejszego przesilenia w obrotach wielkiego handlu podatki te obniżyć trzeba, znalazła także na lewicy uznanie. Przy tej sposobności wynurzę też moje zdziwienie, że pewien bardzo zręczny zresztą mowca szanownej opozycyi (pos. Sturm) odkrył, iż takie wnioski mogą przynieść pożytek jednej tylko klasie właścicieli gruntów, drugiej zaś mogą nawet zaszkodzić. Gdyby tak jednostronne wnioski pojawiły się tu w Izbie, cała Izba, wszystkie stronnictwa wystąpiłyby przeciw nim w imię sprawiedliwości i zdrowej idei finansowej, zwalczałyby je i wyszydziły niewątpliwie. (*Brawo! z prawicy.*) A może dziwniejsze jeszcze jest twierdzenie, że obniżenie podatku gruntowego sprowadziłoby podwyżkę cen zboża. Powiedziawszy już wszystko, com dziś o merytorycznej stronie tej sprawy miał powiedzieć, zwrócę tylko jeszcze uwagę wys. Izby na to, że dotychczas wszystkie, choćby najważniejsze sprawy mające związek z podatkami przekazywano komisyi podatkowej; a nie wiem, dla czegoby do wniosku niniejszego wybierać nową komisyę. Ponieważ druga część wniosku (o rewizyi katastru), którą na drugiej stronie wys. Izby poddano już bardzo surowej krytyce, mogłaby spotkać się z ważnemi wątpliwościami, przeto proszę szanowne prezydyum, aby obie części wniosku osobno poddało pod głosowanie. Imieniem moich towarzyszów politycznych wnoszę przekazać pierwszą część wniosku komisyi podatkowej.

Pos. Türk oświadcza, że nie jest zamiarem jego podniecać rozdrażnienie, że jednak musi odpowiedzieć na niektóre zarzuty. Pos. Sturmowi, który krytykował formę wniosku, odpowiada, że nie jest doświadczonym parlamentaryuszem, ale też nie kandydatem na ministra. (*Głosy z lewicy; nie wątpimy!*) Pos. Sturm, chcąc krytykować program stronnictwa, które mowca reprezentuje, powinien był wprzód udowodnić, że lewica nie zawiniła w tak zwanym rozkwicie ekonomicznym i że nigdy nie posiadała *Verwaltungsrathów* w przedsiębiorstwach, które tyle kosztowały ludność austryacką. (*Huczne brawa! z skrajnej lewicy.*) Pos. Sturm wyśmiewał wnioski skrajnej lewicy, gdy je czytać zaczęto, ale wśród czytania odeszła go ochota szydzenia, bo z wszech stron wnioski te doznały życzliwego przyjęcia. Twierdzenie posła Sturma, jakobym był czynił różnicę między ludnością wiejską a miejską co do wierności w służbie wojskowej, jest prostą insynuacyą, bo mówiłem tylko, że gdy stan włościański zamieni się w proletaryat wiejski, wtedy rekrutom z tego proletaryatu nie będzie można wiele zawierzyć. Poseł Pollak zwalczał mój wniosek, nie czytawszy go, bo czytał tylko manuskrypt, który od dwu tygodni w kieszeni nosił. (*Brawo! z prawicy.*) Odpowiedziawszy jeszcze kilkoma słowy pos. Weitlofowi, mowca prosi Izbę, aby nie powodowała się względami stronniczemi, lecz ja-

*) Spóźniona z powodu wczorajszego wypadku na kolei Karola Ludwika i zwłoki w nadejściu pociągu.

---

dzieje z Rafałem. Nuż ścięty, jak mówią: to i Abraham będzie po nim dziedziczył.

— Ale gdzie-ci tam ścięty! — zawołał Mleczko — wszystko to kłamstwa. Ot! i w to się nie mięszaj — a czekaj powrotu Rafała.

Zaczem się zwrócił do Mruka i spytał:

— No, a co tam w Zahoczewiu?

— Ot, co! — rzekł Mruk, nachylając się ku niemu i mówiąc szeptem — byłem tam kiedym listy otrzymał od kasztelanowej. Abraham siedział jak król za stołem, łeb zadarł a oczy przymrużał Borowskiego, jak słyszę, ma już dawno w kieszeni, matka głupia patrzy w niego jak w obraz a córka i oczu nie może oderwać od niego. Wiedziałem ja o tem zaraz, jak tylko słuchy mnie doszły, że do Zahoczewia zajeżdża. Bo co to? Jeszcze mu się wąs był nie zasiał, kiedy, bodajże go jasne pioruny zabiły! rożdziawił gębę na samą Kasztelanowę i prawdę mówiąc, Bóg wie coby było się stało.... to to tam taka młoda panienka ani na jeden ząb mu nie wystarczy. Właśnie jak gdyby mysz się chciała bronić kotowi, zwłaszcza że, jak mi się widzi, nawet i bronić się nie chce. Już to tam pono na to nie ma ratunku — i jeżeli Xiądz Kantor co nie poradzi....

— No, a kiedyż tam Xiądz Kantor nareszcie przyjedzie? — zapytał Mleczko.

— Dziś jest na wilii na zamku Leskim, — odpowiedział mu Mruk, — może więc jeszcze dziś w nocy przyjedzie, zwłaszcza jeżeli jutro zechce sam celebrować w kościele.

— Ja mam wielką ufność w rozum Xiędza Kantora, — rzekł Mleczko, — ale w niektórych sprawach żydzi bywają sztuczniejsi.

A właśnie, kiedy wymówił te słowa, coś zapukało do okna, wszyscy spojrzeli po sobie, bo to noc była ciemna na dworze, Pietraszek wybiegł do sieni — a w chwilkę potem wprowadził Dyma do świetlicy. Dym witał wszystkich ze zwykłym sobie spokojem, Mruk, jako gospodarz, wstał do niego i ścisnął go za rękę, a Mleczko rzekł:

— Panie Dym, czekam z niecierpliwością na ciebie. Napij-że się z nami a powiadaj nam, jakie tam masz nowiny.

To mówiąc, nalał mu kubek wina. Ale Dym się ociągał:

— Napiłbym się, bom przemarzł, ale czy wino nie trefne?

A na to Mruk:

— Jużci to wino od ciebie. Jeżeli nie będziesz pił, to będę rozumiał, że chrzczone.

Więc Dym się na to uśmiechnął, napił się i rzekł:

— To wino, co go moim przyjaciołom sprzedaję, pewnie nie chrzczone.

— Powiadaj-że, panie Dym, — rzecze Mleczko do niego, — dlaczegożeś zaraz nie przyszedł, bo kiedym ci dał znać przez Pietraszka, żem jest u pani Mruczychy, to dopiero zmierzch zaczął zapadać.

A na to Dym:

— Bo żydek, com go do Nowych Zamków posyłał, dopiero o południu powrócił a musiałem się jeszcze z moimi ludźmi namówić.

Więc wszyscy się zwrócili do niego:

— Jakież tam z Nowych Zamków nowiny? pan Rafał czy żyje?

— Żyje, — powiedział Dym, — ani go ścięli, ani go gdziekolwiek wywieźli.

— Więc cóż? więc co tam Turcy żądają?

— Żądają okupu.

— A ile?

Tutaj Dym poskrobał się w głowę i rzekł:

— Bardzo dużo. Basza żąda dziesięć tysięcy czerwonych złotych.

(Ciąg dalszy nastąpi.)

najrychlej przyniosła ulgę stanowi włościańskiemu. (*Brawo! z skrajnej lewicy.*)

Pos. Pollak replikuje, że krytykował tylko formę wniosku; co do treści, zgadza się na przekazanie go komisyi.

Pos. Lueger ubolewa, że obrano tę sprawę za sposobność do odsłonienia bratniej niezgody. Trudno pojąć, dla czego właśnie klub niemiecko-austryacki wystąpił przeciw wnioskowi Türka. (*Protesty i głosy z lewicy:* nikt nie był zapisany przeciw wnioskowi!) Tak, aleście przeciw niemu mówili. Wręcz zdumiewające zaś są zaczepki pos. Weitlofa przeciw partyi demokratycznej. Nikt z tej partyi wniosku tego nie stawił, nikt z niej nie przemawiał, a jednak gwałtem ją zaczepiono, aby zaczepić. (*Głośne protesty z lewicy*). Nawet jakiegoś żydowskiego dziennikarza nam zarzucono, którego panowie Niemcy z Czech nazywają *Oberschmock*. Iluż takich *Schmocków* macie wy? (*Wesołość*). Albo czy zdaje się wam, że można sobie żydów dobierać i względem jednych być antisemitami, względem drugich filosemitami? (*Wesołość: Niepokój na lewicy*). Zarzucacie nam, że nie jesteśmy Niemcami. Złożymy dowody, że cenimy naszą narodowość niemiecką równie wysoko, jak którekolwiek inne stronnictwo, nazywające się niemieckiem. Tu nasuwa się pytanie: Posłowie niemieccy w tej Izbie, albo są klerykalni, albo należą do klubu austryacko-niemieckiego, albo do niemiecko narodowego, albo do demokratów, albo do żadnej z tych frakcyj. O klerykałach mówią inni nie ja — że są zdrajcy, nie Niemcy; o członkach klubu niemiecko-austryackiego mówi klub niemiecki, że także nie są Niemcami (*wesołość na prawicy*), o członkach klubu niemieckiego mówią znów inni, że także nie są Niemcami. Więc któż tu jest Niemcem? (*Wesołość na prawicy; głosy z lewicy:* demokraci!) Któż z was ma prawo sądzić o drugich pod względem usposobienia narodowego? Wy, którzyście w 20 latach gospodarki waszej sprowadzili narodowość niemiecką do takiego stanu, mieliżbyście prawo czynić nam zarzuty niesłuszne? (*Śmiechy szydercze i wielki niepokój na lewicy*). Wogóle trzeba wam będzie przyzwyczaić się (*krzyki, śmiechy szydercze, przeróżne protesty z lewicy*), można być klerykałem, a jednak dobrym Niemcem, albo do innej frakcyi należeć, bez uszczerbku dla niemieckiego usposobienia narodowego. Wy to właśnie siejecie niezgodę między Niemcami. (*Hałaśliwe protesty z lewicy.*) Wyznaję otwarcie, że nie piszę się na wasze niemiecko-liberalne zapatrywania, bo ekonomiczne zasady wasze, nie wyszły Austryi na dobre. (*Śmiechy szydercze na lewicy.*) Trzeba wam przyzwyczaić się (*przeciągłe krzyki, protesty i kłótnie między członkami klubów lewicy a demokratami; prezes dzwoni i coś mówi, ale wśród hałasu widać tylko, że ustami rusza; organ mowcy nakoniec wszystko zagłusza.*) Co wy krzyczycie, wcale mnie nie żenuje. Trzeba wam przyzwyczaić się. (*ponowne hałasy; prezes dzwoni napróżno i coś zupełnie niedosłyszanego mówi*) że nie tylko reprezentanci wielkiego kapitału są Niemcami, lecz i reprezentanci pomniejszych obywateli. Skończyłem o tem. (*Krzyki z lewicy:* tylko dalej!) Ubolewam, że ci panowie zniewolili mię mówić, co nie należy do przedmiotu obrad. Pan dr. Weitlof winien temu. (*Pos. Weitlof:* nieprawda, dr. Kronawetter!) Inny kolega, t. j. inny reprezentant (*głosy z lewicy:* a więc nie kolega?) Nie, nie kolega. (*Głosy z lewicy:* Bogu dzięki!) Inny reprezentant wciągnął do dyskusyi monopol na gorzałkę, a wywody jego dowodzą, że klub niemiecki już żałuje swojej interpelacyi w tej sprawie. (*Protesty i śmiechy szydercze.*) Niechże klub niemiecki pamięta o przysłowiu niemieckiem, że rozwaga po czynie daremna. (*Śmiechy i wielki hałas na lewicy.*) Przechodząc do rzeczy, mowca oświadcza, że różni się od klubów lewicy tem, iż nie zwalcza niczyjego wniosku jedynie dla tego, że wychodzi z strony niesprzyjaźnionej. (*Krzykliwe protesty z lewicy.*) Popierać będę każdy wniosek, zmierzający do poprawienia doli chłopa czy małego przemysłowca, czy on wyjdzie od Polaków, czy od Czechów, czy z której bądź strony, byle był rozumny, bo wychodzę z zasady, że tak zwane stany zarabiające, powinny iść razem na wspólnego wroga, który niestety w latach dawniejszych, tak przeważną miał w tej Izbie reprezentacyę. Kończę tem, że jako Niemiec głosować będę za wnioskiem Türka, chociaż poseł ten, nie należy do mojej partyi. (*Ironiczne brawo! z lewicy.*)

Następują sprostowania faktów. Poseł Schönerer przeciw Weitlofowi prostuje, że nie z przypisanej mu przez Weitlofa delikatności, bo tej w sprawach politycznych nie zna, lecz z powodu choroby i nieobecności nie podpisał wniosku Türka. *A propos* delikatności w walce politycznej dodaje, że zawsze bezwzględnie występować będzie przeciw tym, którzy z sprzedajnem dziennikarstwem żydowskiem spiknęli się na wyzyskiwanie klas produkcyjnych. (*Brawo z skrajnej lewicy*).

Poseł Pattai interpretuje mylnie zrozumiane słowa swe wtrącone do mowy Pollaka, w tym duchu, że nie wzywał na seryo do wywędrowania ludności niemieckiej z Austryi, lecz owszem chce, żeby tej ludności dobrze się działo w skutek rozsądnych reform socyalno-politycznych; nie tak, jak na Węgrzech, gdzie żydzi cisną się do kraju, a ludność rodzima ustępuje przed nawałą żydowską. (*Brawo! z skrajnej lewicy*).

Poseł Figl dowodzi autentycznie, że to, czem poseł Sturm się chwalił, iż lewica stworzyła dla stanu włościańskiego w sejmie morawskim, jest nieprawdą; bo wniosek o utworzenie Banku hipotecznego wychodził kilka razy od Belcredego, a lewica odrzucała go; tylko wytrwałość wnioskodawcy nakoniec przemogła. Tak samo wniosek Chlumeckiego w Radzie państwa przed dwoma laty był podchwycony z idei Belcredego, aby go uprzedzić.

W głosowaniu, stósownie do wniosku Dieduszyckiego, przekazano pierwszą część wniosku Türka komisyi podatkowej, drugą *a limine* odrzucono.

Następuje pierwsze czytanie wniosku Türka o zaprowadzenie podatku giełdowego. Wnioskodawca motywuje go tem, że trudno pojąć, dlaczego giełda wolna od podatku, skoro absorbuje mnóstwo kapitału z krzywdą dla rolnictwa i przemysłu pomniejszego, które byłyby go godniejsze. Wielkiem złem giełdy jest przewaga żydowska, jak w ogóle w Wiedniu żydowszczyzna przerażająco się rozpościera w szkołach, w zawodzie lekarskim i adwokackim. Niebezpieczny to objaw, bo gdzie żydzi liczbą swą przekraczają pewien niewielki procent ludności, tam wynikają dla społeczeństwa szkody moralne i ekonomiczne. Wracając do rzeczy, mowca wywodzi, że giełda najwięcej korzysta z dróg żelaznych i telegrafów, więc niech płaci podatek. Od przeniesienia własności nieruchomej wielkie są opłaty; dlaczego szybkie i łatwe przeniesienie własności kapitału ruchomego nic nie opłaca? Mówiąc o nadużyciach giełdy, stwierdza wypadek, że z Białogrodu serbskiego ważny a fałszywy był telegram właśnie, gdy tam bawił poseł Rapoport, którego mowca wyraźnie z wymienieniem nazwiska z sprawą tą wiąże. Nakoniec radzi, aby dla skutecznej kontroli nad giełdą państwo przejęło wiedeński *Giro- und Cassenverein*. Pod względem formalnym żąda osobnej komisyi. (*Brawo! z skrajnej lewicy.*)

Pos. Pattai na wzorze niemieckim rozwija zasady przyszłej ustawy o opodatkowaniu giełdy; radzi nałożyć wyższy podatek, niż zamyślano na ubiegłej sesyi w niedoszłej noweli o należytościach skarbowych. Podatek giełdowy jest sprawiedliwy i konieczny, skoro wszelkie inne, choćby najdrobniejsze transakcye są opodatkowane. Nietylko giełda walorowa powinna być opodatkowana, lecz i handel terminowy na giełdach towarowych, szczególniej spekulacya na zbożu. Mowca zwraca się ku prawicy, która, będąc w większości i obiecując reformy społeczne, powinna sobie powiedzieć: *hic Rhodus!* — a to na korzyść społeczeństwa i państwa, a przeciw przewadze międzynarodowego kapitału ruchomego i służbie złotego cielca. (*Brawo! brawo! z skrajnej lewicy i z prawicy.*)

Na tem przerwano obrady.

Koniec posiedzenia o godź. 3. — Następne w piątek.

Z komisyj i klubów parlamentarnych.

Przedwczoraj obradowały komisye: budżetowa, przemysłowa i dla ustawy przeciw socyalistom.

Przebieg obrad komisyi budżetowej nad tytułami: „budowa i ruch na kolejach państwowych" streściła obszernie wczorajsza depesza. Komisya przemysłowa obradowała dalej nad ustawą o zabezpieczeniu robotników, a komisya dla ustawy przeciw socyalistom, przyjęła po dłuższej dyskusyi w której brał także udział prezes gabinetu, hr. Taaffe, paragrafy 3 i 4 artykułu II. przedłożenia rządowego.

W kołach parlamentarnych spodziewają się, że komisya budżetowa ukończy dzisiaj wieczorem swoje prace; wczoraj komisya ta odbyła dwa posiedzenia.

Według informacyj dzienników czeskich, komisya wojskowa dopiero po feryach zapustnych rozpocznie obrady szczegółowe nad projektem ustawy o pospolitem ruszeniu i ukończy je przed Świętami Wielkanocnemi. Przedmiot ten ma stanąć na porządku dziennym pełnej Izby zaraz po feryach wielkanocnych.

W uzupełnieniu wczorajszej relacyi o przebiegu dyskusyi wtorkowej w komisyi budżetowej nad resztą pozycyj, odnoszących się do budżetu Ministerstwa wyznań i oświecenia, należy nam dodać, iż w skutek różnych uwag i zapytań, oświadczył pan Minister dr. Gautsch, że profesorowie teologicznych dyecezyalnych zakładów naukowych rzeczywiście pobierają bardzo szczupłe pensye, i że istotnie należy coś uczynić dla poprawy ich materyalnego położenia. Gdyby chciano ich zrównać pod względem płac z profesorami szkół średnich, co zresztą byłoby zupełnie słusznem, potrzebaby na to około 60.000 zł. Pan Minister przyrzekł, iż zwróci na tę sprawę baczną uwagę, i uczyni, co będzie możliwem.

Deputowany dr. Czerkawski zapytywał się, jak p. Minister postąpi w sprawie sufragana dla gr. kat. archidyecezyi we Lwowie.

P. Minister oświadczył na to, iż sufragan taki wydaje się zbytecznym po ustanowieniu biskupstwa w Stanisławowie. Co się tyczy sumy 3000 zł., preliminowanej dla sufragana, to w tej mierze toczą się właśnie rokowania, których rezultat wykaże, czy suma ta ma być wstawioną do najbliższego budżetu.

Oświadczenie p. Ministra w sprawie dotacyi gr. kat. biskupstwa w Stanisławowie, dalej w sprawie uregulowania kongruy gr. kat. duchowieństwa, wreszcie stosunku prawnego wyznaniowych gmin izraelickich, podaliśmy we wczorajszym numerze.

Po podróży księcia Czarnogórskiego.

Piszą z Cetynii do *Polit. Corr.*: Czarnogórcy mają wszelki powód cieszyć się z rezultatu wizyt złożonych przez księcia Mikołaja wielkim dworom. Książę znalazł wszędzie żywe sympatye, które odnosiły się nietylko do jego osoby, lecz także i do rządzonego przezeń kraju. W tej mierze nie zachodzi żadna różnica pomiędzy Rzymem, Paryżem, Petersburgiem, Berlinem i Wiedniem. Wszystkie wielkie gabinety są sympatycznie usposobione dla aspiracyj księcia, o ile te mają na celu podniesienie cywilizacyjnych i ekonomicznych stosunków księstwa. Czarnogóra, która przez wieki była wojennym obozem, potrzebuje rzeczywiście trwałej, świadomej celu pracy na wszystkich polach, aby wytworzyć sobie warunki nowoczesnego życia państwowego. Książę Mikołaj wie o tem wszystkiem lepiej, niżeli ktokolwiek, a z świadomości tej wypływały jego zabiegi uwieńczone pomyślnym skutkiem dla pozyskania środków finansowych.

Co się tyczy politycznych rezultatów najnowszej podróży, to te, jak się zdaje, są bardzo skromnych rozmiarów. Interesa pokojowe opanowujące wszystkie bez wyjątku gabinety, są nieprzepartą zaporą dla daleko sięgających planów małych państw Bałkańskich. Książę Mikołaj miał sposobność usłyszeć wszędzie rady i uwagi, które musiały odebrać mu ochotę nawet próbowania rozpoczęcia tego rodzaju akcyi, a zachęta ze strony słowianofilskiej nie mogła w żadnym razie stać się dla niego bodźcem do lekceważenia jasnych i dobitnych tendencyj gabinetów. Książę wie sam zresztą bardzo dobrze, iż rossyjscy słowianofile od r. 1878 nie są przewodnikami polityki rossyjskiej, lecz owszem stoją z nią w otwartej sprzeczności. Wprawdzie te koła, które odbierają swoje hasła od generała Durnowa lub gen. Komarowa, upatrują w walecznym księciu czarnogórskim ideał osobistości, którą radziby osadzić na tronie serbskim, a może nawet bułgarskim. Książę Mikołaj jednakże, który używa sławy patrzącego trzeźwo na rzeczy polityka, nie dał się prawdopodobnie pochwycić iluzyom panslawistów rossyjskich. W czasie pobytu w różnych stolicach, miał on niezawodnie sposobność nabrać przekonania, iż na teraz przynajmniej niemożliwą jest ewentualność wyniesienia władyki czarnogórskiego na którybądź tron bałkański. Tak tedy ostateczny bilans podróży książęcej da się w ten sposób określić, że książę wprawdzie znalazł wiele warunków dla wzmocnienia swojej pozycyi czarnogórskiej, bynajmniej zaś dla wytworzenia pozycyi bałkańskiej.

KRONIKA

— **C. k. Namiestnictwo** nadało prezentę na opróżnioną grecko-kat. kapelanię w Akreszorach, ks. Eugeniuszowi Lewickiemu, dotychczasowemu gr. kat. wikaremu w Hostowie.

— **Fundacya „Macierzy polskiej"**, według sprawozdania Wydziału krajowego z zarządu jej, w r. 1885, miała następujące dochody: 1. Wpływy na rzecz fundacyi od korporacyj i osób prywatnych: *a*) subwencya z funduszu krajowego 3.000 zł., *b*) od osób rozmaitych 130 zł. 75 ct. 2. Dochód z wydawnictw własnych 1.236 zł. 13 ct. 3. Odsetki od efektów i z chwilowej lokacyi 1.892 zł. 67 ct. 4. Chwilowa lokacya: *a*) gotówką za spieniężone książeczki wkładkowe banku krajowego 1.424 zł., *b*) gotówka podniesiona z lokacyi na rachunek bieżący w Banku krajowym 715 zł. 75 ct. gotówką, *c*) zakupione książeczki wkładkowe banku krajowego 1.424 zł. 5. Legat ś. p. Józefa Chladka podniesiony na rzecz fundacyi 1.000 zł. efektami. 6. Zaliczka zwrotna pobrana z funduszu krajowego 842 zł. 71 ct. Razem 9.242 zł. 1 ct. gotówką, 2.424 zł. efektami. Do tego zapas z początkiem roku 1885 *a*) w gotówce 385 zł. $85\frac{1}{2}$ ct., *b*) w efektach 27.200 zł. Suma dochodów 9.627 zł. $86\frac{1}{2}$ ct. gotówką i 29.624 zł. efektami. Zaś wydatki wynosiły: 1. Koszta druku wydawnictw własnych i honorarya autorskie 6.079 zł. 10 ct. 2. Zasiłki naukowe dla dzieci niezamożnych rodziców 500 zł. 3. Wydatki administracyjne 205 zł. 4. Należytość rządowa i taksa depozytowa od legatu ś. p. Józefa Chladka 107 zł. 11 ct. 5. Chwilowa lokacya: *a*) na zakupno książeczek wkładkowych banku krajowego 1.424 zł., *b*) ulokowano na rachunek bieżący w banku krajowym 715 zł. 75 ct., *c*) spieniężone książeczki wkładkowe banku krajowego 1.424 zł. Suma wydatków 9.030 zł. 96 ct. gotówką i 1.424 zł. efektami, z porównania z sumą dochodów okazuje się z końcem roku 1885 zapas ostateczny *a*) w gotówce 596 zł. $90\frac{1}{2}$ ct., *b*) w efektach 28.200 zł., oraz zaległość bierna do zrealizowania w roku 1886 w kwocie 842 zł. 71 ct.

— **Posiedzenie Rady miejskiej**, zapowiedziane na wczoraj, nie przyszło do skutku, dla braku kompletu.

— **Wybór uzupełniający** jednego członka Rady powiatowej w Rohatynie, z grupy większych posiadłości, rozpisany został na dzień 8 kwietnia bieżącego roku. Wybór ten odbędzie się w mieście powiatowem, o godzinie i w lokalnościach, wskazanych w kartach legitymacyjnych, które doręczy wyborcom c. k. starostwo.

— **W akademii umiejętności** odbyło się w tych dniach pod przewodnictwem dra Estreichera, posiedzenie zwyczajne Wydziału filologicznego, na którem p. Stefan Szolc Rogoziński, porucznik marynarki rossyjskiej, odczytał pracę pod tytułem: „Rysy charakterystyczne murzyńskiego narzecza Bakwiri, używanego w górach Kameruńskich, z uwzględnieniem niektórych pokrewnych narzeczy". Prelegent w rozprawie tej, podał rezultaty trzechletnich studyów swoich nad językiem Bakwiri. Wymieniwszy na wstępie nieliczne prace misyonarzy, traktujące o narzeczach murzynów Kameruńskich, p. Rogoziński oznaczył związek tych narzeczy z innemi językami grupy zwanej *Bantu* i zakreślił ich granice geograficzne. Najbliższe sobie są cztery narzecza: *Bakwiri*, *Isubu*, *Dualla* i *Bakundu*; podobne też do tych narzeczy, jakkolwiek w mniejszym stopniu są idiomy *Benga* i *Bakele*. Stopień podobieństwa tych sześciu narzeczy wykazał autor na licznych przykładach, przytaczając cały szereg wyrazów. Następnie p. Rogoziński podał systematyczny przegląd głosek narzecza *Bakwiri* i wyjaśnił porównawczo fizyologiczne warunki ich brzmienia. Z charakterystycznych dźwięków zasługują na uwagę dwójki spółgłosek, np. *mb* (mboa miasto), *ng*, *ndż* (*ngundże* mała, *ndżo* słoń), *nd* (*ndabo* dom.) Za to dźwięków klaszczących, właściwych południowo-afrykańskim narzeczom Hottentotów, języki kameruńskie nie znają. Interesującą właściwością fonetyczną narzeczy kameruńskich jest tak nazwana przez prelegenta *alliteracya*, to jest: stosowanie się początkowych głosek pewnych wyrazów do początku wyrazów poprzedzających. Tak np. *am* w języku Bakwiri znaczy mój, *sango am* pan mój, lecz *motu mam* człowiek mój *batu bam* ludzie moi, *jungo jam* garnek mój, *diso dam* oko moje, *motu ma kwiri* znaczy: człowiek z gąszczu, lecz *batu ba kwiri* ludzie z gąszczu — stąd nazwa plemienia Bakwiri. W dalszym ciągu prelegent traktował inne ustępy gramatyki bakwirskiej, tak np. wskazał prawidła tworzenia się liczby mnogiej, czasu przeszłego, wyłożył zasady składni, przytoczył niektóre wyrazy onomatopoetyczne itp. przy liczebnikach zwrócił uwagę na system liczenia piątkowy (Bakundu) i trzydziestkowy (Isubu). Za podstawę rachuby czasu służą miesiące, dnie i pory deszczowe. Godne uwagi, że murzyni nie mają oddzielnych nazw na oznaczenie koloru czerwonego i żółtego służy jedna nazwa; podobnież nie ma różnicy między zielonym i niebieskim; czarnym i granatowym itp. Prelegent przytoczył też wyrazy, przyswojone z języków europejskich, a mianowicie z angielskiego: *bilandi brandy* wódka, *ti-tea* herbata, *manua man of war* okręt wojenny europejski, *tulungi-trunk* kuferek; z hiszpańskiego, np. *buam bueno* dobrzy, *na sawi no sabe* nie wiem itp. Do rzeczy o wykrzyknikach, autor nawiązał nader zajmujące kwestye pantognomiczne, tj., przedstawił właściwości mimiczne murzynów pod wpływem afektów i nastrojów duszy, a to na podstawie kwestyonarza, napisanego dla podróżników, przez Ch. Darwina. Do rozprawy dołączony będzie słownik narzeczy kameruńskich. W dyskusyi nad wykładem p. Rogozińskiego zabierali głos prezes Majer i dr. Estreicher. Wydział uchwalił pracę p. Rogozińskiego ogłosić w swoich rozprawach. Z kolei prof. Morawski zdał sprawę z pracy dra M. Kawczyńskiego, docenta literatury niemieckiej w Uniwersytecie lwowskim, p. t. „Poszukiwania rytmiczne porównawcze — Część I, teorya pochodzenia i rozwoju rytmiczności". Prof. Morawski polecił pracę p. K. Wydziałowi z zastrzeżeniem kilku kwestyj, co do których sekretarz ma się porozumieć z au-

torem. Rozprawę odstąpiono jednemu z członków, dla zdania sprawy z części muzycznej.

— **Uroczystość Kopernikowska.** Dziś, 5 marca, odbędzie się staraniem wydziału towarzystwa Bratniej Pomocy słuchaczów politechniki lwowskiej, dla uczczenia czterechsetnej czternastej rocznicy urodzin Mikołaja Kopernika, wieczorek muzykalny w auli szkoły politechnicznej. Początek o godzinie 7 wieczór.

— **Uwolnienie Ritterów.** We środę po południu, nadszedł telegram do Krakowa z postanowieniem, że obwinieni o zamordowanie Franciszki Mnichówuej w Lutczy i trzykrotnie przez sąd przysięgłych uznani winnymi, Mojżesz i Gitla Ritterowie, mają być wypuszczeni na wolność. Zawiadomieni bezzwłocznie o tem postanowieniu Ritterowie przyjęli je z uniesieniem i kazali wieść się natychmiast do obrońcy swego, dr. Rosenblatta. Ludność Kazimierza tymczasem, wśród której wieść ta lotem się rozbiegła, zebrała się tłumnie przed gmachem więziennym i towarzyszyła powozowi z okrzykami radości. Zakończyła się więc głośna owa sprawa orzeczeniem, którego obwinieni cztery lata (bez 6 dni) oczekiwali w więzieniu.

— **Zgromadzenie tygodniowe** towarzystwa politechnicznego odbędzie się jutro, w sobotę, o godzinie 6 wieczorem, w sali rysunkowej miejskiego muzeum przemysłowego w ratuszu. Na porządku dziennym wykład p. profesora Zbrożka „O niwelacyi ścisłej miasta Lwowa".

— **Na zupę rumfordzką** złożono w handlu p. J. Drexlera i Synów, plac Kapitulny l. 2., pp. Dworski Waleryan 50 ct., za pośrednictwem prezydyum magistratu, od E. S. z Rohatyna 15 zł., Kasprzycki 2 zł., ks. kanonik Kajetanowicz 5 zł., Serwatowska 5 zł. Rozdano od dnia 21 do 27 lutego b. r. 1.992 porcyj zupy i 1.884 porcyj chleba.

— **Stan powietrza.** Barometr idzie w górę. — Prognoza na dobę następującą, od godziny 12 w południe 5 marca, według spostrzeżeń stacyi c. k. szkoły politechnicznej: Przy wietrze przeważnie zachodnim i średniej temperaturze dnia około —4°C., stan nieba zmienny, powietrze wilgotne, opad śniegu nieznaczny, rano mgła.

— **Na poczcie lwowskiej** nadano w miesiącu styczniu b. r. 202.156 listów prywatnych niepoleconych (między temi 10.342 do adresatów w miejscu); 48.359 kart korespondencyjnych; 20.642 posyłek pod opaską; 10.112 posyłek z próbkami; 168.272 egzemplarzy gazet; 80.548 listów urzędowych; 38.972 listów poleconych; 10.483 przekazów na kwotę 317.939 zł. 59 ct.; 46.325 posyłek wartościowych (między temi 3.500 za pobraniem w kwocie 76.542 zł. 18 ct.) Ogółem nadano 625.869 posyłek, zatem o 2.798 więcej, niż w styczniu 1885 r. Nadeszło zaś do Lwowa: 184.653 listów prywatnych niepoleconych; 36.982 kart korespondencyjnych; 16.139 posyłek pod opaską; 8.045 posyłek z próbkami; 24.723 egzemplarzy gazet; 50.672 listów urzędowych; 35.549 listów poleconych; 25.747 przekazów na kwotę 446.675 zł. 29½ ct.; 26.453 posyłek wartościowych (między temi 10.328 za pobraniem w kwocie 86.328 zł. 27 ct.). Ogółem 408.963 przesyłek, zatem o 1.981 więcej niż w styczniu 1885 roku.

— **Zbrodnia czy mistyfikacya?** Podaliśmy za depeszami *N. fr. Presse*, z Odessy wiadomość, że niejaki Eugeniusz Andrioletti oskarżył się sam przed władzami tamtejszemi, iż w maju r. 1885 zamordował w Krakowie poddanego rossyjskiego Aleksandra Wolskiego, któremu zrabował 3.000 rubli. Z dochodzenia, zarządzonego przez władze w Krakowie, wynika, że Eugeniusz Andrioletti, lat 28 liczący, urodzony w Trzebini, włóczęga, zakwalifikowany do wydalenia z Krakowa, pozostawał w aresztach miejskich w Krakowie, wraz z mniemaną swoją ofiarą, Aleksandrem Wolskim, także włóczęgą, bez zatrudnienia i środków utrzymania i również przeznaczonym do wyszupasowania, w miesiącu maju i czerwcu 1885, więc właśnie w owym czasie rzekomo popełnionego morderstwa. Wolski zaś, który był w miesiącu czerwcu r. 1885 odstawiony z aresztów miejskich do szpitala św. Łazarza, umknął w połowie czerwca z poczekalni szpitalnej, a więc znikł z Krakowa więcej niż w miesiąc później po swem zamordowaniu. Widoczną jest rzeczą, iż Andrioletti pragnąc w krótkim czasie i tanim kosztem przybyć z Odessy do Krakowa, przybrał umyślnie charakter mordercy.

— **Zapiski policyjne.** Skradziono dwie poduszki z czerwonemi poszewkami, pierzynę z jasną nasypką, dwa prześcieradła, dużą krągłą mosiężną miednicę, wartości 15 zł.; czerwoną atłasową kołdrę, wartości 8 zł.; damskie futro z białych baranków, z piżmakowym kołnierzem i z takiemiż manszetami, czarnem suknem pokryte. — Zgubiono złoty pierścień ze szmaragdami, wartości 18 zł.

† **Zmarli** w ostatnich dniach: pod Rawą w Królestwie Józef Sielicki, oficer b. wojsk polskich z r. 1831, przeżywszy lat 92; w Meranie hr. Marya Hoyos, z domu hr. Larisch-Moennich, w 24 roku życia.

— **Królowa Wiktorya** po wielu latach była w tych dniach na publicznym koncercie, na którym wykonano najnowsze oratoryum Gounoda *Mors et Vita.* Po koncercie królowa poleciła sekretarzowi swojemu, aby telegraficznie wyraził mistrzowi jej zupełne uznanie i podziw.

— **Mierzwiński,** jak donosi berliński *Börs Ztg.*, zaproszony został przez cesarza Wilhelma na wieczór muzykalny, który dany będzie w pałacu królewskim z powodu urodzin cesarza dnia 22 marca. *Börs Ztg.* dodaje, że głos Mierzwińskiego silnie przemawia do uczuć sędziwego monarchy.

— **Zmarły kardynał** Angelo Jacobini, był bratem, o pięć lat starszym, kardynała sekretarza stanu, ks. Ludwika Jacobiniego. Urodzony w Gonzano, pod Rzymem, r. 1825, był kardynałem od 27 marca 1882.

— **Ze spowiedzi.** Pani K. M. w Warszawie, w tych dniach otrzymała wizytę jednego z kapłanów tamtejszych, który zdumionej kobiecie wręczył 5.000 rubli, częścią w gotówiźnie, a częścią w listach likwidacyjnych, oświadczając, że jest to depozyt otrzymany na spowiedzi. Pani M., owdowiała przed kilku miesiącami, naprożno stara się przypomnieć, od kogo i z jakiego powodu pieniądze te pochodziły. Należy jedynie przypuszczać, że nieboszczyk M., prowadzący niegdyś rozległe interesa, został przez kogoś oszukany i sprawca tego pod wpływem skruchy religijnej dopełnił teraz restytucyi. Otrzymana suma stanowi dla niezamożnej wdowy, obarczonej kilkorgiem dzieci, wielkie dobrodziejstwo. Ileż to razy konfesyonał staje się pośrednikiem w podobnego rodzaju zwrotach.

— **Niezwykłe małżeństwo.** W roku 1872 żona pewnego gospodarza pod Otterndorf w Hanowerze, usiłowała otruć swego męża arszenikiem, który mu podała w jabłkach. Mąż został uratowany, a trucicielkę zasądzono na 10-letnie więzienie w domu poprawy. Małżeństwo też zostało sądownie rozwiązane.

— **Mody.** Najpiękniejsza ozdoba świata niewieściego, kwiaty, ulegać muszą obecnie również surowym przepisom kodeksu modnego. Fiołek i pierwiosnek panują na kapeluszach, sukniach i parasolkach w marcu i kwietniu, w maju obowiązuje bez i konwalia, róże owładnęły bezspornie czerwcem, a goździk lipcem, na sierpień odebrał berło barwnemu rodzeństwu swojemu biały, skromny alpejski *edelweiss* i zdobi bardzo gustownie tualety przebywających w miejscowościach kuracyjnych modnych dam. Ponieważ kolorem przeważnie obecnie noszonym jest zielony, szlaki z białego *edelweissu*, bądź na spodnicy, bądź na staniku, na parasolce lub na paltociku bardzo efektownie wyglądają. Niemniej gustowne są girlandy z tychże kwiatów świeżych, zdobiące zielone kapelusze. Na jesień oprócz drobnych astrów i georginii ciemno-zielone liście bluszczu zyskują prawo obywatelstwa. Na wytwornych sukniach jedwabnych, gałęzie bluszczowe haftowane być winny zielonemi do cieniu błyszczącemi paciorkami, zaś na sukniach z etaminy białych i *crème* bluszcz musi być haftowany wełną. Przypuszczamy, iż gałęzie tej pnącej się rośliny nie przestaną być modnemi w zimie, a lekka biała lub bladoróżowa suknia ciemnemi bluszczowemi gałęźmi ubrana, stanowić może dla młodszego pokolenia tancerek bardzo gustowną i estetyczną tualetę. Kapelusze jesienne przyozdabiać będą też liście bluszczowe z atłasu lub aksamitu wykonane.

— **Czarny książę.** Porucznik L. von der Velde miał w Brukselli prelekcyę o niższem Kongo i o Kwilonie, a w sali wykładowej zwracał powszechną uwagę młody około dwunastu lat mający Afrykanin, nazwiskiem Sakola, syn jednego z królów w niższem Kongo. Porucznik wziął go ze sobą, utrzymuje go i łoży na jego wychowanie. Sakola uczęszcza do niższych szkół w Gandawie, i wielkie czyni postępy; mówi po angielsku i rozumie już trochę po francusku. Miał na sobie zgrabny strój z czarnego aksamitu ozdobiony wąskim złotem galonem. Skoro prezydent p. J. Leclercq zaprezentował zgromadzonym porucznika von der Velde i jego towarzysza, porucznik zabrał głos i mówił z wielkiemi szczegółami bardzo zajmująco najprzód o swojej wyprawie do Kwilonu i spotkaniu się z podróżnikami z Gant Eilliot, a potem o geograficznym ukształtowaniu okolic dolnego Kongo i Kwilonu. Większa część szczegółów podanych przez p. von der Velde, nie była dotąd znana, i żywo zainteresowała obecnych.

— **Wilki.** Z Kopysia, w gub. Mohylowskiej donoszą, że przed kilku tygodniami wpadł do tego miasteczka wilk i pokąsał czternastu ludzi. Obywatele z sąsiedztwa urządzili obławę, i wilka zabito. Z Jezioros, w gub. Kowieńskiej piszą również, że wilki pożarły jedenastoletniego chłopaka, który był zabłąkał się w pobliskim lesie.

— **Ludność Rzymu,** dnia 31 grudnia 1885 roku składała się z 345.036 dusz, licząc w to 11.105 wojskowych.

— **Bobry.** Na Polesiu słuckiem znajdują się bobry w siedmiu miejscowościach, a mianowicie w leśnictwie ochimowskiem nad rzekami Ptyczą i Osiczówką, w życińskiem nad Ptyczą i Siennicą, w słuckiem nad Oressą, w lenińskiem nad Wołchową i Słuczą, w łachowskiem nad Łazną, w starlińskiem nad Słuczą i w czacewickiem nad Łazną. We wszystkich tych siedmiu leśnictwach dóbr słuckich znajduje się 122 chat bobrowych, 182 nor, 140 rodzin bobrów, złożonych z 314 sztuk starych bobrów i 252 sztuk młodzieży. Bobry znajdują się jeszcze wśród lasów i wód po nad wszystkiemi znaczniejszemi dopływami lewego brzegu Prypeci.

— **Kara za oszczerstwo.** Pewien angielski dziennikarz „rewolwerowy", nazwiskiem Webber, który w jednym z dzienników lokalnych londyńskich spotwarzył uczciwe kobiety, skazany został na czteromiesięczne roboty przymusowe, 150 funtów szter. grzywny złożenie kaucyi 200 funtów na pięć lat, jako rękojmi dobrego prowadzenia się na przyszłość. Przy wymierzaniu kary sędzia wyraził ubolewanie, że nie może skazać oszczercy na wysmaganie, ponieważ systematyczne podkopywani czci kobiety, w jego oczach, gorszą jest zbrodnia, niż morderstwo.

— **Nieustająca wystawa** zjednoczonego towarzystwa przyjaciół sztuk pięknych przy placu św. Ducha l. 10, otwartą jest codziennie (wyjąwszy poniedziałków) od godziny 11 rano do 4 po południu. Wstęp od osoby kosztuje w niedzielę 15 ct., w dni powszednie 30 centów. Dla członków wstęp wolny.

GOSPODARSTWO I HANDEL

⁂ **Targ zbożowy.** *) Dnia 5 marca 1886 r.

Lwów, Pszenica 7.50 do 8·65, żyto 5·— do 6·10, jęczmień 5·— do 7·15, owies 6·50 do 7·25, groch 6·— do 9·55, wyka 5·75 do 7·50, rzepak 8·50 do 10·—, lnianka 8·50 do 9·50, koniczyna czerwona 40·— do 53·—, koniczyna biała 40·— do 65·—, koniczyna szwedzka 42·— do 75·—, nominalnie.

Tarnopol, Pszenica 7·— do 8·30, żyto 5·— do 5·75, jęczmień browarny 5·— do 6·—, owies 5·50 do 6·—, groch 6·— do 9·—, wyka 5·75 6·—, rzepak 9·— do 9·80, lnianka 8·50 do 9·30, koniczyna czerwona 40·— do 50·—, koniczyna biała —·— do —·—, koniczyna szwedzka —·— do —·—.

Podwołoczyska, Pszenica 7·— do 8·30, żyto 5·— do 5·75, jęczmień 5·— do 6·—, owies 5·50 do 6·15, groch 5·75 do 10·—, wyka —·— do —·—, rzepak —·— do —·—, lnianka 8·— do 9·35, koniczyna czerwona 35·— do 51·—, koniczyna biała —·— do —·—, koniczyna szwedzka —·— do —·—.

Jarosław, pszenica 7·50 do 8·65, żyto 5·— do 5·75, jęczmień 6·— do 7·—, owies 6·— do 6·10, groch 6·— do 9·50, wyka 5·75 do 6·50, rzepak 9·— do 10·30, lnianka —·— do —·—, koniczyna czerwona 40·— do 52·—, koniczyna biała 40·— do 62·—, koniczyna szwedzka —·— do —·—.

Czerniowce, pszenica 7·25 do 8·70, żyto 5·— do 5·65, owies 5·— do 6·—, jęczmień —·— do —·—, rzepak —·— do —·—, kukurudza 5·— do 5·25, koniczyna —·— do —·—, spirytus —·—.

Stanisławów nie ma na razie żadnych zapasów.

Rzeszów, pszenica 7·75 do 8·30, żyto —·— do —·—, jęczmień —·— do —·—, owies —·— do —·—, groch —·— do —·—, wyka —·— do —·—, rzepak —·— do —·—, lnianka —·— do —·—, koniczyna czerwona —·— do —·—, koniczyna biała —·— do —·—, koniczyna szwedzka —·— do —·—.

Wszystko za 100 kilo nett'o bez worka.

Chmiel za 56 kilo loco Lwów, zł. 5·— do 10·— nominalnie.

Okowita za 10.000 litr prct. loco Lwów zł. 35·— do 35·50.

Wyka i owies poszukiwane. — Małe dowozy.

Usposobienie dość spokojne.

*) Przedruk wzbroniony.

Przy dostawach dla rządów państw bałkańskich istniał dotychczas ten zwyczaj, że o rozpisaniu takich dostaw zawiadamiały c. k. konsulaty c. i k. ministerstwo spraw wewnętrznych i ministerstwo handlu, które dopiero dalsze zawiadomienie interesantów zarządzały.

Ponieważ przy takim sposobie postępowania często się zdarzało, że interesanci zapóźno otrzymywali informacye i nie mogli już ubiegać się o rozpisane dostawy, przeto zauważało wysokie c. k. Ministerstwo handlu, że skróconą i pewniejszą drogą byłby ten sposób postępowania, żeby firmy reflektujące na dostawy i przedsiębiorstwa budowy w krajach bałkańskich, tudzież w Grecyi i Egipcie, naprzód już zgłaszały się u odnośnych konsulatów bądź osobiście, bądź przez uwierzytelnionego zastępcę, bądź też nareszcie pisemnie i podały szczegółowo artykuły lub rodzaje towarów, jakichby dostarczyć mogły, przyczem wysokie c. k. Ministerstwo z naciskiem podniosło, że pożądanem jest bardzo, aby interesanci przez własny pogląd i osobiste studyowanie na miejscu poznały i zaznajomiły się ze stosunkami tych krajów.

Urzędy konsularne otrzymają w ten sposób przegląd tych firm krajowych, które w danym razie zawiadomić należy i uczynią to bezpośrednio pisemnie lub telegraficznie za zwrotem kosztów. Porozumienie takie ograniczone być musi tylko na znane, rzetelne i majątkowo uzdolnione firmy, którym Izba handlowa przemysłowa w tym celu formalny wystawi certyfikat.

Firmy podobne mogą także, jeżeli co do swojej rzetelności i uzdolnienia wylegitymują się, starać się jak dotychczas u wysokiego c. k. Ministerstwa handlu o listy polecające do pojedyńczych lub też więcej konsulatów.

Nakoniec nadmienia się, że wielkie wiadomości o dostawach w powyżej wymienionych krajach, o ile nie są opóźnione, ogłaszane bywają w czasopiśmie *Austria.*

Z Izby handlowej i przemysłowej.

Lwów, 28 lutego 1886.

Prezydent:	Sekretarz:
Simon m. p.	*M. Bodyński m. p.*
	Radca ces.

OSTATNIA POCZTA

Dzisiejsze drugie posiedzenie Rady ogólnej gal. Towarzystwa gospodarskiego, które obecnością swoją, między innymi, zaszczycił także JE. Namiestnik, p. Filip Zaleski, rozpoczęło się niezwykłą owacyą dla Prezesa tego Towarzystwa, J. E. ks. Adama Sapiehy. W r. z. skończył się 25-letni okres, w którym dostojny książę przewodniczy Towarzystwu, i jak wiadomo, odbyła się już podczas zeszłorocznych posiedzeń Rady ogólnej owacya na cześć księcia prezesa; przemawiał wówczas p. Henryk Janko. Zawiązał się nadto specyalny komitet pod przewodnictwem Mieczysława hr. Borkowskiego, który na poufnem zebraniu uchwalił wybić medal pamiątkowy na cześć księcia. Dzisiaj uchwalono zakomunikować tę uchwałę księciu A. Sapieże na publicznem posiedzeniu. W tym celu, przeważna część pp. delegatów wystąpiła dzisiaj w strojach galowych; posiedzenie zagaił wiceprezes dr. Piotr Gross. Po krótkiej naradzie co do formy, w jakiej ma się odbyć owacya, wprowadzono JE. ks. A. Sapiehę do sali, gdzie w imieniu delegatów przemówił najpierw hr. M. Borkowski, komunikując dostojnemu jubilatowi zeszłoroczną uchwałę poufnie powziętą i wyrażając żal, że z powodów od komitetu niezawisłych, wybicie medalu pamiątkowego nie zostało jeszcze ukończone. (Nastąpi to wkrótce i wówczas odbędzie się uroczyste wręczenie tej pamiątki). W imieniu Komitetu przemówił dr. P. Gross, podnosząc niepospolite zasługi księcia na każdem polu obywatelskiej pracy. Po każdem z tych przemówień wznosili pp. delegaci okrzyki na cześć Jubilata, który zabrał głos i w serdecznych słowach podziękował za tę chwilę prawdziwego zadowolenia, którą Mu zgotowano. Książę wyraził tylko żal, że mała garstka pracowników garnie się do Towarzystwa; ogół rolników stoi zdala od tych prac. Zaznaczył w końcu dostojny mówca niepospolitą gorliwość w pracy członków Komitetu, ożywionych zawsze najszczerszemi chęciami poprawy stosunków naszych.

U Najdost. Cesarzewiczowej odbyło się przedwczoraj ostatnie przyjęcie dam przed wyjazdem Ich Ces. Wysokości do Lacromy.

Najdost. Arcyksiążę Ferdynand, w. książę Toskany, wraz z Najdost. swoją Małżonką, przybył przedwczoraj do Rjeki dla odwiedzenia swojego syna, Najdost. Arcyksięcia Leopolda.

Z Kairu piszą do *Politische Corresp.*: Najdost. Arcyksiążę Otto, który przybył tu dnia 18 lutego, złożył wizytę kedywowi i został powitany jak najuprzejmiej. Kedyw Gr rewizytował bezzwłocznie Dostojnego Gościa i dał na Jego cześć obiad galowy. Słychać, że Najdost. Arcyksiążę odbędzie wycieczkę w kierunku górnego Nilu, poczem uda się do Palestyny. Władze ottomańskie otrzymały już rozkaz przyjmowania Dostojnego Gościa z należnemi Mu honorami.

Jutro rano przybędą do Wiednia, celem prowadzenia dalej, a ewentualnie ukończenia rokowań ugodowych, ministrowie węgierscy, Tisza, hrabia Szapary i hr. Szechenyi.

Ze źródła, rzekomo jak najlepiej poinformowanego, donosi *Budapesti Hirlap*, że c. k. ambasador w Londynie, hrabia Karolyi, cofnie się do życia prywatnego, a jego miejsce zajmie baron Calice, obecnie c. k. ambasador w Konstantynopolu. W takim razie c. k. poseł w Bukareszcie, baron Mayer, otrzymałby posadę ambasadora przy dworze tureckim, a hrabia Khevenhüller zostałby przeniesionym z Belgradu do Bukaresztu.

Izba deputowanych Rady państwa odbywa dzisiaj ostatnie posiedzenie przed feryami zapustnemi. Według *Presse*

obrady budżetowe w pełnej Izbie rozpoczną się niezawodnie w połowie marca i zajmą prawdopodobnie cały czas aż do Wielkanocy. Po dyskusyi budżetowej przyjdzie kolej na projekt ustawy o zabezpieczeniu robotników, dalej na przedłożenie o pospolitem ruszeniu i na sprawę ugody z Węgrami.

Jak wiadomo, Izba Sejmu pruskiego wybrała dwie komisye dla antipolskich przedłożeń, z których jedna ma za ąć się sprawą kolonizacyi, druga innemi przedłożeniami. Skład tych komisyj nie jest zbyt obiecującym. Z Polaków zostali wybrani do pierwszej pp. St. Chłapowski i K. Kantak, do drugiej ks. Stablewski i Rożański. W Kołach polskich uważano udział Polaków w komisyach za niepotrzebny, zastanawiało się też nad tem Koło polskie w Berlinie, gdzie przeważyło jednak zdanie: wejść, nie żeby brać udział w pracy, ale żeby powtórzyć protestacyę, zaniesioną już w pełnej Izbie i wspierać usiłowania członków centrum tak, jak oni posłów polskich wspierali w Izbie.

Komisya Izby panów dla kościelno-politycznego przedłożenia uchwaliła trzymać w najściślejszej tajemnicy przebieg obrad.

W rossyjskiej radzie państwa ma być wkrótce roztrząsanym projekt hr. Tołstoja o uregulowaniu stosunku robotników do pracodawców.

Potwierdza się wiadomość, że projekt zniesienia rang cywilnych w Rossyi wypracowany przez komisyę specyalną i przedstawiony do rozpatrzenia rady państwa, nie zostanie prawdopodobnie urzeczywistniony. Stronnicy zniesienia rang, dowodzący, że „tabela“ Piotra Wielkiego była gwałtem przeniesioną z obczyzny na grunt rossyjski, bynajmniej do tego nie odpowiedni, nie znaleźli posłuchu w sferach urzędowych, które, jak się dowiaduje *Swiet*, żywią przekonanie, iż zniesienie rang cywilnych podziałałoby na klasy urzędnicze również niefortunnie, jak na cały naród wszystkie próby zniesienia stanów.

Journal de St. Petersbourg pisze, że porozumienie wszystkich gabinetów w sprawie turecko-bułgarskiej ugody, już zostało, jak się zdaje, w zasadzie osiągnięte. Pozostaje jeszcze tylko oznaczyć formę proklamacyi unii, albo bez oznaczenia terminu, albo stosownie do art. 17 traktatu berlińskiego, oraz formę skonstatowania, że Mocarstwa zgadzają się na porozumienie turecko-bułgarskie. W tym ostatnim kierunku życzy sobie Porta, aby ta aprobata Mocarstw sformułowaną została w protokole, który ma być podpisany na konferencyi reprezentantów Mocarstw w Konstantynopolu, i aby reprezentantom Mocarstw poruczono oznaczenie tej formy.

Journal de St. Petersbourg sądzi jednak, że Mocarstwa postanowiły dopiero wówczas udzielić turecko-bułgarskiemu porozumieniu stanowczej i formalnej sankcyi na konferencyi w Konstantynopolu, skoro zrewidowany organiczny statut będzie mógł również otrzymać tę sankcyę.

Pester Lloyd zapewnia na podstawie wiadomości, pochodzących podobno z dobrego źródła, że porozumienie się Mocarstw w kwestyi turecko-bułgarskiej ugody, osiągnięte zostanie w najbliższych dniach, jeśli już osiągnięte nie zostało. Mocarstwa zgodziły się na to, aby z porozumienia turecko-bułgarskiego wyłączone zostały postanowienia względem dostarczania kontyngensu wojsk i aby nominacya księcia bułgarskiego na generalnego gubernatora Wschodniej Rumelii, nastąpiła w ogóle bez wymienienia imienia księcia bułgarskiego i bez ograniczenia co do czasu.

Polit. Corr. podaje w korespondencyi z Petersburga wiadomość o agitacyi wywołanej na życzenie ministra spraw wewnętrznych, hr. Tołstoja, pomiędzy szlachtą. Ministrowi idzie o to, ażeby mógł przed radą państwa wystąpić z obfitym materyałem dowodzącym, iż powszechne jest życzenie, by zapewnić szlachcie przeważny wpływ w lokalnych instytucyach, szczególniej w ziemstwach. Z tego powodu wyraził życzenie otrzymania jak najwięcej adresów szlachty. Na wielu jednak zgromadzeniach szlachty podnoszą się głosy przeciw tej manipulacyi i adresom w duchu z góry wskazanym. W kołach, zresztą dobrze poinformowanych, twierdzą, że gdyby hr. Tołstojowi stan zdrowia pozwolił zająć się tą sprawą skutecznie, to napotka na stanowczą opozycyę w samej radzie państwa. Liberalne stronnictwo bowiem, które się gromadzi około pp. Reuterna, Pahlena Abazy, Ignatiewa i innych, zyskuje coraz więcej znaczenia i wpływu.

Z Paryża donoszą, iż rząd otrzymał relacye urzędowe z Decazeville, według których, nie ma widoków załatwienia nieporozumień w drodze ugody pomiędzy rzeszami robotniczemi a przedsiębiorcami nieporozumień.

Z Hue zapewniają w depeszach, że mianowany generalnym rezydentem francuskim Anamu i Tonkinu, Paweł Bert, nie znajdzie przychylnego przyjęcia. Komendanci wojsk francuskich nie są wcale zadowoleni z nominacyi byłego profesora fizyologii, a większe jeszcze niezadowolenie panuje w kołach misyonarzy, którzy pamiętają nieprzychylność Berta dla katolicyzmu z czasów, gdy był ministrem wyznań i oświecenia.

Najświeższe doniesienia z Azyi wschodniej brzmią zresztą dość nieprzychylnie, gdyż na wiadomość w Tonkinie wystąpiły znowu odrodzone „czarne sztandary“ i to, jak zapewniają w chwili, gdy w Izbie francuskiej uchwalano kredyty na sprawy Tonkinu.

Według *Gaulois* p. Déroulède, prezes ligi patryotycznej, postanowił wyjechać za granicę, ażeby poświęcić się dziełu „antigermanizacyi“. Déroulède miał oświadczyć, że nie będzie zwoływał zgromadzeń, lecz poufnie tylko zwracać będzie uwagę przyjaciół swoich zagranicą, jak niebezpiecznym jest rozwój Niemiec, a jak pożyteczną byłaby agitacya francuska, protestująca przeciw wcieleniu Alzacyi do Niemiec.

Według angielskich dzienników konserwatywnych, stronnictwo to poczytuje obecne położenie za chwilę odpowiednią do wystąpienia natarczywiej przeciw gabinetowi Gladstona. Zapowiadają one, że były członek departamentu skarbu dla Irlandyi, Holmes, przy wniosku, domagającym się obrad nad etatem administracyi cywilnej, wystąpi z innym wnioskiem, który wypowie, że parlament nie życzy sobie wchodzić w obrady nad potrzebami administracyjnemi Irlandyi, dopóki się nie dowie, jaką politykę zastosuje rząd, ażeby utrzymać porządek socyalny w Irlandyi.

TELEGRAMY GAZETY LWOWSKIEJ

Wiedeń, 5 marca. (*Tel. pryw.*) Zastępca nauczycielski przy gimnazyum w Przemyślu ks. Józef Drozd został mianowany nauczycielem religii.

Wiedeń, 5 marca. W toku wczorajszych obrad komisyi dla ustawy antisocyalistycznej, przy przepisie o sądowym zakazie dalszego rozpowszechniania druków anarchistycznych, oświadczył p. Prezes gabinetu hr. Taaffe, iż zmuszonym jest powtórzyć, że niebezpieczeństwo jest wielkie. Rząd przeto musi przykładać największą do tego wagę, aby ustawa przyszła do skutku. Treść podobnych pism jest pod pewnym względem niebezpieczniejszą, niżeli materye wybuchowe.

Wiedeń, 5go marca (*Tel. pr.*) *Neue fr. Presse* omawiając ustawę o pospolitem ruszeniu wzywa deputowanych, aby starali się pogodzić interesa narodowe z tem co jest konieczne dla państwa.

Wiedeń, 5 marca (*Tel. pryw.*) Kapitan artyleryi Gerstel, który z powodu drobnego przekroczenia został zasądzony na krótkoterminowy areszt, zastrzelił się bezpośrednio po ogłoszeniu wyroku. Liczył on lat 35 i cieszył się wielką sympatyą w kołach kolegów.

Wiedeń, 5 marca. Z Sofii donoszą do *Pol. Corr.*: Wczoraj po odbytej paradzie zawiadomił książę wojsko o podpisaniu pokoju. Ludność przyjmowała księcia z zapałem. Przedwczoraj wieczorem urządzono na cześć księcia wspaniały korowód z pochodniami i spalono przed pałacem książęcym sztuczne ognie. Po entuzyastycznych owacyach książę zjawił się na balkonie. Burmistrz powitał księcia bardzo gorącemi słowami i miał do niego przemowę, podnosząc uczucia wdzięczności, jakiemi ożywieni są wszyscy Bułgarzy. Książę podziękował i stwierdził, że powodzenia swoje zawdzięcia patryotyzmowi narodu i waleczności armii bułgarskiej. Odpowiedź księcia wywołała niesłychany zapał.

Wiedeń, 5 marca. (*Tel. pryw.*) Cesarz Wilhelm, który skutkiem stłuczenia nogi zmuszony był przez dni kilka pozostać w łóżku, pojawił się wczoraj po raz pierwszy w oknie w chwili zaciągania warty pałacowej.

Berlin, 5 marca. W parlamencie niemieckim minister skarbu uzasadniając przedłożenie o monopolu spirytusowym powołał się na Francyę, Anglię, Rossyę i Amerykę. Rozszerzenie w tej mierze zakresu władzy rządowej jest nieznacznem a prawa parlamentu nie doznają wskutek tego żadnego ograniczenia. W końcu wezwał minister Izbę do jednomyślnego działania. Dep. Heune (z centrum) przemawiał wprawdzie przeciw przedłożeniu, lecz równocześnie za odesłaniem go do komisyi. Poseł Richter domagał się natychmiastowego odrzucenia projektu, Wedel-Malchow popierał przedłożenie, poczem odroczono rozprawy do dnia dzisiejszego.

Petersburg, 5 marca. ((*T. p.*) Według doniesienia tutejszych dzienników, miało wybuchnąć w Chinach pomiędzy plemieniem Dunganów groźne powstanie.

Filipopol, 5 marca *Tel. pr.*) Gdy nadeszła tu wiadomość o podpisaniu pokoju, odśpiewano w świątyniach *Te Deum*. Rada miejska, szef administracyi i duchowieństwo, wystosowały do księcia Aleksandra telegram homagialny, a do ministra Karawełowa depeszę z życzeniami.

Ateny, 5 marca. Kanonierka austryacka *Kerka* i yacht brytyjski *Saint Marin* przybyły z zatoki Suda do Pireusu.

W ogóle panuje duch spokojny, przeważa jednak opinia aby stawić opór.

Paryż, 5 marca. *Agencya Havasa* donosi: Rząd francuski oświadczył, iż wówczas dopiero zaaprobuje turecko-bułgarskie porozumienie, gdy zostanie uregulowaną sprawa ceł wschodnio-rumelskich.

Paryż, 5 marca. Po przemówieniu w Izbie deputowanych kilku posłów za i przeciw wnioskowi domagającemu się wydalenia z Francyi książąt krwi, zabrał głos minister Freycinet i oświadczył, że uważa wniosek za niepotrzebny i bezcelowy. Rząd w razie potrzeby będzie umiał chwycić się odpowiednich zarządzeń; Izba powinna liczyć na czujność i energię rządu. Po tem oświadczeniu Izba 345 głosami, przeciw 195 głosom odrzuciła wniosek żądający natychmiastowego wydalenia książąt krwi, a 333 głosami przeciw 188 głosom wniosek w sprawie fakultatywnego wydalenia. Natomiast przyjęto zaaprobowany przez rząd porządek dzienny wypowiadający zaufanie w energię i czujność rządu, niemniej, że rząd przedsięweźmie zarządzenia nakazane okolicznościami. Socyalista Camelinat ma zamiar interpelować w sprawie zajść w Decazeville.

Izba została odroczoną do czwartku.

Madryt, 5go marca. Królowa ciągle pozostaje w łóżku i nieprzyjmuje nikogo.

Komendant Kartaginy zakazał surowo zbliżania się do fortów.

Londyn, 5 marca. Wobec wniosku dep. Holmesa, aby Izba gmin nie pierwej rozpoczęła obrady nad budżetem cywilnym zarządu Irlandyi, aż dowie się o polityce rządu wobec tego kraju, oświadczył Gladstone, że kwestya socyalnego porządku i ustawy gruntowe, ściśle są powiązane i nierozdzielnie złączone z administracyą Irlandyi. Rząd pragnie polepszenia istniejącego stanu rzeczy nie za pomocą ustaw represyjnych, lecz na drodze zarządzeń zostających w związku z administracyą Irlandyi. Teroryzm w Irlandyi zmniejszył się zresztą.

Churchill oświadczył, iż kraj powinien zwrócić uwagę na istotne niebezpieczeństwo. W Irlandyi znajdują się dwa rządy, jeden narodowców, drugi królowej. Rząd królowej jest bezsilnym. Narodowcy zachowują się obecnie wprawdzie spokojnie, podejmą jednak walkę, skoro projekta rządowe ich niezadowolą, a wówczas rozpocznie się walka na życie lub śmierć w interesie przywrócenia porządku.

Wniosek o odroczenie dyskusyi, przeciw któremu wystąpił także rząd, został odrzuconym 369 gł. przeciw 204 głosom. Wniosek Holmesa odrzucono bez głosowania.

Bil w sprawie odszkodowania ofiar ostatnich ekscesów w Londynie został przyjęty 106 gł. przeciw 79 głosom.

Z dobrze poinformowanej strony zapewniają, że Gladstone zdecydowanym jest zgodzić się na utrzymanie w Irlandyi własnego rządu z osobnym parlamentem w Dublinie, albowiem widzi w tem najlepszy środek rozwiązania kwestyi irlandzkiej. Obiega pogłoska, że Trevelyan poda się do dymisyi. Mówią również o ustąpieniu Chamberlaina i kilku innych członków gabinetu.

Londyn, 5 marca. Na dorocznem zebraniu dla popierania potrzebujących pomocy cudzoziemców, przewodniczący zebraniu, ambasador francuski Waddington, miał mowę, w której oświadczył, iż wypowie niewątpliwie uczucia republiki francuskiej, gdy złoży zapewnienie, że Francya, dbając o potęgę swoją i stając w obronie interesów i honoru własnego, pragnie żyć w pokoju i zgodzie z całym światem.

Odpowiedzialny redaktor Adam Krechowiecki.

Telegrafowany kurs wiedeński.

Wiedeń, 4 marca 1886, godzina 1 min. 50. Alp. Tow. górn. 31·60 Węg. akcyi kredyt. 307·50, Akcye anglo-austr. 118·80, Akcye banku Union 74·—, Akcye kolei Karola Ludwika 204·25, Akcye kolei północnej 236·75, Akcye kolei południowej 126·—, Akcye kolei Alfold 190 50, Akcye kolei Elżbiety 252·20, Akcye kolei Lwowsko - Czerniowieckiej 236·25, Akcye kolei węg. północno - wschodniej 178·75 Wiedeńskie losy 125·25, Akcye kolei Rudolfa —·—, Akcye kolei Albrechta —·—, Węgierskie obligacyie państw. w złocie 74 —, Galicyjskie obligacye indemnizacyjne 104·75, Losy regulacyi Cisy 1·4 90, Losy tureckie —·—, Węgierska renta 104·87, Akcye związkowego banku 111·50, Akcye banku obrotowego —·—, Akcye kolei państwowej —·—, Rubel papierowy 1·24·75, Węgierskie losy 119 75, Marka niemiecka —·— Usposobienie mocne.

Wiedeń, 5 marca 1886 r., godzina 10 min. 35 Akcye kredytowe 299·70, Anglo-Austr. 119·30 Unionbank — — Kolej Karola Ludwika 204·25, Południowa —·— Renta papierowa —·—, Galic. listy zastawne —·—, Galicyjskie obligacye indemnizacyjne —·—, 6% listy zastawne banku krajowego 93·50, 4½% pożyczka krajowa z 1883 roku 92·—, Napoleondor 10·01.50 Rubel papierowy 1·25·— Usposobienie chwiejne.

Telegramy zbożowe z dnia 4 marca tego, Wiedeń: Pszenica za 100 kilogram —·—, do —·—, zł., żyto —·— do —·— zł. jęczmień —·—, do —·—, zł., kukurudza —·— do —·—, zł., owies —·—, do —·— okowita per 10.000 litr procent 25·— do 25·25 złr. Bupapeszt: Pszenica 100 kilogr. na wiosnę 8·2[illegible] do 8.23 zł., rzepak (sierpień-wrzesień —· , do —·—. zł. Berlin: Pszenica żółta (kwiecień maj) 153·25, do —·—, żyto —·—m. spirytus 36·50 rzepakowy olej —·—, m., Szczecin: Pszenica —·—, rzepik —·—, Paryż: mąki 159 kilogr. 47·25, fr. olej rzepakowy —·—. fr. spirytus —·—, fr. Wrocław; Pszenica —·—, żyto —·—, owies —·— spirytus —·— kukurudza —·—, Kolonia Pszenica —· .

NADESŁANE.

Kilkoma centami dziennie można przeprowadzić gruntowne przeczyszczenie ciała a zapobiedz tem, mnóstwo słabościom, wywołanym przez nieprawidłowe żywienie się i trawienie (zatkaniom, cierpieniom żołądka, wątroby i żółci, hemoroidom, uderzeniom krwi, brakowi apetytu i t, p.)

Mamy tu na myśli używanie pigułek szwajcarskich aptekarza R. Brandta, które sprzedająw aptekach po 70 ct. od pudełka. Należy ściślena to zważać, że każde pudełko zaopatrzone jest etykietą, na której się znajduje biały krzyż na czerwonem tle i podpis R. Brandt. (807)

Dzieci i osoby, które nie mogą połykać kapsułek Guyot'a, powinny używać przeciw katarowi Pasty Regnauld'a. Ten wyborny cukierek, zalecany przez najznakomitszych członków akademii medycznej w Paryżu, zajmuje bez przesady pierwsze miejsce pomiędzy cukierkami na piersi. Pasta Regnauld nie zawiera opium i można ją używać przy każdym napadzie kaszlu. a nawet zaraz po jedzeniu.

Zobaczyć w ogłoszeniach Wielkie Magazyny du Printemps.

Med. chir. etc.

Dr. Julian Cseszniák

c. k. lekarz, ordynujący w „Domu karnym" w **Stanisławowie,** mieszka obecnie w domu Halperna na na I-em piętrze, (gdzie sklep Wgo K. Piskorza i udziela rady lekarskiej od 9tej do 10tej rano i do 2giej do 4tej po południu. (1187)

W Teatrze hr. Skarbka.

W piątek 5 marca 1886

Na dochód Antoniny Kwiecińskiej

SZTUKA PRZYPODOBANIA SIĘ

czyli vicehrabia de Létorieres

komedya w 3. aktach z francuskiego pp. Bayard i Dumanoir.

Książę de Soubise	p. Ruszkowski
Księżna	pna Ciciocka
Baron Tibulle, Menelaus d' Hugeon	p. Walewski
Herminja, jego siostra	pna Pysznikówna
Vicehrabia de Létorieres	Ant. Kwiecińska
Desperieres, radca	p. Frenkel
Weronika, jego siostra	pni German
Pomponne, nauczyciel vicehrabiego	p. Stępowski
Grewin, krawiec,	p. Krykiewicz
Marcelina, jego żona	pni Żolazowska
Woźny	p. Senowski
Żołnierz pierwszy	p. Zieliński
Żołnierz drugi	p. Nowiński

Rrzecz dzieje się: w akcie I. w Paryżu w akcie II w Chatou u radcy Desperieres, w akcie III w Marly w pokojach księżnej.

Po raz pierwszy:

Na stanowisku

dramat w 1 akcie przez Ad. Walewskiego

Hrabia di Baraldi	p. Zboiński
Carlo (synowie hrabiego)	p. Żelazowski
Arigo (synowie hrabiego)	p. Wysocki
Battista, burgrabia w zamku Baraldich	p. Stępowski
Giovanna jego żona	pni Stachowicz
Daniello	p. Kwieciński
Montevido, kapitan wojsk francuskich	p. Narkiewicz
Beppo (halabardnicy)	p. Senowski
Furbone (halabardnicy)	p. Piasecki
Oficer	w. Starzewski

Zołnierze halabardnicy

Rzecz dzieje się w pobliżu Florencyi w roku 1529 w czasię oblężenia miast przez wojska Hiszpańskie i niemieckie.

Po raz pierwszy:

Trzech myśliwców

komedya w 1 ak. Lucyana Kwiecińskiego

Antonina	Ant. Kwiecińska
Henryk	p. Kasprowicz
Hrabia Zygmunt	p. Lubicz
Jamiński	p. Zboiński
Aleksander	p. Walewski
Malwina, pokojówka	p. Piasecka
Franciszek, lokaj	p. Krykiewicz

Rzecz dzieje się w Krynicy.

Początek o godzinie 7-mej wieczorem

Przyjechali do Lwowa

dnia 5 marca 1886

Hotel George'a

Pp. K. Postruski z Wojniłowa, A. Leszczyński z Zabłocia, M. Skibniewski z Rossyi, A. Fedorowicz z Wiednia.

Hotel Europejski

Pp. W. de Nigiński z Kijowa, J. Czajkowski z Sarnek, W. Żurawski z Berezka, Z. Kohn z Wiednia, B Dabidoff z Kijowa, A. Kraft z Radymna.

Hotel Francuski

Pp. W hr. Dzieduszycki z Jezupola, dr. W. Czajkowski z Przemyśla, B Jocz z Krzywczy, M. Grünberg z Odessy, D. Wachtel z Wrocławia.

Hotel Angielski

Pp. K. Michalewski z Myszkowic, W. Sokolnicki z Wołynia, Z. Kościszewski z Bełełuji, A. Roszowski z Łodziny, Z. Kahane z Dublan.

Cennik lwowskiej Izby handlowej i przemysłowej.

Lwów dnia 4 marca 1886.

	płacą zł.	ct.	żądają zł.	ct.
	walutą austr.			
1. Akcye za sztukę. (bez kupona)				
Kol. g. Kar. Lud. po 200 zł. m. k.	203	25	206	50
Kol. lwow.-czer.-jas. po 200 zł. wa.	234	50	238	—
Banku hip. galic. po 200 zł. w. a.	283	—	287	—
Banku kred. gal. po 200 zł. w. a.	217	—	222	—
2. List. zast. za 100 zł. (bez kupona bieżącego)				
Tow. kredyt. galic. 5 prc. w. a.	101	25	102	25
„ „ „ 4 prc. w. a.	92	75	94	—
„ „ „ 5 prc. okresowe	101	25	102	25
Tow. kred. gal. 4 pr. wa. los $41^1/_2$ l.	91	30	92	50
Banku kraj. $4^1/_2$ pr. w. a. los. 51 l.	93	25	94	25
Banku hip. galic. 6 pr. w. a.	102	60	103	60
„ „ „ 5 pr. w. a.	98	55	99	55
„ „ „ 5 pr. w. a. wylosowane z 10 pr. premią . .	100	75	101	75
Listy dłużne g. Z. kr. wł. (dawniej 6 prc.) 3 pr. w. a. w likwidacyi		—	54	—
Listy dłużne g. Z. kr. wł. (dawniej 5 pr.) $2^1/_2$ pr. w. a. w likwidacyi		—	51	—
3. Listy dłużne za 100 zł.				
Ogóln. rol. kred. Zakład dla Gal. i Bukow. 6 pr. los. w 15 lat.	—	—	—	—
4. Obligi za 100 zł.				
Indemniz. galic. 5 prc. m. k.	104	50	105	50
Oblig. Komunalne gal. Zakł. kred. włościańsk. (daw. 6 pr.) 3 pr. wa.	—	—	—	—
Obligi komunalne Banku krajowego 5 pr. w. a. I emisyi . .	98	25	99	25
Pożyczki kr. z r. 1873 po 6 pr. wa.	102	75	104	—
Pożyczki kr z r. 1883 po $4^1/_2$ pr. wa.	92	25	93	25
5. Losy miasta Krakowa . .	17	—	19	—
„ „ Stanisławowa	24	50	26	50
6. Monety				
Dukat holenderski	5	83	5	93
Dukat cesarski	5	87	5	97
Napoleondor	9	96	10	06
Półimperyał	10	30	10	40
Rubel rossyjski srebrny . . .	1	54	1	64
„ „ papierowy . .	1	$23^5/_8$	1	$25^5/_8$
100 marek niemieckich	61	20	62	05
Srebro	—	—	—	—
Kupony w srebrze	—	—	—	—

Kurs giełdy wiedeńskiej.

z dnia 2 marca 1886.

1. Dług państwa.	płacążą	dają
Jednolity dług państwa w banknot.		
maj-listop ad	85.65	85.80
luty-sierpień	85.55	85.70
Jednolity dług państwa w srebrze.		
styczeń-lipiec	85.80	85.95
kwiecień październik	85 80	85.95
Losy z roku 1854 po 250 zł. m. k. 4 pr.	128.25	129.25
„ „ 1860 po 500 zł. w. a. 5 pr.	140.30	140.70
„ „ 1860 po 100 złr. 5 prc.	140.25	140.75
„ „ 1864 po 100 złr.	170 —	170.40
„ „ 1864 po 50 złr.	—.—	—.—
Renty Com. po 42 lir. austr. . . .	48.—	—.—
Listy zastaw. domen. państw. po 120 złr. 5 prc.	159.50	160.50
Renta papierowa 5 prc. z r. 1881 . .	102.—	102 20
Austr. renta zł. wolna od podat. 4prc	113.80	114.—

2. Obligacye indemn. 5 prc. (za 100 zł. m. k.)		
Czech	108.50	—.—
Bukowiny	104.50	105.50
Galicyi	104.50	105.—
Niższej Austryi	107.50	108.50
Siedmiogrodu	104.75	—.—
Węgier	104.75	105.50

3. Akcye.	płacą	żądają
Bank Anglo-aust. 200 zł. emit. zł. 120	117.40	117.80
Inst. kred. dla handlu po 160 zł. . .	294.20	294.50
Niższo-austr. tow. eskomt. po 500 zł.	557.—	562.—
Gal. banku hip. po 200 zł.	—.—	—.—
Gal. bank. d. han. i prz. a 200zł. wpł. 40pr.	—.—	—.—
Gal. zakł. kred. ziemsk. a 200 zł. . .	—.—	—.—
Bank dla krajów koronnych a 200 zł. wpł. 50 pr.	117.50	118.—
Banku austro-węgiersk. a 600 zł. . .	875.—	877.—
Kol. Albrechta a 200 zł. w srebrze .	—.—	—.—
Aust. Tow. żeglugi par. dun. po 500zł. m.	488.—	490.—
Kol. Cesarzowej Elżbiety po 200 zł. m.	246.—	245.75
Kol. Preszow-Tarn. (w. a.) a 200 zł. .	—.—	—.—
Północna kolej po 1000 zł. m. k. . .	2362	2367
Kol. Kar. Ludw. po 200 zł. m. k. .	205.—	205.25
Lwow.-Czern. kolei po 200 zł. wa. war.	235.—	235 75
Tow. kol. żel. państw. po 200 zł. m. k.	254.80	255.20
Połud. kol. państw. po 200 zł. w. a.	127.—	127.25
I. kol. węg. gal. a 200 zł. w srebrze	182.—	182.50

4. Listy zastawne losowane.		
Ogólny rolniczo-kredytowy Zakład dla Galicyi i Bukowiny w 15 l. 6 pr. .	—.—	—.—
Powsz. austr. zak. kr. ziem $4^1/_2$ pr. w złocie w 50 l.	101.—	101 20
„ „ „ premiowe po 3 prc.	99.—	99.50
Gal. zak. kr. ziem Krak. los w 18 l. 6 pr.	99.—	100.—
„ „ „ „ w 20 l. 7 pr.	101.—	101.50
„ „ „ „ w 36 l. $5^1/_2$ pr.	99.75	100.25
Gal. Tow. kred. w. a. po 4 prc. . .	91.50	—.—
„ „ „ „ po 5 prc. .	101.50	102.—
„ „ „ „ po 5 prc. w 37 latach zwrotne	101.50	102.—
Banku krajow. $4^1/_2$ pr. wa. los w $51^1/_2$ l.	93.50	94.—
Obligi komunalne Banku krajowego 5 proc. w. a. I emisyi	98.25	99.25
Gal. banku hip. po 6 prc.	102.65	103.15
Gal. Zakł. kred. włośc. po 6 prc. . .	—.—	—.—
Banku austro-węgiersk. po 5 prc. . .	102.30	102.80
Węg. Tow. ziem. akc. po $5^1/_2$ prc. .	—.—	—.—
„ Zakł. kr. ziems. po $5^1/_2$ prc. .	101.25	101.75

5. Obligacye z prawem pierwszeństwa (za 100 zł.)		
Kol. Albrechta a 300 zł. 5 pr. w. a.	101.70	—.—
Tow. kol. żel. Preszów-Tarnów (w. ex) a 300 zł. 5 prc. w srebrze . . .	100.50	—.—
Kol. pół. po 100 zł. m. k.	108.50	109.—
„ „ po 100 zł. w. a.	103. —	—.—
Kol. gal. Kar Lud. emisya z r. 1881 po $4^1/_2$ prc.	101.—	101.50
dtto. dtto. (Jarosław-Sokal) . .	100.60	101.—
Kol. Lwow.-Czer.-Jass. III. emis. a 300 zł. 4 prc. w srebrze z r. 1884 . .	84.—	84.50
z r. 1884 . .	92.75	93.25
z r. 1868 .	—.—	—.—
z r. 1872 .	—.—	—.—
Węg. gal. kol. a 200 zł. 5 pr. w. a.	103.25	102.75

6. Losy.	płacą	żądają
Inst. kr. dla han i pr. po 100 zł. w. a.	179.25	179.75
Clarego po 40 zł. m. k.	44.25	44.75
Tow. żegl. par. na Dunaju po 100 zł. m. k.	117.50	—.—
Keglevicha po 10 zł. m. k.	23.—	24.—
Losy miasta Krakowa po 20 zł. w. a.	17.70	18.30
Pożyczka miasta Lublany po 20 zł. .	21.50	22.—
Pożyczka miasta Budy do 40 zł. w. a.	46.25	47.—
Palfiego po 40 zł. m. k.	40.70	41.—
Czerwon. krzyża austr. Tow. po 10 zł.	14.20	14.40
„ „ węgiersk. „ po 5 zł.	—.—	—.—
Fundacya szpitala Arcyks. Rudolfa po 10 zł. w. a.	19.50	20.—
Salma po 40 zł. m. k.	55.50	56.50
St. Genois po 40 zł. m. k. . . . :	51.75	52.50
Pożycz. m. Stanisławowa (po 20 zł. wa.)	25 25	—.—
Poż. Tryestu po 100 zł. m. k. . . .	133.—	134.—
„ „ po 50 zł. w. a. . . .	67.—	69.—
Waldsteina po 20 zł. m. k.	31.50	32.50
Windischgrätza po 20 zł. m. k. . .	44.25	44.75

7. Weksle (na 3 miesiące)		
Augsburg na 100 zł. w. p. n. . . .	—.—	—.—
Berlin za 100 mark w. p. n. . . .	—.—	—.—
Frankfurt za 100 mark w. p. n. . .	—.—	—.—
Hamburg za 100 mark w. p. n. . .	—.—	—.—
Londyn za 10 ft. szt	126.10	126.30
Paryż za 100 fr.	50.10.—	50.15.—

Kurs złota.		
Dukat cesarski men.	5.95.—	5.97—
„ pełnej wagi	5.91.—	5.93—
Korona	—.—.—	—.—.—
20-frankówka	10.01.50	10.02.50
Rossyjski imperyał	10.30.—	10.32.—
Talar związkowy	—.—.—	—.—.—
Srebro	—.—.—	—.—.—

Z lwowskiej Izby handlowej i przemysłowej.

Telegrafowany kurs wiedeński dnia 4 marca 1886.

	zł.	ct.
Jednolity dług państwa w banknotach	85	70
„ „ „ w srebrze . .	85	90
Renta w złocie	114	10
5 prc. austr. renta marcowa	101	85
Akcye banku wiedeńskiego	874	—
„ „ kredytowego	299	50
Londyn	126	06
Srebro		
Napoleondor	10	01
Dukąt cesarski men.	5	95
100 marek niemieckich	61	75

DZIENNIK URZĘDOWY.

Kuratele.

L. 1351. (1442 1—3)

C. k. sąd obwodowy w Nowym Sączu uchwałą z dnia 31 grudnia 1885 l. 869u Józefa Zycha gospodarza z Nowegotargu uznał chorym na umyśle w skutek czego ustanowiono dlań kuratorem Jakóba Podkanowicza z Nowegotargu.

Nowytarg, dnia 6 lutego 1886.

L. 5482. (1561 1—3)

Dmytro Kaczor z Duplisk, Zeleszczyki marnotrawcą uznany, kuratorem Onufry Kaczor z Duplisk ustanowiony.

C. k. sąd powiatowy

Zaleszczyki, 29 lipca 1885.

L. 5523. (1560 1—3)

Hafia I. r. Szewczuk II r. Kuryk z Nowosiółki Kostiukowej, Zaleszczyki za marnotrawczynię uznaną. kuratorem Leontij Hrehorczuk z Nowosiółki Kostiukowej ustanewiony został.

C. k. sąd powiatowy

Zaleszczyki, 29 lipca 1885.

L. 5483. (1558 1—3)

Hryć Czorny z Winiatyniec, Zaleszczyki marnotrawcą uznany, kuratorem Harasym Łetyk z Winiatyniec ustanowiony został.

C. k, sąd powiatowy

Zaleszczyki, 29 lipca 1885.

Licytacye.

L. 666 (1369 1—3)

C. k. sąd krajowy w Krakowie podaje do publicznej wiadomości, że celem zaspokojenia resztującej sumy 2789 zł. wa. zpn· reasumując tut. sąd. uchwałę z dnia 9 listopada 1863 l. 17899 zezwalającą na rzecz Stanisława Armatysa egzekucyjnej sprzedaży przez publiczną licytacyę realności pod l. 354 I. w Krakowie dawniej Antoniny Wajdowej a obecnie Zofii z Wojdów Pawikowej. Antoniego, Michała, Karola i Franciszka Wojdów własnej wyznacza na żądanie adw. dr. Ferdynanda Wilkosza jako zarządcy masy krydalnej Stanisława Armatysa do przeprowadzenia tej licytacyi w tutejszym ck. sądzie krajowym ponownie dwa termina a to na dzień 12 kwietnia i 17 maja 1886 każdym razem o godzinie 10 rano. Cenę wywołania stanowi wartość szacunkowa 15147 zł. 87 ct. wa. sprzedaż zaś w dwóch pierwszych terminach nie nastąpi poniżej ceny szacunkowej. Wadyum przed licytacyą złożyć się mające wynosi okrągłą kwotę 1500 zł.

Resztę warunków akt szacunkowy i wyciąg hipoteczny można przejrzeć w tut. sąd. registraturze.

O tem zawiadamiamy wszystkich interesowanych do rąk własnych, tych zaś. którzyby po dniu 7 stycznia 1886 do hipoteki weszli do rąk kuratora adw. dr. Mahalskiego i przez edykta.

Kraków, 22 stycznia 1886.

L. 13745. (1431 1—3)

C. k. sąd obwodowy w Stanisławowie podaje do wiadomości, że w sprawie egzekucyjnej Blimy Winter przeciw Jakóbowi Malter i Etli Malter o 60 zł. a. w. z pn., celem zaspokojenia sumy 60 zł. a. w. pochodzącej z większej sumy 100 zł. a. w. z 12 prc. od sumy 100 zł. od 21 listopada 1884 do 1 maja 1885 zaś od sumy 60 zł. od dnia 1 maja 1885, kosztów przyznanych 2 zł. 52 ct., 7 zł. 61 ct., 3 zł. 15 ct. i 3 zł. 15 ct., tudzież kosztów tego podania w kwocie 8 zł. 86 ct. w. a., na rzecz Blime Winter egzekucyjną publiczną sprzedaż $^1/_8$ części realności pod nr. $128^1/_4$ w Stanisławowie położonej, do dłużników Jakóba i Etli Malterów należącej, pod następującemi uzupełniającemi warunkami:

1) Licytacya odbędzie się w dwóch terminach a to 12 kwietnia i 10 maja 1886, każdym razem o 10 godz. rano w biórze IV.

2) Cena wywołania jest 327 zł. 58 ct.

3) Wadyum stanowi 32 zł. 76 ct. aw.

Resztę warunków licytacyjnych, akt detaksacyi i wyciąg tabularny można przejrzeć w sądowej registraturze.

Stanisławów, dnia 30 stycznia 1886.

L. 13759. (1467 1—3)

C. k. sąd powiatowy w Leżajsku oznajmia, że dnia 16 kwietnia, 18 maja i 18 czerwca 1886, każdym razem o godzinie 10 przed południem odbędzie się przymusowa sprzedaż realności pod l. k. 30 w gminie katastralnej Brzyskowoli położonej, l. w. hip. 35 objętej, dłużnika Stanisława Gazdy a względnie tegoż spadkobierców Heleny Wilkos, Antoniego i Maryanny Gazdów własnej, na 450 zł oszacowanej.

Wadyum wynosi 45 zł. a. w.

Warunki licytacyjne i odnośne akta złożone w sądzie do przejrzenia.

Leżajsk, dnia 28 grudnia 1885.

L. 10573. (144' 3—3)

Sąd powiatowy w Mikołajowie ogłasza, że celem zaspokojenia pretensyi Zakładu kredytowego włościańskiego we Lwowie, to jest 28 rat pożyczkowych po 3 zł. z pn. odbędzie się w sądzie tutejszym dnia 1go kwietnia 1886 o 10 godz. przed południem egzekucyjna sprzedaż przez publiczną licytacyę posiadłości, wykazami hipotecznemi l. 356 i 357 księgi gruntowej dla gminy Demni objętych, Maksyma, Ołeny, Anny i Rózki Noryków własnych. pod warunkami uchwałą z dnia 25 maja 1885 do l. 3588 ustanowionemi z tą odmianą, iż na tym terminie posiadłości te też niżej ceny szacunkowej za jakąbądź cenę sprzedane zostaną i że wadyum tylko w kwocie 20 zł złożyć należy.

Mikołajów, dnia 9 grudnia 1885

L. 11806. (1488 3—3)

C. k. sąd obwodowy w Stanisławowie zawiadamia, że w sprawie egzekucyjnej stanisławowskiej Kasy oszczędności przeciw masie rozbiorowej Rachmiela Gelbanda o zapłacenie 142 zł 50 ct. i 2534 zł. 44 ct. a. w. z pn., odbędzie się w zabudowaniu tutejszego sądu w biurze trzecim w jednym terminie a to 8 kwietnia 1886 o godzinie 10 z rana relicytacya realności pod lk. 84 m. w Stanisławowie położonej, do masy rozbiorowej Rachmiela Gelbanda należącej, pod następującemi warunkami:

Cena wywołania jest kwota 5597 zł. 20 ct. Wadyum wynosi 280 zł. aw.

Resztę warunków licytacyjnych, akt ocenienia i wyciąg tabularny można przejrzeć w tusądowej registraturze.

Stanisławów, dnia 6 lutego 1886.

L. 7834. (1462 3—3)

Celem zaspokojenia wierzytelności Zakładu kredytowego włościańskiego 93 zł. 76 ct. wa z pn., odbędzie się 8 kwietnia, 13 maja i 10 czerwca 1886, zawsze o 9 godzinie rano w tutejszym sądzie licytacya realności dłużnika Macieja Sycz a obecnie spadkobierców Jędrzeja i Anastazyi Syczów ciała pod l. k. 59 subr. 19 w Trzciance, tabularnego niestanowiącej.

Cena wywołania 200 zł. aw., wadyum 20 zł. a. w.

W razie gdyby sprzedaż nie przyszła do skutku wyznacza się do ułatwiających warunków termin na 8 lipca 1886 o 9 godzinie rano. Resztę warunków przeglądnąć można w registraturze sądowej.

C. k. sąd powiatowy.

Dukla, dnia 29 grudnia 1885.

Licytacye.

L. 9426. (1393 2—3)

Dnia 6 kwietnia 1886 o 10 rano, odbędzie się publiczna sprzedaż realności pod l. k. 40 w Biesiadkach wyk. hip 40 k-ięgi gruntowej gminy Biesiadki objętej Wincentego Kapusty własnej, na rzecz Towarzystwa zaliczkowego w Brzesku celem zaspokojenia sumy 200 zł.

Cena wywołania 301 zł. 59 ct.

Wadyum 31 zł.

Akt oszacowania, wyciąg hipoteczny i warunki licytacyjne przeglądać można w registraturze.

Termin do ułożenia lżejszych warunków wyznacza się na dzień 6go kwietnia 1886 o godz. 4 po południu.

C. k. sąd powiatowy

Brzesko, 30 listopada 1885.

L. 21842. (1563 2—3)

C. k. sąd powiat. miej. del. Sek. II. we Lwowie rozpisuje celem ściągnięcia na rzecz Borucha Hermelina sumy 42 zł. zpn. publiczną licytacyę połowy realności pod l 19 b. w Grzybowicach, Michała Chrypiaka własnej, wyk. hip. 238 gminy Grzybowice zapisanej, na dzień 29 marca, 20 kwietnia i 31 maja 1886 zawsze o godzinie 10 rano w biurze III.

Cena wywołania 509 zł. 90 ct.

Poręczne 51 zł.

W pierwszym i drugim terminie można tę realność nabyć za lub wyżej ceny szacunkowej na trzecim i poniżej.

Resztę warunków, protokół ocenienia i wyciąg hipoteczny przejrzeć można w registraturze.

Kuratorem niewiadomych wierzycieli jest adwokat dr. Fleschner.

Lwów, 28 stycznia 1886.

L. 7015. (1511 2—3)

Sąd powiatowy kęcki odbędzie egzekucyjną sprzedaż realności Ignacego Naglika pod nk. 65 i Ignacego i Franciszki Naglików w Nowej wsi, wyk hip. 159 objętej, na pokrycie pretensyi Jakóba i Maryanny Domżałów w sumie 400 zł. z pn., w sądzie w trzech terminach, w dniach 14 kwietnia, 17 maja i 18 czerwca 1886, każdym razem o godzinie 10 rano.

Cena wywołania 1510 zł. i 630 zł. Wadyum 151 zł. i 63 zł. Kuratorem dla niewiadomych ustanowiono adw. dra Łazarskiego w Białej.

Kęty, dnia 10 grudnia 1885.

L. 8128. (1513 2—3)

Sąd powiatowy kęcki odbędzie egzekucyjną sprzedaż realności Józefa Klęczara pod n. k. 239 w Osieku położonej, na pokrycie pretensyi Floryana Gorczyńskiego w sumie 200 zł. z pn., w sądzie w trzech terminach, w dniach 16 kwietnia, 19 maja i 17 czerwca 1886, każdym razem o godzinie 10 rano.

Cena wywołania 420 zł. Wadyum 42 zł. Kuratorem dla niewiadomych ustanowiono p. Kazimierza Goyskiego, zastępcę notaryusza w Kętach.

Kęty, dnia 30 grudnia 1885.

L. 1684. (1451 2—3)

C. k. sąd powiatowy ogłasza, iż celem zaspokojenia pretensyi Zakładu kredytowego sprzedaną będzie realność w Żabnicy pod nr. 120/110, Adama Wojtyły własna, w trzech terminach 5 kwietnia, 5 maja i 7 czerwca 1886, każdym razem o godzinie 10 rano, w biurze c. k. sędziego powiatowego w Milówce.

Cena wywołania 350 zł., wadyum 30 zł.

Milówka, dnia 19 stycznia 1886.

L. 7833. (1463 1—3)

Celem zaspokojenia wierzytelności Zakładu kredytowego włościańskiego 50 zł. a. w. z pn., odbędzie się 8 kwietnia 1886 o godzinie 9 rano w tutejszym sądzie licytacya realności pod l. 37 subrep. 12 w Lubatowie, ciała hipotecznego niestanowiącej, Pawła Kasprzyckiego własnej.

Cena wywołania 350 zł., wadyum 35 zł. a. w. Resztę warunków przeglądnąć w sądzie.

C. k. sąd powiatowy.

Dukla, dnia 30 grudnia 1885.

L. 7449. (1397 2—3)

W sprawie egzekucyjnej c. k. uprz. gal. Zakładu kredytowego włościańskiego w likwidacyi przeciw Jerzemu Cholińskiemu o 9 rat pożyczkowych po 11 zł. 76 ct. wa. i 180 zł. 65 ct. wa., sprzedaną zostanie realność pod l. k. 45 z wykazu hipotecznego 46 w Serafińcach, w dniach 5 kwietnia, 3 maja lub 7 czerwca 1886 o 8 godz. rano, kuratorem niewiadomych wierzycieli dr Franciszek Rauch.

Cena wywołania 400 zł. w. a. Zakład 10 prc. Resztę warunków przeglądnąć można w tusądowej registraturze.

Z c. k. sądu powiatowego.

Horodenka, dnia 30 grudnia 1885.

L. 13096 (1555 2—3)

C. k. sąd powiat. w Sniatynie ogłasza, że na zaspokojenie pretensyi ck. uprz. galic. Zakładu kredyt. włościańskiego w likwidacyi we Lwowie mianowicie pięć rat pożyczkowych po 35 zł. 29 ct. i reszty kapitału zpn. odbędzie się w tut. sądzie egzekucyjna publiczna sprzedaż realności dłużników Herscha Bergera wykazem hipot. l. 523 i Iwana Arońca Stefana wykazem hipot. l. 481 gminy Widynów objętych.

Cena wywołania 1300 zł.

Wadyum 130 zł.

Licytacya ta odbędzie się w trzech terminach dnia 26 marca, 28 kwietnia i 27 maja 1886, o 10 godz. rano z tem, że powyższe realności na 1 i 2 terminie tylko wyżej lub za cenę szacunkową, zaś na 3 terminie nawet niżej ceny szacunkowej sprzedane będą.

Resztę warunków licytacyjnych i wyciąg hipoteczny przejrzeć można w tut. registraturze.

O czem strony i niewiadomych wierzycieli się zawiadamia.

Sniatyn, 15 grudnia 1885.

L. 12920 1553 2—3)

W dniach 11 marca, 15 kwietnia i 20 maja 1886 o 10 godzinie przed południem odbędzie się w sądzie licytacya realności wedle Tom. IV pag. 153 n. 4 haer. Abrahama Ohrensteina własnej pod n. k. 42 w Czortkowie położonej celem zaspokojenia sumy 2938 zł. 57 ct. z pn. na rzecz c. k. uprzyw. gal. akc. Banku hipotecznego.

Cena wywołania 8000.

Wadyum 800 zł.

Kuratorem niewiadomych wierzycieli adwokat dr. Czaczkowski.

Gdyby w powyższych trzech terminach ceny szacunkowej nie podano, do ułożenia lżejszych warunków wyzna za się termin na dzień 1 lipca 1886 o godzinie 9 rano.

Reszta warunków w registraturze.

C. k. sąd powiatowy

Czortków 29 grudnia 1885.

L. 7669 (1559 2—3)

C. k. sąd powiatowy w Zaleszczykach uwiadamia, że celem zaspokojenia wierzytelności w kwocie 85 zł. 5 ct. 85 zł. 5 ct. i 785 zł 47 ct wa. z pn. odbędzie się w tut. sądzie publiczna przymusowr sprzedaż realności pod lk. 325 w Zaleszczykach położonej wedle dom. tom. V pag. 255 n. 10 haer i tom. V pag. 255 i 441 n. 11 haer. w jednej połowie Dawida Salomona 2ga imion Arie w drugiej połowie Menaschego Spierera własnej w wartości przy udzieleniu pożyczki bankowej w sumie 3140 złr. przyjętej na rzecz ck. uprzyw. galic. akcyjnego banku hipotecznego we Lwowie pod następującemi warunkami:

1) Licytacya ta odbędzie się w dwóch terminach dnia 31 marca 1886 i dnia 4 maja 1886 o godzinie 10 rano na których tylko za lub wyżej ceny wywołania sprzedaną być może.

2) Cena wywołania wynosi 3140 złr.

3) Wadyum 314 zł. wa.

4) Gdyby rzeczona realność na tych terminach w podany sposób sprzedaną nie została przeto celem ułożenia ułatwiających warunków licytacyjnych wyznacza się termin na dzień 16 czerwca o godzinie 10 rano z tem iż wierzyciele na tym terminie nie stający za przystępujących do wniosku stających uważani będą.

5) Kuratorem niewiadomych wierzycieli dr. Schrenzel adwokat w Zaleszczykach.

6) Bliższe warunki w tus. registsaturze przejrzeć można.

C. k. sąd powiatowy

Zaleszczyki, dnia 11 października 1885.

L. 1741 (1562 2—3)

C. k. sąd powiatowy m. del. S. II we Lwowie rozpisuje celem ściągnięcia przez ck. akcyjny uprzywil. Zakład kredytowy włościanski wywalczonej sumy 20 zł. 36 ct. wa. zpn. publiczną licytacyę realności nieobjętej masy spadkowej śp. Józefa Soboty własnej w wyk. hip. l 133 gminy Zarudce zapisanej na dzień 1 kwietnia 1886 o godz. 10 rano w sali rozpraw.

Poręczne 30 zł. W pierwszym i drugim termin e można tę realność nabyć za lub wyżej ceny szacunkowej w trzecim zaś i poniżej tej ceny.

Resztę warunków protokół ocenienia i wyciąg hip. przejrzeć można w ts. registraturze kurator niewiadomych wierzycieli jest adwokat Lehman.

Lwów, dnia 6 lutego 1886.

L. 21835. (1549 2—3)

C k. sąd powiatowy miejsko delegowany w Kołomyi sprzeda dnia 2 kwietnia i dnia 7 maja 1886 zawsze o godz. 9 rano za cenę wywołania najwięcej ofiarującemu za gotówkę realność pod lk. 82 w Ośkrzesińcach położoną wedle wykazów hipotecznych ll. 246 i 315 Semena i Kałyny Huculaków Jakimenczuk, Hnata Huculaka Jury, Karola Kamińskiego i Iwana Huculaka Michała własną celem zaspokojenia wierzytelności c. k. uprz. galic. Zakładu kredyt. włościańskiego w likwidacyi to jest: 27 rat pożyczkowych po 6 złr. z pn.

Cena wywołania pierwszej 137 złr. a drugiej realności 63 złr. wa.

Zakład Iszej wynosi 13 zł. 70 ct. a IIgiej realności 6 złr. 30 ct.

Dla niewiadomych wierzycieli hipotecznych ustanowiony p. adw. dr. Frendenberg.

Resztę warunków przejrzec można w regrstraturze.

O tem uwiadamia sie chęć kupienia mających.

Kołomyja, dnia 25 stycznia 1886.

L. 6055. (1389 2—3)

C. k. sąd obwodowy celem zaspokojenia wierzytelności 200 złr. z pn. wyznacza do egzekucyjnej sprzedaży stanowiącej własność Franciszka Pieczka połowy posiadłości l. w. h. 494 gminy katastr. Wadowice objętej dwa terminy na dnie 8 kwietnia i 13 maja 1886, każdym razem o godzinie 10 rano.

Cenę wywołania stanowi kwota 150 złr. a wadyum wynosi 15 złr.

Wyciąg hipoteczny, akt oszacowania i resztę warunków licytacyjnych możua w ts. registraturze przejrzeć.

Wadowice, dnia 16 stycznia 1886.

L. 15789. (1427 2—3)

C. k. sąd obwodowy w Przemyślu obwieszcza, iż celem zaspokojenia sum 3182 złr. 35 ct. i 12500 złr. wa. z pn., odbędzie się na rzecz galic. Towarzystwa kredytowego ziemskiego we Lwowie przymusowa publiczna sprzedaż dóbr Grąziowa średnia dłużników Zdzisława i Kazimierza Nowosieleckich własnych w jednym terminie dnia 8 kwietnia 1886 o godzinie 10 przed południem.

Cena wywołania 31667 złr., a wadyum 2000 złr. wa.

Bliższe warunki i wyciąg tabularny do przejrzenia w registraturze sądowej.

Przemyśl, 30 grudnia 1885.

L. 845 (1537 3—3)

W dniach 11 marca, 12 kwietnia i 14 maja 1886, zawsze o 10 godzinie zrana odbędzie się w sądzie tutejszym licytacya realności Iwana Kamara własnej pod lk. 54 subrep. 137 w Ceniawie powiatu Dolińskiego położonej nieintabulowanej celem zaspokojenia sumy 168 zł. 40 ct. z pn. na rzecz Zakładu kredyt. włościańskiego w likwidacyi we Lwowie.

Cena wywołania 400 zł. wadyum 40 zł.

Resztę warunków w registraturze przejrzeć można.

C. k. sąd powiatowy

Rożniatów, 14 lutego 1886.

L. 3957 (1535 3—3)

W dniach 18 marca, 19 kwietnia i 18 maja 1886 odbędzie się przymusowa sprzedaż realności nietabularnej pod nr. konsk. 26 subrep. w Rypiance położonej dłużnika Harasyma Hrycinka własnej w tutejszym ck. sądzie na rzecz Zakładu kredyt. włościańskiego w likwidacyi na zaspokojenie sumy a to trzech rat po 12 zł. 69 ct. i reszty reszującego kapitału 158 zł. 49 ct. wa. zpn. każdym razem o godzinie 9 przed południem z tem że na pierwszych dwóch terminach realność ta za cenę szacunkową lub wyżej niej zaś na trzecim także niżej sprzedaną będzie. Cena szacunkowa 250 zł.

Wadyum wynosi 25 zł.

Resztę warunków w tutejszej registraturze.

C. k. sąd powiatowy

Kałusz, dnia 31 lipca 1885.

L. 8532 (1536 3—3)

C. k sąd powiatowy myślenicki ogłasza, iż dnia 22 marca 1886 o godzinie 10 rano odbędzie się w gmachu sądowym przymusowa sprzedaż realności pod lk. 3 w Borzęcie położonej wedle lwh 3 księgi gruntowej tejże gminy Anny Surołowej własnej na rzecz Galicyjskiego Zakładu kredytowego ziemskiego w Krakowie o 135 zł. w. a.

Cena wywołania 395 zł.

Wadyun wynosi 40 zł. aw.

Wyciąg hipoteczny i resztę warunków przejrzeć mozna w registraturze sądowej.

Myślenice, 23 stycznia 1886.

L. 5613 (1541 3—3)

C. k. sąd krajowy we Lwowie ogłasza, że w sali rozpraw tegoż sądu w celu zaspokojenia Szymonowi i Feidze Mechcze 2 im. małż. Körner przeciw Katarzynie Wałęskiej przyznanych kosztów sądowych 10 zł. 28 ct. 7 zł. 92 ct. 4 zł. 58 ct. 8 zł. 7 ct. 37 zł. 35 i obecnie przyznających się w kwocie 15 złr. 70 ct. odbędzie się dnia 25 marca 1886 w sali rozpraw o godzinie 11 przed południem przymusowa licytacya połowy realności Katarzyny Wałęskiej własnej wedle dom. 232 pag. 481 n. 1 haer. pod l, 782²/₄ we Lwowie położonej na którym terminie połowa tej realności nawet niżej ceny wywołania 448 zł. sprzedaną zostanie że jako wadyum kwota 30 zł. złożoną być ma akt oszacowania i warunki licytacyjne w registraturze sądodowej przejrzeć lub odpisać wolno.

Lwów, dnia 13 lutego 1886.

L. 19097. (1534 3—3)

C. k. sąd powiatowy miej. del. zawiadamia, że w celu zaspokojenia wierzytelności c. k. uprzyw. gal. Zakładu kredytowego włość. w likwidacyi w kwocie 91 złr. 52 ct. z pn. odbędzie się dnia 30 marca 1886, dnia 29 kwietnia 1886 i dnia 18 maja 1886 o 10 rano w tusąd. zabudowaniu przymusowa sprzedaż realności dłużnika Karola Kulczyckiego wzgl. tegoż nieobj. masy własnej w Drohomirczanach pod lk. 64 — 101 położonej, która przy trzecim terminie i niżej wartości 500 złr. przy udzieleniu pożyczki jako ceny szacunkowej przyjętej sprzedaną zostanie.

Zakład wynosi 50 złr. Kuratorem niewiadomych wierzycieli jest dr. Michał Fischler.

Stanisławów, 28 grudnia 1885.

L. 9789. (1507 3—3)

C. k. sąd powiatowy w Gorlicach rozpisuje na zaspokojenie wierzytelności Gorlickiego Towarzystwa Zaliczkowego w kwocie 100 złr] publiczną egzekucyjną sprzedaż realności w Szalowej pod nk. 87 położonej mianowicie ciała hipotecznego lw. hip. 175 objętego Bartłomieja Żarnowskiego własnego na dzień 29 marca 1886, na dzień 27 kwietnia 1886, i na dzień 25 maja 1886 każdym razem ogodzinie 10 rano w Gorlicach, a do ułożenia lżejszych warunków na dzień 26 maja 1886 o godzinie 10 rano.

Cena wywołania 61 złr.

Wadyum 6 złr. 10 ct.

Kuratorem niewiadomych wierzycieli ustanawia się p. adw. dra Neumanna w Gorlicach.

Reszta warunków licytacyjnych protokół oszacowania i wyciągi hipoteczne przejrzeć można w tutejszej registratarze.

C. k. sąd powiatowy

Gorlice, dnia 19 listopada 1885.

L. 8042. (1512 3—3)

Sąd powiatowy kęcki odbędzie egzekucyjną sprzedaż realności Tomasza Pękali pod n. k 106 w Bulowicach położonej, na pokrycie pretensyi Floryana Gorczyńskiego w sumie 400 zł. z pn. w sądzie w 2 terminach, w dniach 2 kwietnia i 5 maja 1886, każdym razem o godzinie 10 rano.

Cena wywołania 1633 zł. 45 ct., wadyum 163 zł. 34½ ct.

Kuratorem dla niewiadomych ustanowiono p. Kazimierza Goyskiego, zastępcę notaryusza w Kętach, a termin do ulżywających warunków na dzień 5 maja 1886 godzinę 3 po południu.

Kęty, dnia 30 grudnia 1885.

L. 9274. (1395 3—3)

Dnia 6 kwietnia 1886, 4 maja 1886 i 1 czerwca 1886, o 10tej rano odbędzie się publiczna sprzedaż realności pod l. k. 378 w Iwkowej wyk. hip. 378 księgi gruntowej gminy Iwkowa objętej, Michała Nowaka, względnie jego masy spadkowej własnej, na rzecz Towarzystwa zaliczkowego w Brzesku, celem zaspokojenia sumy 150 zł.

Cena wywołania 249 zł.

Wadyum 25 zł.

Akt oszacowania, wyciąg hipoteczny i warunki licytacyjne przeglądnąć można w registraturze.

Termin do ułożenia lżejszych warunków wyznacza się na dzień 1 czerwca 1886 o godzinie 4 po południu.

C. k. sąd powiatowy

Brzesko, 30 listopada 1885.

L. 5443 (1470 3—3)

W tutejszym c. k. sądzie powiatowym odbędzie się na prośbę Michała Więcka, opiekuna Anieli Laufik, celem zaspokojenia wierzytelności 425 zł. publiczna sprzedaż realności pod l. k. 19 w Jodłówce położonej, niestanowiącej ciała hipotecznego, dłużników Wawrzyńca Wantucha i masy spadkowej po Elżbiecie Wantuchowej własnej, w trzech terminach dnia 9 kwietnia, 14 maja i 18 czerwca 1886, każdym razem o 10 godzinie rano pod następującemi warunkami:

1) Cenę wywołania stanowi kwota 1555 zł, zakład 155 zł.

2) Na pierwszych dwóch terminach realność tylko wyżej ceny szacunkowej, na trzecim terminie i niżej takowej, jednak tylko za kwotę wystarczającą na zaspokojenie długów zabezpieczonych prawem zastawu nie przewyższającej ceny szacunkowej. Resztę warunków protokołu zajęcia oszacowania przejrzeć można w registraturze sądowej.

Tuchów, dnia 27 grudnia 1885.

L. 366 (1569 1—3)

W tut. sądzie odbędzie się o godz. 10 rano w dniach 19 marca i 7 maja 1886 powyżej ceny szacunkowej zaś dnia 11 czerwca 1886 nawet poniżej takowej licytacya realności gruntowej pod l. k. 8 w Żerniey wyżnej Iwana Jacuły własnej na rzecz Herscha Garfunkel pto 30 zł. zpn.

Cena wywołania 330 złr., wadyum 33 złr.

Resztę warunków akt opisania i oszacowania i wyciąg tabularny wolno przejrzeć w tus. registraturze.

Baligród, 29 stycznia 1886.

L. 1394 (1572 1—3)

C. k. sąd powiatowy w Rymanowie rozpisuje celem zaspokojenia wierzytelności Simona Haryla w kwocie 46 zł. 65 ct. z pn. egzakucyjną licytacyę realności lk. 49 w Ladzinie wedle karty B. poz. 1 wykazu hip. l. 76 Franciszka Mazurka własnej w trzech terminach a to w dniach 22 marca 1886 21 kwietnia i 21 maja 1886 każdym razem o godz. 10 rano odbyć się mającą.

Na pierwszym i drugim terminie będzie realność sprzedaną za lub wyżej ceny szacunkowej zaś na trzecim i poniżej ceny szacunkowej lecz tylko za cenę pokrywającą długi hipoteczne.

Cenę wywołania stanowi cena szacunkowa w kwocie 190 zł. wadyum wynosi 19 złr.

Resztę warunków i dalsze akta przejrzeć można w registraturze.

Rymanów, 19 lutego 1886.

L. 366 (1574 1—3

Celem wydobycia wierzytelności Zakładu kredytowego włościańskiego we Lwowie 95 zł. 92 ct. wa. z pn. odbędzie się w dniu 29 marca 1886 o godz. 10 rano przymusowa publiczna sprzedaż realności pod lk. 133 w Zielonce położonej wyk. hip. l. 133 objęta dłużnika Marcelego Sądeja własnej.

Realność sprzedaną będzie za jakąkolwiek bądź cenę.

Cena wywołania 450 zł.

Wadyum 45 zł.

Warunki i akt oszacowania przejrzeć można w tut. sąd. registraturze.

Sokołow, 20 stycznia 1886.

L. 4192 (1582 1—3)

C. k. sąd krajowy we Lwowie ogłasza że w sali rozpraw tegoż sądu w celu zaspokojenia pretensyi Henryki Beschloss w kwocie 1500 zł. zpn. odbędzie się d. 8 kwietnia 1886 o godzinie 10 przed południem przymusowa licytacya do Michała Wójcickiego wedle dom. 71 i 240 pag. 149, 152 i 61 n. 19, 22, i 23, haer. należącej realności pod l. 418$^4/_4$ we Lwowie położonej, na którym terminie realność ta nawet poniżej ceny wywołania 1908 zł. 62 ct. sprzedaną zostanie, że jako wadyum kwota 95 zł. złożoną być ma akt oszacowania i warunki licytacyjne w registraturze sądowej przejrzeć lub odpisać wolno.

Lwów, dnia 13 lutego 1886.

L. 7400 (1581 1—3)

C. k. sąd krajowy we Lwowie ogłasza że w sali rozpraw tegoż sądu w celu zaspokojenia pretensyi ck. uprz. galic. akc. Banku hipotecznego we Lwowie w kwocie 268 zł. 50 ct. i 268 zł. 50 ct. wa. zprzyn. jako rat dłużnych od sumy pożyczkowej 7500 zł. wa. się należących odbędzie się dnia 8 kwietnia 1886, 10 maja 1886 i 10 czerwca 1886 każdym razem o godzinie 10 przed południem przymusowa licytacya do Anny Hasny wedle dom. 253 pag. 223 n. 14 haer. należącej realności pod l. 869$^2/_4$ we Lwowie położonej na których terminach realność ta tylko wyżej ceny wywołania 15000 zł. wa. lub przynajmniej za tę cenę sprzedaną zostanie, że jako wadyum kwota 1500 zł. złożoną być ma akt oszacowania i warunki licytacyjne w registraturze sądowej przejrzeć lub odpisać wolno nareszcie że kuratorem wierzycieli hipotecznych ustanowiono adwokata krajowego dr. Dzi̧edzielewicza z substytucyą adwokata dr. Henryka Szydłowskiego.

Ewentualny termin do ułożenia ułatwiających warunków wyznaczamy na dzień 11 czerwca 1886 o godzinie 10 przed południem w biurze 9 tutejszego sądu krajowego.

Lwów, dnia 20 lutego 1886.

L. 8007. (1527 1—3)

C. k. sąd powiatowy w Chodorowie podaje do powszechnej wiadomości, że w sprawie egzekucyjnej c. k. uprz. gal. akc. Banku hipotecznego we Lwowie przeciw Gerschonowi Deligdisch, tudzież masie spadkowej po Pace czyli Paii Deligdisch, celem zaspokojenia kwot 35 zł. 56 ct., 113 zł. 40 ct. i 1124 zł. 3 ct. aw. z pn. przymusowa sprzedaż w drodze publicznej licytacyi realności pod l. k. 3 w Strzeliskach nowych położonej, wyk hip. l. 70 księgi gruntowej dla tejże gminy objętej, dłużników Gerschona Deligdischa tudzież masy spadkowej po Pace czyli Paii Deligdisch własnej, na rzecz c. k. uprz. gal. Banku hipotecznego we Lwowie, dnia 16 kwietnia 1886 o godzinie 10 rano w sądzie tutejszym pod tym warunkiem się odbędzie, iż na tym terminie rzeczona realność także niżej ceny wywołania i w ogóle za jakąkolwiekbądź cenę sprzedaną zostanie.

Cenę wywołania stanowi kwota 4530 zł. 33 ct. aw. a wadyum 227 zł. aw. Resztę warunków zaś i wyciąg hipoteczny w tus. registraturze przejrzeć lub odpisać można.

O czem się chęć kupienia mających. tudzież wszystkich interesowanych a to:

a) c. k. uprz. gal. akc. Bank hipoteczny we Lwowie;

b) Gerschona Deligdischa imieniem własnem, tudzież jako ojca i prawnego zastępcę małoletnich oświadczonych spadkobierców Paki czyli Paii Deligdisch, Mendla, Mozesa, Menassego, Małki i Peśli Deligdischów, imieniem tychże w Strzeliskach nowych;

c) Powołanego do spadku po Paki czyli Paii Deligdisch, Judę Deligdischa w Wiżnicy;

d) Salamona Leib w Strzeliskach nowych;

e) Judę Sterna w Strzeliskach nowych;

f) Berla Wachtla w Strzeliskach nowych;

g) C. k. urząd podatkowy w Bóbrce;

h) C. k. Prokuratoryę skarbu we Lwowie imieniem Wysokiego Skarbu;

i) Leona Heschelesa we Lwowie;

k) Izaaka Richtera z pobytu niewiadomego przez już ustanowionego kuratora p. Stanisława Dyszkiewicza w Chodorowie;

l) Oświadczonych spadkobierców Salamona Czaczkesa a to:

a) Hindę Werfil we Lwowie;

b) Rachlę Schorr we Lwowie;

c) Blimę Rappaport w Czerniowcach.

m) Wszystkich tych wierzycieli, którzyby po dniu 26 września 1885 prawo rzeczowe na w mowie będącej realności nabyli lub którymby uchwała tę licytacyę rozpisująca lub późniejsze uchwały w tej sprawie egzekucyjnej wydać się mające, z jakiegobądź powodu lub wcale lub wcześnie przed terminem doręczone być nie mogły przez już w tym celu ustanowionego kuratora p. Stanisława Dyszkiewicza w Chodorowie i edykta.

C. k. sąd powiatowy.

Chodorów, dnia 20 listopada 1885.

L. 10551. (1554 1—3)

C. k sąd powiatowy w Lisku uwiadamia, że celem zaspokojenia należnych uprz. gal. Zakładowi kredytowemu włościańskiemu 24 rat po 9 zł. i jednej na 9 zł. 9 ct. a. w. z pn., odbędzie się w zabudowaniu sądowem w dniu 13 kwietnia 1886 o godz. 11 rano publiczna przymusowa sprzedaż realności nr. k. 80 w Sredniu wielkim Wasyla Drabik własnej, także poniżej ceny wywołania 450 zł.

Wadyum 25 zł.

Inne warunki w sądzie przejrzeć można.

C. k. sąd powiatowy.

Lisko, dnia 29 stycznia 1886.

L. 18076. (1457 1—3)

C. k. sąd obwodowy w Tarnopolu zawiadamia, że zarządził ku ściągnięciu wierzytelności Berischa Krissa przeciw Szlomie Rosenzweigowi o 1000 zł. z pn. egzekucyjną sprzedaż dóbr Hinkowce i Chartanowce, Szlomy Rosenzweiga własnych, w powiecie zaleszczyckim położonych a w tabuli krajowej zapisanych.

Sprzedaż ta nastąpi na jednym tylko terminie, a to dnia 15 kwietnia 1886, o 10 godzinie przed południem w zabudowaniu c. k. sądu obwodowego w Tarnopolu w biurze nr. 4.

Na powyższym terminie zostaną dobra te sprzedane nawet poniżej ceny szacunkowej za jakąkolwiekbądź cenę ofiarowaną.

Cenę wywołania stanowi wartość sądowem oszacowaniem wypośrodkowaną w sumie 121.423 zł. 20 ct.

Wadyum wynosi 12 200 zł.

Dla wierzycieli hipotecznych, którzyby po dniu 10 listopada 1884 jako dniu wystawienia ekstraktu tabularnego prawo zastawu na tych dobrach nabyli, lub którymby uchwała ta licytacyę rozpisująca z jakiejkolwiek przyczyny doręczoną być nie mogła ustanowiono kuratora adwokata dra Mantla, dając mu na zastępcę adwokata dra Leiblingera.

Tarnopol, dnia 31 grudnia 1885.

L. 13007. (1552 1—3)

C. k. sąd powiatowy w Bochni zawiadamia, iż celem zaspokojenia sumy pożyczkowej 300 zł.. a względnie niespłaconych rat i reszty kapitału w kwocie 290 zł. 19 ct., odbędzie się na rzecz galic. Zakładu kredytowego ziemskiego w Krakowie w tutejszym sądzie, mianowicie w jednym terminie dnia 15 kwietnia 1886 o godzinie 10 rano przymusowa licytacya realności, dłużnika Jędrzeja Budysia własnej, pod l. 18 w Łazach, w powiecie bocheńskim, lwh. 18 objętej.

Cena wywołania wynosi 1650 zł., wadyum 165 zł. Kuratorem niewiadomych wierzycieli adw. dr. Herkulan Komar.

Resztę warunków licytacyjnych przejrzeć można w ts. registraturze sądowej.

Bochnia, dnia 12 listopada 1885.

L. 11472. (1400 1—3)

W dniach 13 kwietnia, 18 maja i 22 czerwca 1886, każdym razem o godzinie 10 rano, odbędzie się w sądzie przymusowa publiczna sprzedaż realności pod lk. 50 w Męcince położonej, dłużnika Wojciecha Kochanka własnej, ciała tabularnego niestanowiącej, na zaspokojenie wierzytelności Katarzyny Kochanek pto 120 zł., 24 zł. i 24 zł. aw. z pn.

Cenę wywołania stanowi wartość szacunkowa 1815 zł. Zakład 181 zł. 50 ct.

Na pierwszych dwóch terminach sprzedaż nastąpi tylko za lub wyżej ceny szacunkowej a na trzecim terminie także poniżej ceny szacunkowej, jednakże nie niżej sumy wyrównywającej wszystkie ciężary hipoteczne realność powyższą obciążające.

C. k. sąd powiatowy.

Krosno, dnia 18 grudnia 1885.

L. 13419. (1551 1—3)

C. k. sąd powiatowy w Buczaczu podaje do wiadomości, że dla zaspokojenia należącej się Towarzystwu zaliczkowemu w likwidacyi w Buczaczu od Stefana Muzyki kapitału pożyczkowego w kwocie 70 zł. aw. z pn. rozpisaną została przymusowa sprzedaż publiczna połowy realności pod l k. 277 m. w Buczaczu położonej, dłużnika Stefana Muzyka własnej, ciała tabularnego niestanowiącej.

Do przeprowadzenia tej sprzedaży wyznaczone zostały trzy termina, pierwszy na dzień 9 kwietnia 1886, drugi na dzień 7 maja 1886, trzeci na dzień 4 czerwca 1886, zawsze o godzinie 10 przed południem w sali rozpraw sądowych; na pierwszym i drugim terminie sprzedaną zostanie rzeczona połowa realności tylko za lub wyżej ceny wywołania, na trzecim i niżej takowej.

Cena wywołania wynosi 107 zł. 90 ct. aw., wadyum, przed przystąpieniem licytacyi złożyć się mające, wynosi 10 zł. 79 ct.

Bliższe warunki licytacyi tudzież protokół opisania i oszacowania rzeczonej połowy realności przejrzeć można w registraturze sądowej.

Tych wierzycieli, którzyby po rozpisaniu tej licytacyi prawo zastawu nabyli, zawiadamia się o rozpisaniu licytacyi edyktem niniejszym, tudzież do rąk ustanowionego kuratora p. adwokata dra Hubricha w Buczaczu.

C. k. sąd powiatowy.

Buczacz, dnia 20 grudnia 1885.

L. 9273. (1394 1—3)

Dnia 6 kwietnia, 4 maja i 1 czerwca 1886 o 10 godz. rano odbędzie się publiczna sprzedaż realności pod l k. 77 w Jadownikach, wyk. hip. 77 księgi gruntowej gminy Jadownik objętej, Józefa Kozuba własnej, na rzecz Towarzystwa zaliczkowego w Brzesku, celem zaspokojenia sumy 46 zł.

Cena wywołania 215 zł. Wadyum 22 zł. Akt oszacowania, wyciąg hipoteczny i warunki licytacyjne przeglądać można w registraturze.

Termin do ułożenia lżejszych warunków wyznacza się na dzień 1 czerwca 1886 o godzinie 4 po południu.

C. k. sąd powiatowy.

Brzesko, dnia 30 listopada 1885.

L 11146. (1405 1—3)

Sąd powiatowy w Ta nobrzegu zawiadamia, iż w dniu 6 kwietnia 1886 o 10 godz. rano odbędzie się w tutejszym sądzie egzekucyjna sprzedaż realności l. w. h. 148 księgi gruntowej dla gminy Tarnobrzeg objętej, Antoniego Rutyny własnej, celem zaspokojenia pretensyi Mojżesza Barona w kwocie 110 zł. wa. z tem, że realność ta na terminie powyższym za jakąkolwiekbądź cenę sprzedaną będzie.

Cena wywołania 400 zł. Wadyum 40 zł. Wyciąg hipoteczny i resztę warunków można w aktach przejrzeć.

Tarnobrzeg, dnia 6 lutego 1886.

L. 7844. (1570 1—3)

C. k. sąd powiatowy w Mikołajowie ogłasza, że celem zaspokojenia pretensyi Zakładu kredytowego włościańskiego we Lwowie przeciw Jaciowi Kizil in Stulsku mianowicie 28 rat pożyczkowych po 6 złr. zpn. odbędzie się dnia 8 kwietnia, 6 maja i 4 czerwca 1886 każdym razem o godzinie 9 przed południem przymusowa sprzedaż posiadłości wedle wyk. hip. l. 77 księgi gruntowej dla gminy Stulska na owych dwóch pierwszych terminach posiadłość ta za lub wyżej ceny szacunkowej sprzedaną zostanie.

Wadyum wynosi 15 zł. wa.

Warunki licytacyjne w sądowej registraturze przejrzane być mogą.

Dla wierzycieli, którzyby po dniu 2. marca 1885 to jest po wystawieniu wyciąg. z księgi gruntowej nabyli prawo rzeczow. na sprzedać się mającej posiadłości, lub którymby z jakiejkolwiekbądź przyczyny u. chwały w tej sprawie doręczone być nie mogły, ustanawia się kuratorem pana no. taryusza Blonarowicza w Mikołajowie.

Mikołajów, dnia 15 listopada 1885.

L. 11913. (1401 1—3)

W dniach 14 kwietnia 1886, 14 maja 1886 i 16 czerwca 1886, każdym razem o 10 godzinie przed południem odbędzie się w tutejszym sądzie publiczny przetarg realności dłużnika Nykoły Jasiuczuka własnej, pod l k. 146 w Kniaźdworze położonej, wykazem ksiąg ingrosacyjnych Tom. XI pag 56—69 objętej, na rzecz Dyrekcyi c. k. uprzyw. galic. Zakładu kredyt. włośc. we Lwowie.

Cenę wywołania stanowi kwota 600 zł. zakład zaś 60 zł. w. a.

W razie, gdyby i na tym trzecim terminie sprzedaż nie przyszła do skutku, wyznaczonym zostanie do ułożenia warunków ułatwiających termin na dzień 14go lipca 1886, na którym niejawiący się uważani będą za przystępujących do wniosków większości jawiących się

C. k. sąd powiatowy.

Peczeniżyn, dnia 20 grudnia 1885.

L. 1887. (1580 1—3)

C. k. sąd krajowy we Lwowie ogłasza, że w sali rozpraw tegoż sądu w celu zaspokojenia pretensyi 55 zł. 70 ct., 56 zł. 70 ct i 669 zł. 25 ct. z pn., odbędzie się dnia 15 kwietnia 1886, 20 maja 1886 i 17 czerwca 1886, każdym razem o godzinie 11 przed południem przymusowa licytacya do Ludwika Hipolita i Joanny Małeckich, wedle Dom. 137 pag 446 n. 12 haer należącej realności pod l. 571$^1/_4$ we Lwowie położonej, na których terminach realność ta tylko wyżej ceny wywołania 3.000 zł. lub przynajmniej za tę cenę sprzedaną zostanie, że jako wadyum kwota 300 zł. złożoną być ma, akt oszacowania i warunki licytacyjne w registraturze sądowej przejrzeć lub odpisać wolno, nareszcie, że dla nieobecnych wierzycieli, tudzież dla wszystkich tych, którzyby po wydaniu wyciągu tabularnego, to jest po dniu 5go stycznia 1886 rzeczowe prawa na wspomnianej realność nabyli, lub którymby uchwały sądowe niniejszej sprawy egzekucyjnej dotyczące z jakiegobądź powodu doręczone być nie mogły adw. dr. Fläschner kuratorem, a jego zastępcą adw. dr Dzi̧edzielewicz mianowany został.

Lwów, dnia 6 lutego 1886.

L. 698. (1568 1—3

C. k. sąd obwodowy w Tarnopolu podaje do wiadomości, że w celu ściągnięcia sumy 6 881 zł. 42 ct. w. a. z pn. na rzecz austro-węgierskiego Banku, odbędzie się dnia 13 kwietnia 1886 i 13go maja 1886 każdym razem o godzinie 10tej przed południem egzekucyjna sprzedaż realności dłużników Józefa Mojżesza 2 im. i Leontyny Reginy 2 im Goldbergów, wedle Dom. 6 pag 216 nr. 15 haer. własnej, w Tarnopolu pod l. k. 250 położonej.

Cena wywołania, poniżej której realność ta na powyższych dwóch terminach sprzedaną nie będzie, 17 000 zł. w. a.

Wadyum 1.700 zł. w. a.

Bliższe warunki przejrzeć można w registraturze sądu

Dla wierzycieli, którzyby po dniu 15 maja 1885 prawa zastawu uzyskali, lub którymby uchwała względem dozwolenia licytacyi lub późniejsza z jakiegokolwiek powodu doręczoną być nie mogła. ustanowiono kuratorem ad actum p. adwokata dr. Weisteina, a zastępcą tegoż p. adwokata dr. Mantla.

Tarnopol, dnia 23 stycznia 1886.

L. 8589. (1399 3—3)

C. k. sąd powiatowy w Krośnie uwiadamia, że w dniach 6 kwietnia i 11 maja 1886, każdym razem o godzinie 10 rano odbędzie się w sądzie tutejszym przymusowa publiczna sprzedaż połowy realności pod l. k. 5/133 w Krośnie położonej, według wykazu hip. 145 dłużniczki p. Maryanny Machowskiej własnej, na zaspokojenie wierzytelności Towarzystwa zaliczkowego w Krośnie pto 100 zł. w. a. z pn.

Cenę wywołania stanowi wartość szacunkowa 125.

Zakład 12 zł. 50 ct.

Na pierwszych dwóch terminach sprzedaż nastąpi tylko za lub wyżej ceny szacunkowej.

Do ewentualnego ułożenia warunków ułatwiających wyznaczono termin na dzień 16 czerwca 1886 o godzinie 10 rano.

Resztę warunków licytacyjnych i wyciąg hipoteczny przeglądać można w tutejszej registraturze.

Kuratorem niewiadomych wierzycieli ustanowiono Tomasza Aschenbrennera w Krośnie. Krosno, 7 listopada 1885.

Wyroki prasowe.

(1320)

Im Namen Seiner Majestät des Kaisers!

Das k. k. Landesgericht Wien als Preßgericht hat auf Antrag der k. k. Staatsanwaltschaft erkannt, daß der Inhalt der nachbezeichneten in der Nr. 7 der periodischen Druckschrift „Internationale Revue“ vom 15. Februar 1886 veröffentlichten Artikel, und zwar: a. des in derselben auf Seite 2 und 3 unter der Rubrik „Die Nachrichten des Sonntags. Wien, 14. Februar“ enthaltenen Aufsatzes mit der Afschrift „Von der höheren Reitkunst“ in seinem ganzen Umfange; b. des in derselben auf Seite 2 und 3 unter dem Strich enthaltenen Aufsatzes mit der Aufschrift „Feuilleton. Berliner Briefe. (Original-Correspondenz der internationalen Revue.) Berlin, den 12 Februar 1886, unterzeichnet „Momus“ in der Stelle von „Da waltet ein junger“ bis „ein Stein ist gefallen“; c. des in derselben auf Seite 4 enthaltenen Aufsatzes mit der Aufschrift „Aus Frankfurt a. M. (Original-Correspondenz der internationalen Revue.) Frankfurt a. M., 12 Februar“ in der Stelle von „So eine Assentirung in Natura“ bis „Regeln der Rythmik übertroffen haben“; d. endlich der Inhalt des zu dem auf Seite 8 befindlichen Bilde mit der Aufschrift „Eine moderne Psyche“ gehörigen Textes das Vergehen nach § 516 St. G. begründe, und es wird nach § 493 St. P. O. das Verbot der Weiterverbreitung dieser Druckschrift ausgesprochen.

Wien, am 17. Februar 1886.

Im Namen Seiner Majestät des Kaisers!

Das k. k. Landesgericht Wien als Preßgericht hat auf Antrag der k. k. Staatsanwaltschaft erkannt, daß der Inhalt des in der Nr 7 der periodischen Druckschrift „Parlamentär“ vom 14. Februar 1886 veröffentlichten Artikels mit der Aufschrif „Bismarck's Rede über Polen“ in den sechs Stellen von „autochthonen russischen Bewohner“ bis „anstrebenden Polen nicht der Fall war“, von „den Polen ist es in neuester Zeit gelungen“ bis „Anschuldigung als wohlbegründet zu bezeichnen“ von „und das Andenken an diese gräßlichen“ bis „sind eben unverbesserlich“, von „aus dem bisher Gesagten ergiebt sicht“ bis „daß dem nicht so sei“, von „kein Wunder, daß diese metamorphosirten“ bis „Benennung „Cham“ zu brandmarken pflegen“, endlich von „selbst in neuester Zeit haben“ bis „befindlichen Grundbesitzes für“ das Vergehen nach § 302 St. G. begründe, und es wird nach § 493 St. P O. das Verbot der Weiterverbreitung dieser Druckschrift ausgesprochen.

Wien, am 17. Februar 1886.

(1447)

Das k. k. Landesgericht in Graz hat auf Antrag der k. k. Staatsanwaltschaft mit dem Erkenntnisse vom 16 Februar 1886, Z 2870, die Weiterverbreitung der Broschüren „Revolutions-Kriegswissenschaft“ von Most nach den §§ 58 c, 9, 134, 65 a, und 166 St. G., dann „August Reinsdorf und die Propaganda der That“ von Most nach den §§ 122 a, 65 a, und 58 c St. G. verboten.

Das k. k. Landesgericht in Graz hat auf Antrag der k. k. Staatsanwalschaft mit dem Erkenntnisse vom 16 Februar 1886, Z. 2870, die Weiterverbreitung der Zeitschrift „Freiheit“ Nr. 51 vom 19. December 1885 nach den §§ 122 b, 305, 516, 300, 58 c, und 65 a und b, St. G., dann derselben Zeischrift Nr. 2 vom 9. Jänner 1886 nach den §§ 58 c, 9, 134, 65 a, 302 und 305 St. G. verboten.

Das k. k. Kreisgericht in Cilli hat auf Antrag der k. k. Staatsanwaltschaft mit dem Erkenntnisse vom 14. Februar 1886, Z. 2523, die Weiterverbreitung der Zeitschrift „Revue auf dem Gebiete des slavischen Culturlebens“ Nr. 1 vom 10. Februar 1886 wegen der Artikel „Der Panslavismus . . . “, „Unsere Politik in Bosnien . . . “ und „Pele-mele G . . . “ nach den §§ 63, 65 a, 300 St. G beziehungsweise §§ 302 und 305 St. G. verboten.

Das k. k. Kreisgericht in Bozen hat auf Antrag der k. k. Staatsanwaltschaft mit dem Erkenntnisse vom 16. Februar 1886, Z. 704, die Weiterverbreitung der Zeitschrift „Der Burggräfler“ Nr. 12 vom 10. Februar 1886 wegen des Artikels „Während die Leute schliefen“ nach § 300 St. G. verboten.

Das k. k. Kreisgericht in Reichenberg hat auf Antrag der k. k. Staatsanwaltschaft mit dem Erkenntnisse vom 16. Februar 1886, Z. 1104, die Weiterverbreitung der „Reichenberger Zeitung“ Nr. 35 vom 13 Februar 1886 wegen des Artikels „Der Sprachenantrag“ nach §. 65 a St. G. verboten.

Das k. k. Kreisgericht in Olmütz hat auf Antrag der k. k. Staatsanwaltschaft mit dem Erkenntnisse vom 19. Februar 1886, Z. 1756. die Weiterverbreitung der Zeitschrift „Pozor“ Nr. 19 vom 16. Februar 1886 wegen des Artikels „Casove uvahy“ nach § 300 St. G. und Art. III des Ges. vom 17. December 1862 verboten.

Das k. k. Kreisgericht in Görz hat auf Antrag der k. k. Staatsanwaltschaft mit den Erkenntnissen vom 3. und 10. Februar 1886, ZZ. 462 und 599, die Weiterverbreitung der Zeitschrift „Corriere di Gorizia“ Nr. 12 vom 28. Jänner 1886 wegen des Artikels „Arrestati e scarcerati“ nach § 300 St. G. dann derselben Zeischrift Nr 15 vom 4 Februar 1886 wegen des Artisels „Gli amici all' amico“ nach § 303 St. G. verboten

---

(1498)

Im Namen Seiner Mjestät des Kaisers!

Das k. k. Landesgericht Wien als Preßgericht hat auf Antrag der k. k. Staatsanwaltschaft erkannt, daß der Inhalt des in der Nr. 110 der ausländischen periodischen Druckschrift mit dem Titel: „Volny Sokol Casopis katolicky“ (Der freie Falke. Katholische Zeitschrift), ddo. Chicago, 28. Jänner 1886: 1. auf der ersten Seite enthaltenen Aufsatzes mit der Aufschrift „Moderni humanita“ (Moderne Humanität) das Verbrechen nach § 64 St. G.; — 2. des auf der ersten Seite dieses Blattes enthaltenen Aufsatzes mit der Aufschrift „Pronasledovani socialistu v Praze (Die Socialistenverfolgungen in Prag) und des auf der vierten Seite enthaltenen Artikels mit der Aufschrift „Ruzne zpravy evropske“ (Verschiedene europäischen Nachrichten), im dritten Absatze überschrieben „Rakousko - Uhersko“ (Oesterreich-Ungarn) das Verbrechen nach § 300 St. G.; — 3. des auf der zweiten Seite enthaltenen Artikels mit der Anfschrift „Tel. Jedn. Sokol v Chicago“ (Der Turnverein Sokol„ (Der Falke) in Chicago) im zweiten Absatze beginnend mit „Prvni upravil hraz“, endend mit „dosud nevidela“ die Verbrechen nach den §§ 63 nnd 64 St. G.; — 4. der auf der dritten Seite enthaltenen Schußstelle des Artikels mit der Aufschrift „Cirkev, pritelkyne svobody“ (Die Kirche eine Freundin der Freiheit), beginnend mit „Proto del Pravdu“, endend mit „panbuh ne poznal“ das Verbrechen nach den §§ 9 und 314 St. G.; — 5. endlich der Inhalt des auf der dritten Seite enthaltenen Aufsatzes mit der Aufschrift „Dovedl si pomoci“ (Er wußte sich zu helfen) das Verbrechen nach § 65 lit. a St. G begründe, und es wird nach § 493 St. P. O. das Verbot der Weiterverbreitung dieser Druckschrift ausgesprochen, sowie die vou der Sicherheitsbehörde vorgenommene Beschlagnahme von auf dem Hauptpostamte in Wien für verschiedene Turnvereine in Böhmen und Mähren eingelangten 10 Exemplare obiger Druckschrift nach den §§ 487—589 St. P. O bestätigt, und gemäß § 37 P. G. auf die Vernichtung der mit Beschlag belegten Exemplare erkannt.

Vom k. k. Landesgerichte in Strafsachen.

Wien, am 24. Februar 1886.

Im Namen Seiner Majestät des Kaisers!

Das k. k. Kreisgericht Krems als Preßgericht hat nach Anhörung der Anträge der k. k. Staatsanwaltschaft auf Grund des § 493 St. P. O. erkannt, daß der in der periodischen Zeitschrift „Oesterreichische Landzeitung“ Nr. 8 ddto. Krems, 20 Februar 1886, inserirte Artikel „Stiftungsfest der Wiener akad. Burschenschaft Teutonia“ in der Stelle, welche mit den Worten „Auf dem Germanen-Denkmal“ begint und mit den Worten „Dieser Dreieinigkeit zu halten“ schließt, das Verbrechen des Hochverrathes nach dem § 58 lit. c St. G. begründe, und es wird daher das Verbot der Weiterverbreitung dieser Druckschrift ausgesprochen. Zugleich wird nach § 489 St. P. O die Bestätigung der durch die k k. Staatsanwaltschaft verfügten Beschlagnahme des ersten Blattes obiger Druckschrift ausgesprochen, und nach § 37 Preßgesetzes auf die Vernichtung der gesammten mit Beschlag belegten Exemplare obiger Druckschrift erkannt.

K. k. Kreisgericht Krems am 24 Februar 1886.

Das k. k. Landesgericht in Laibach hat auf Antrag der k. k. Staatsanwaltschaft mit dem Erkenntnisse vom 16. Februar 1886, Z 1498, die Weiterverbreitung der Zeitschrift „Slovenski Narod“ Nr. 34 vom 12. Februar 1886 wegen des Artikels „Iz Celja 10. Februarja. Zopet je zadela . . . . “ nach § 300 St. G. verboten.

Księgi gruntowe.

L. 21777 (1083 3—3)

Sąd krajowy wyższy w Krakowie podaje do wiadomości, że dla gmin katastralnych następujących: Jaworsko, Łoniowa, w okręgu sądu powiatowego w Brzesku;

Czułówek i Nowa Wieś Szlachecka w okręgu sądu powiatowego w Liszkach;

Wielka Wieś, w okręgu sądu powiatowego w Wojniczu;

Wolica Ługowa, Sośnice, w okręgu sądu powiatowego w Ropczycach;

Borki z miejscowością Czołnów w okręgu sądu powiatowego w Dąbrowej;

Chrząstów, w okręgu sądu powiatowego w Mielcu;

Przerytybór, Głobikówka, w okręgu sądu powiatowego w Pilznie;

Bączal dolny, w okręgu sądu powiatowego w Jaśle;

Dąbrowa, Niechobrz, w okręgu sądu powiatowege miejsko delegowanego w Rzeszowie;

Zaczernia, w okrędu sądu powiatowego w Głogowie;

Kupno, w okręgu sądu powiatowego w Kolbuszowej;

Koenigsberg, Wola Zarzycka, w okręgu sądu powiatowego w Leżajsku;

Wola Rafałowska, Zabratówka, w okręgu sądu powiatowego w Tyczynie;

Leńcze górne, w okręgu sądu powiatowego w Kalwaryi;

Inwałd, w okręgu sądu powiatowego w Andrychowii;

Jeleśnia, w okręgu sądu powiatowego w Żywcu położonych, otwarto nowe księgi gruntowe, i że termin wyznaczony pierwszym edyktem z dnia 10 lipca 1884 l. 12514, do zgłoszenia praw rzeczowych, odnoszących się do nieruchomości wymienionemi księgami gruntowemi objętych, z dniem 25 września 1885 upłynął.

Wzywa się zatem wszystkich, którzy przez istnienie lub hipoteczny stopień pierwszeństwa jakiego wpisn w wyrażonych księgach uskutecznionego, w prawach swych uważają się za pokrzywdzonych, ażeby swe zarzuty do dnia 15 czerwca 1886 włącznie w tym sądzie powiatowym, którego w okręgu dotycząca gmina katastralna jest położona zgłosili, gdyż inaczej wpisy te nabędą skutków wpisów hipotecznych.

Ostrzega się przy tem, iż termin powyższy nie może być ani przedłużonym, ani też z powodu zaniedbania do pierwotnego stanu przywróconym

Kraków, 4 listopada 1885.

L. 476. (1567)

Komisya hipoteczna podaje do wiadomości, iż arkusze posiadania dla gminy Bogrówki w powiecie sądowym Sołotwina zostały ułożone.

Zarzuty przeciw prawdziwości takowych można wnosić w dniach 5, 6 marca 1886 przed komisyą hipoteczną w Jabłonce poczem w razie wniesionych zarzutów przeprowadzone będą dalsze dochodzenia w 7 marca 1886

Jabłonka, 1 marca 1886.

Konkursa.

L. 498. (1487 3—3)

Celem obsadzenia opróżnionej posady sędziego powiatowego przy c. k. sądzie powiatowym w Nisku lub przy innym sądzie powiatowym opróżnić się mogącej, rozpisuje się konkurs 14 dniowy, z dniem 20 marca 1886 upływający.

Ubiegający się o tę posadę mają wnieść należycie udokomentowane podania w powyższym terminie do Prezydyum c. k. sądu obwodowego w Rzeszowie.

Prezydyum c. k sądu obwodowego.

Rzeszów, dnia 26 lutego 1886.

L. 5522. (1522 3—3)

KONKURS

na posadę ekspedyenta przy c. k. urzędzie pocztowym w Gajach wyższych w powiecie Drohobyckim za kontraktem służbowym i kaucyę 200 złr. z roczną płacą 150 złr. ryczałtu kancelaryjnego 40 złr. i wynagrodzenia 250 złr. za dziennego dwurazowego posłańca do dworca kolei żelaznej tamże.

Podania należy wnieść w przeciągu trzech tygodni w c. k. Dyrekcyi poczt i telegrafów we Lwowie.

Lwów, dnia 28 lutego 1886.

Zl. 853. (1523 3-3)

Ueber Ansuchen der Marktgemeinde Waszkowitz am Czeremosz wird hiemit zur Besetzung der dortselbst in Erledigung gekommenen Comunalarztes-Stelle der Concurs ausgeschrieben.

Die betreffende Gemeinde ist eine halbe Stunde von der Bahnstation Załucze-Sniatyn entfernt; daselbst befinden sich 650 röm. kath., 158 gr. kth., 2692 gr. ort und 791 israelitischen Einwohner — weiters 3 Pfarrämter, ein Gutsgebiet mit 2 Brantweinbrennereien, eine Apotheke, ein k. k. Gendarmerie und Finanzwach-Posten.

Der Jahresgehalt beträgt 300 fl. nebst den Bezügen der Todten- Schlachtvieh- und Fleischbeschau und ist bei dem Umstande als in Waszkoutz keine zweiter Arzt domicilirt Aussicht auf eine nicht unergiebige Privatpraxis.

Bewerber um diese Stelle wollen ihre gehörig dokumentirten Gesuche bis längstens 25 März l. J. bei der k. k. Bezirkshauptmanschaft in Wiżnitz einbringen

Wiżnitz, am 23 Februar 1886.

Der k. k. Bezirkshaptmann.

Rozmaite obwieszczenia.

L. 13947, (1579 1—3)

W obec zachodzącej obawy że z powodu zatoru lodowego na rzece Wisłoce nastąpić może na dłuższy czas przerwa komunikacyi w powiecie Mieleckim zmienia c. k. Namiestnictwo pierwotnie wyznaczony termin do przeprowadzenia poboru wojskowego w powiatach Kolbuszowskim i Mieleckim i wyznacza do uskutecznienia tej czynności w powiecie Kolbuszowskim czas od 19 marca do 3 kwietnia 1886 włącznie zaś w powiecie Mieleckim czas od 5 do włącznie 19 kwietnia 1886.

Co się niniejszem w ślad tutejszego obwieszczenia z dnia 10 lutego 1886 do powszechnej wiadomości podaje.

Z c. k. Namiestnictwa

Lwów, dnia 2 marca 1886.

L. 7959. (1571 1—3)

C. k. sąd powiatowy w Mikołajowie ogłasza, że do tegoż sądu dnia 11 września 1885 l. 7959 wniósł uprz. galic. Zakład kredytowy włościański w likwidacyi we Lwowie pozew przeciw niewiadomej z życia i miejsca pobytu Kaśki Małtwijowskiej pto 9 rat pożyczkowych po 6 złr. 50 ct. i reszty kapitału 87 złr. 56 ct., na który to pozew wyznaczono termin do sumarycznej rozprawy na dzień 17 marca 1886 o godzinie 10 rano. Gdy miejsce pobytu pozwanej Kaśki Małtwijowskiej nie jest wiadome, został notaryusz Maciej Blonarowicz w Mikołajowie kuratorem ustanowiony. Wzywa się zatem Kaśkę Małtwijowską, aby do swej obrony służące środki ustanowionemu kuratorowi dostarczyła lub też innego zastępcę sobie obrała, i tegoż sądowi wymieniła, gdyż inaczej ze zaniedbania wyniknąć mogące następstwa szkodjiwe sama sobie przypisze.

Mikołajów, 20 listopada 1885.

L. 12794. (1578 1—3)

Przypomina się panom hodowcom koni, mającym na sprzedaż ogiery, że chcąc je sprzedać Wysokiemu Rządowi dla zakładów stadniczych, należy wnieść odnośnie podanie w miesiącu kwietniu wprost do Wysokiego c. k. Ministerstwa rolnictwa.

Późniejsze podania o tyle tylko będą uwzględnione, o ile potrzeb nie byłaby pokrytą podaniami w czasie wniesionemi.

W każdem podaniu mają być wymienione: pochodzenie, miara, maść, wiek i cena ogiera tudzież miejsce, w którym tenże może być oglądany.

Co do wieku zakupione będą jedynie ogiery, które jeżeli są rasy angielskiej lub arabskiej w kwietniu 1886 skończyły rok trzeci, jeżeli są krwi zimnej, rok drugi.

Zakupno nastąpi w jesieni 1886 po wybrakowaniu ogierów w c. k. Zakładach stadniczych i w miarę okazującej się potrzeby uzupełnia liczebnego stanu stadników w rzeczonych zakładach.

O ile wniesienie owego podania z jednej strony nie ogranicza właściciela konia w prawie dowolnego nim rozporządzania o tyle z drugiej strony nie wkłada na Wys. Rząd obowiązku bezwarunkowego onegoż zakupienia.

Z c. k. Namiestnictwa

Lwów, dnia 27 lutego 1886.

L. 1193. (1575 1—3)

C. k. sąd powiatowy wzywa Antoniego Smolińskiego aby do rozprawy w sporze Nachmana Schreibera przeciw niemu pto 66 złr. 38 ct. dnia 24 marca 1886 o godz. 9 rano odbyć się mającej stawił się lub ustanowionemu dlań kuratorowi Antoniemu Brzuchowi wskazał środki obrony.

C. k. sąd powiatowy

Ulanów, dnia 8 lutego 1886.

L. 12933. (1299 3—3)

Nieznaną z miejsca pobytu Michalinę Straszewską zawiadamia się, że celem doręczenia przeznaczonej dla niej uchwały tabularnej z 30 września 1885 l 9197 na rzecz Mojżesza Hersza Scherzera przeciw niej pto 3000 złr. w. a. z pn. wydanej, kuratorem adw. dr. Trachtenberga ustanowiono i temuż rzeczoną uchwałę doręczono.

Sąd obwodowy.

Kołomyja, 31 grudnia 1885.

L. 1781 (1279 3—3)

C. k sąd obwodowy mianował dla niewiadomego z miejsca pobytu Herscha Zandera kuratora w osobie adwokata dra. Maramoroscha z substytucyą adwokata dra. Rascha i doręczył mu nakaz zapłaty z 18 stycznia 1886 l. 1041 na żądanie Mojżesza Samuela Grossbaucha wydany.

Kołomyja, dnia 18 lutego 1886.

L. 1541 (1370 3—3)

C. k. stanisławowski sąd obwodowy ustanowił z powodu licytacyi ruchomości w sprawie Franciszka Köhlera przeciw Z. Erdsteinowi o 108 zł. 70 cnt. dla niewiadomego z miejsca pobytu wierzyciela L. Baumana i innych niewiadomych wierzycieli adw. Zachariesiewicza kuratorem z substytucyą adw. dr. Michała Fischlera.

Stanisławów, 10 lutego 1886.

L. 12905. (1344 3—3)

C. k. sąd obwodowy w Kołomyi obwieszcza, że w sprawie Chaskla Fränkla przeciw Efroimowi Tanny pto 30 zł. dla pozwanego, którego miejsce pobytu jest nie znane ustanowił kuratorem adw. dr. Milgroma z substytucyą adw. dr. Racha i temuż nakaz zapłaty z 24 września 1885 l. 8995 doręczył.

Kołomyja, dnia 31 grudnia 1885.

L. 706. (1119 3—3)

W sporze Srula Chaima Rostoldera przeciw Mikołajowi i Karolinie Buczkowskim oraz niewiadomemu z miejsca pobytu Łazarzowi Petrowiczowi o 162 zł. 50 ct. a. w. z pn. ustanawia się p. Jana Dziakowego z Horodenki kuratorem ostatniego i wzywa się zatem jego, by o miejscu swego pobytu tutejszemu sądowi doniósł lub swemu kuratorowi należyte dał informacye, inaczej bowiem skutki swej opieszałości sam sobie musiał by przypisać.

C. k. sąd powiatowy.

Horodenka, dnia 27 stycznia 1886.

Zl. 185. (1059 3 —3)

Vom k. k. Landes- als Wechselgerichte in Krakau wird der Innhaber des vom Carl Kollin als Aussteller und Girant gezeichneten auf M. Pemper Uhrmacher in Krakau trassirten und von diesem akzeptirten Wechsels lautend auf 144 fl. 20 kr., fällig am 4. Jänner 1886 und zahlbar beim Akzeptanten in Krakau, mittelst gegenwärtigen Ediktes aufgefordert, besagten Wechsel binnen 45 Tagen vom Tage der dritten Einschaltung dieses Ediktes gerechnet, dem Gerichte vorzulegen, widrigens derselbe für amortisirt erklärt werden wird.

Krakau, am 15. Jänner 1886.

L. 1393 (1306 3—3)

C. k. sąd powiatowy m. del. w Tarnowie zawiadamia niewiadomych z pobytu Sarę Dawid i Chaima Simche Rosenfelda, iż w sprawie egzekucyjnej gminy miasta Tarnowa przeciw Izraelowi Rosenfeldowi i wspólnikom o 168 zł. aw. z pn. dla nieobecnych kuratorem adw. dr. Adolf Ringelheim z substytucyą adw. dr. Febusa Salomona zamianował.

Tarnów, dnia 17 lutego 1886.

L. 1846. (1330 3—3)

C. k. sąd powiatowy podaje do wiadomości, iż dnia 5 maja 1882 zmarł Samuel Friedman w Chrzanowie.

Do spadku po nim pozostałego powołani są, na zasadzie ustawowego porządku dziedziczenia, między innemi dzieci jego Reisla Stögerowa i Mojżesz Friedmann z miejsca pobytu niewiadomi.

W skutek tego wzywa ich sąd, ażeby w ciągu jednego roku licząc od dnia poniżej wyrażonego zgłosili się w tutejszym sądzie i wnieśli oświadczenie się dziedzicami, gdyż w przeciwnym razie spadek byłby przeprowadzony z dziedzicami zgłaszającymi się i z kuratorem Efroimem Friedmanem dla nich ustanowionym.

Chrzanów, dnia 12 lutego 1886.

L. 18670. (1156 3—3)

C. k sąd obwodowy w Tarnopolu uwiadamia z życia i miejsca pobytu niewiadomych a to: Jana Gasparskiego, Süssmana Pfaua, Jana Wieczyńskiego, Ozyasza Leibę Horowitza, Racę Schramik, Chanę Reiss, Abrahama Weina, Salomona Leibę Platza i Mojżesza Pinesa, tudzież z imienia, życia i miejsca pobytu niewiadomych spadkobierców tychże, iż z powodu pozwu przeciw nim pod dniem 28 grudnia 1885 l. 18670 przez Jana Banatowskiego wniesionego, o uznanie sumy 6000 zł. m. k. z pn. w stanie biernym majętności Zbrzyż, wedle wyk. hip. 266 karta C poz. 3 i 4 zaintabulowanej, za zgasłą przez zadawnienie i o wykreślenie takowej ze wszystkiemi nadciężarami, dla nich kuratora w osobie p adw. dr. Schmidta z zastępstwem p. adw. dr. Frühlinga ustanowiono.

Wzywa się przeto pomienionych pozwanych, względnie ich spadkobierców, by możliwe środki obrony p. kuratorowi podali lub sądowi innego pełnomocnika wskazali, gdyż w razie przeciwnym sprawa ta z kuratorem wedle ustaw przeprowadzoną będzie.

C. k. sąd obwodowy.

Tarnopol, dnia 31 grudnia 1885.

L. 4441. (1137 3—3)

C. k. sąd krajowy jako handlowy wzywa posiadacza wekslu oryginalnego z daty Lwów 29 września 1885 na 775 zł. a. w. opiewającego, przez Marcelego Ohanowicza na rzecz towarzystwa wzajemnego kredytu w Krakowie akceptowanego, aby takowy w ciągu 45 dni, od dnia trzeciej insercyi tego edyktu w urzędowej części „Gazety Lwowskiej“ licząc, przedłożył, inaczej za umorzony uznany zostanie.

Lwów, dnia 30 stycznia 1886.

Zl. 5458. (1396 3—3)

Vom k. k. Bezirksgerichte Borszczów wird dem seinem Aufenthalte nach unbekannten Nussen Lasner kundgemacht, das über Ansuchen des Peisach Schajer mit dem h. g. Bescheide vom 29 Mai 1885 z. Zl. 3442 wider Nussen Lasner die grundbücherliche Intabulirung des exekutiven Pfandrechtes für die Forderung von 300 fl. in G. im Lastenstande der dem Schuldner Nussen Lasner eigenthümlich gehörigen 20/50 Theile der in Jezierzany sub CNo. 296 gelegenen Realität bewilligt wurde und daß für Nussen Lasner zum Curator Advokat Dr. Komeriner in Borszczów bestellt und diesem die Zustellung des gedachten Tabularbescheides vergeordnet wurde. Nussen Lasner wird hiemit aufgefordert entweder dem Dr. Komeriner die zu seiner Vertheidigung dienlichen Behelfe mitzutheilen oder aber dem Gerichte einen anderen Sachwalter nahmhaft zu machen.

K. k. Bezirksgericht

Borszczów, 30 September 1885.

L. 1877. (1386 3—3)

C. k. sąd obwodowy w Samboze zawiadamia z miejsca pobytu niewiadomego Franciszka Słońskiego, że przeciw niemu Izrael Jekil nakaz zapłaty o zapłacenie 213 zł. wa. z pn. pod dniem 16 lutego 1886 l. 1877 uzyskał i dla niego kuratorem adw. dr. Fiternika z zastępstem adw. dr. Witza ustanowiono, którym pozwany należyte środki do obrony udzielić lub innego zastępcę z powiadomieniem sądu ustanowić ma, gdyż inaczej wyniknąć mogące złe skutki sam sobie przypisze.

Sambor, 16 lutego 1886.

L. 5824. (1473 3—3)

C. k. sąd krajowy we Lwowie ogłasza, że do tegoż sądu dnia 5 lutego 1886 do l. 5834 wniósł Józef Wiedeń przeciw Jerzemu Wisłowskiemu, z życia i miejsca pobytu niewiadomemu, a względnie tegoż spadkobiercom i prawonabywcom z życia i miejsca pobytu niewiadomym pozew o orzeczenie, że prawo zastawu dla sumy 300 zł. pol. zpn. w stanie biernym realności pod l. 295¼ we Lwowie dom. 33 pag. 379 n. 4 on. intabulowane, przez zadawnienie zgasło i ma być wykreślone, na który to pozew wyznaczono do sumarycznej rozprawy termin na dzień 31 marca 1886 godzinę 11 przed południem. Gdy miejsce pobytu pozwanego nie jest wiadome, został dla niego adwokat dr. Październy kuratorem, a tegoż zastępcą adwokat dr. Dzię̨dzielewicz mianowany.

Wzywa się zatem Jerzego Wisłowskiego, względnie jego spadkobierców i prawonabywców, aby do swojej obrony służących środków ustanowionemu kuratorowi dostarczył, lub też innego zastępcę sobie obrał i tegoż sądowi oznajmił, gdyż inaczej z zaniedbania wyniknąć mogące następstwa szkodliwe sam sobie przypisze.

Lwów, dnia 13 lutego 1886.

L. 56966. (1414 2—3)

Lwowski c. k. sąd krajowy mianuje w sprawie tabularnej Julii Seligmanowej o wyekstabulowanie ze stanu biernego dóbr Nowosiółki przednie sum 800 zł., 300 zł., 200 zł. i 100 zł. aw. zpn. na rzecz Samuela Bruha prenotowanych, dla niewiadomego z miejsca pobytu Feibisza Brüha celem doręczenia mu jako spadkobiercy powyższego wierzyciela t. s. uchwały z dnia 28 lutego 1885 l. 8911, dozwalającej tę ekstabulacyę, kuratora ad actum w osobie adw. dr. Reicha a doręczając temuż p. kuratorowi uchwałę powyższą nieobecnego o tem przez niniejszy edykt zawiadamia.

Lwów, dnia 5 grudnia 1885.

L. 1010. (1497 2—3)

C. k. sąd obwodowy w Stanisławowie uwiadamia z życia i miejsca pobytu nieznanego Abrahama Rubina Lautersteina dla którego adwokata dr. Katzenellenbogena kuratorem się ustanawia, że na prośbę Sabiny Niewiadomskiej właścicielki dóbr Nagorzanki z dnia 22 stycznia 1880 l 1010 o wdrożenie postępowania celem umorzenia i wykreślenia prawa ewikcyi w pozycyi 2 karty C. wykazu hipotecznego nr. 119 dóbr Nagorzanki na rzecz tegoż z życia i miejsca pobytu nieznanego zaprenotowanej, postępowanie amortyzacyjne w myśl § 118 ust. hip. się w draża i tem celem niniejszym edyktem nieznanego Abrahama Rubina Lautersteina wzywa, ażeby względem zaprenotowanej na rzecz jego w stanie biernym dóbr Nagorzanki wykaz hip nr. 119 objętych a to na karcie C. poz. 2 wyszczególnionej pretensyi, której wpis brzmi dosłownie: „Dom 72 p. 289 n. 2 on. l. 1716 pod 28 stycznia 1795 dnia 13 marca we Lwowie. Jan i Katarzyna z Goworznowskich małżonkowie Zdzieszulscy zapisują sumę 9313 zł. pol. 26 gr. w ks. dom. 79 p. 217 n. 21 on. zaprenotowaną Abrahamowi Rubinowi Lanterstein w drodze ewikcyi w stanie biernym całego swego majątku: obl. now. 79 p, 86 Ewikcya ta w stanie biernym części dóbr Nagorzanka i sum 1893 zł. pol. 22½ gr. dom. 24 p. 417 n. 7 on., 300 zł. pol. i 200# dom. 33 p. 177 n. 14 i 15 on, dalej 100# i 1530 zł. pol. dom. 16 p. 449 n. 31 on się prenotuje“. Swe zgłoszenia do takowej w ciągu jednego roku a to najdalej do 20 lutego 1887 w tutejszym c. k sądzie obwodowym tem pewniej wniósł, gdyż inaczej po bezskutecznym upływie tego terminu edyktalnego na żądanie proszącej, amortyzacya i zarazem extabulacya tego wpisu dozwoloną zostanie.

Stanisławów, 30 stycznia 1886.

L. 4670. (1543 2—3)

C. k. wyższy sąd krajowy ogłasza niniejszem, że p. Franciszek Wolski (syn) c. k. notaryusz w Sieniawie wskutek przyzwolonego reskryptem c. k. Ministerstwa sprawiedliwości z dnia 27go listopada 1885 l. 21100 przeniesienia go na urząd c. k. notaryusza w Brzeżanach z dniem 6 marca 1886 z urzędowania w Sieniawie występuje i na dniu 8 marca 1886, urzędowanie w Brzeżanach obejmuje.

Lwów, dnia 23 lutego 1886.

L. 1403. (1538 2—3)

Zbarazki sąd powiatowy uwiadamia Józefa Salamonskiego z miajsca pobytu nieznanego że dnia 21 lutego 1886 Alter Horowitz wniósł przeciw niemu pozew do l. 1403 o zapłatę 1000 rubli z pn. i że dla niego adwokat dr. Łuczakowski w Tarnopolu kuratorem ad actum postanowiony i że termin do rozprawy na dzień 30 marca 1886 godz. 9 rano wyznaczony został.

Wzywa się zatem pozwanego aby temu kuratorowi potrzebne udzielił informacye lub też sądowi innogo wskazał zastępcę w przeciwnym bowiem razie skutki niepbalstwa sam sobie przypisać będzie musiał.

Zbaraż, dnia 22 lutego 1886.

L. 1272. (1550 2—3)

C. k. sąd powiatowy miej. del. w Tarnowie zawiadamia niewiadomego z miejsca pobytu Menaszego Szlagera, iż Wigdor Feiwel wniósł przeciw niemu skargę o 62 złr. 50 ct. z pn., wskutek której do rozprawy sumarycznej termin na dzień 5 kwietnia 1886, o 9 rano wyznaczono a dla Menaszego Szlagera do obrony praw jego kuratorem adwokata dra Holcera zamianowano.

Tarnów, dnia 17 lutego 1886.

L. 932. (1466 2—3)

P. Henryka Rogala Lewickiego zawiadamia się że Abraham i Józef Frankle wnieśli dnia 7 stycznia 1886 dol 139 przeciw niemu wypowiedzenie dzierżawy prawa propinacyi w Bonowie i Lubieniach z dniem ostatniego kwietnia 1886. Ponieważ miejsce pobytu awizata Henryka Lewickiego nie jest wiadomem, ustanawia się dla niego kuratora w osobie tutejszego c. k. notaryusza Ludwika Dellera, któremu powyższe wypowiedzenie doręczono.

C. k. sąd powiatowy

Krakowiec, 11 lutego 1886.

L. 1484. (1478 2—3)

C. k. sąd obwodowy w Tarnowie zawiadamia z życia i miejsca pobytu niewiadomą Fani Fränkel, że tarnowskie Towarzystwo kredytowe dla handlu i przemysłu wniosło przeciw niej skargę wekslową o zapłacenie 150 zł. z pn. de praes 6 stycznia 1886 l. 215, że na prośbę tegoż Towarzystwa z dnia 27 stycznia 1886 l. 1484 ustanowionym zostaje dla niej kurator w osobie adw. dr. Holzera ze substytucyą adw. dr. Stieca, któremu kuratorowi nakaz zapłaty z dnia 7 stycznia 1886 l 215 został doręczony.

W Tarnowie, dnia 4 lutego 1886

L. 1298. (1430 2—3)

Stanisławowski c. k. sąd obwodowy zawiadamia z życia i miejsca pobytu niewiadomego Ferdynanda Mireckiego, że przeciw niemu wniosła pod dniem 27 stycznia 1886 l. 1298 Sabina Niewiadomska pozew o uznanie za zgasłą i wykreślenie sumy 7150 złp. z pn w stanie biernym dóbr Nagórzanka, wedle poz. 1, 9, 13, 15 i 17 karty C wykazu hip. l. 119 zaintabulowanej i że dla niego ustanowiony został kuratorem dr. Katzenellenbogen z substytucyą dra Buczyńskiego, z których pierwszemu pozew ten doręczony został, celem wniesienia pisemnej obrony do dni 90.

Wzywa się tedy Ferdynanda Mireckiego, aby ustanowionemu zastępcy potrzebną informacye udzielił albo innego zastępcę sądowi wskazał, ile że w przeciwnym razie skutki tego zaniedbania sam sobie przypisze.

Stanisławów, dnia 30 stycznia 1886.

L. 4973. (1424 2—3)

C. k sąd powiatowy we Frysztaku zawiadamia z miejsca pobytu niewiadomego Izaaka Thyma, że wydana w sprawie egzekucyjnej Katarzyny 1go Stefanikowej 2go Iwańskiej przeciwko niemu pto 500 zł. z pn., ts. rezolucya z dnia 16 stycznia 1886 l. 4973 zezwalająca na zastawnicze opisanie jego realności pod l. 83 we Frysztaku położonej, ustanowionemu dlań kuratorowi Karolowi Dukietowi doręczoną została.

Wzywa się go zatem by kuratorowi potrzebne środki obrony podał lub innego zastępcę zamianował, gdyż skutki zaniedbania sam sobie przypisać będzie musiał

Frysztak, dnia 6 stycznia 1886.

L 1226. (1425 2—3)

Sąd obwodowy w Nowym Sączu zawiadamia z życia i miejsca pobytu niewiadomego Aleksandra Skrzyńskiego, że przeciw niemu wniosła Kasa zaliczkowa w Nowym Sączu pozew o zapłacenie sumy wekslowej 1200 zł. aw., na którem pod dniem 24 lutego 1886 l. 1226 nakaz zapłaty wydany został i że dla niego kuratorem adwokat Janczura w Nowym Sączu ustanowiony został.

Wzywa się zatem Aleksandra Skrzyńskiego, aby dostarczył kuratorowi środków obrony lub innego obrał sobie zastępcę i o tem sąd tutejszy zawiadomił, albowiem skutki zaniedbania sam sobie przypisać będzie musiał.

Nowy Sącz, dnia 24 lutego 1886.

L. 1058. (1443 2—3)

C. k. sąd powiatowy wzywa niewiadomą z miejsca pobytu Katarzynę Feliks, aby w ciągu roku sądowi tutejszemu lub ustanowionemu dla niej kuratorowi Tomaszowi Stankowi wiadomość o swem miejscu pobytu podała lub w tym czasie wniosła deklaracyę do spadku Sebastyana Bełtowskiego, ojca, dnia 14 lutego 1884 zmarłego, gdyż inaczej spadek ze zgłaszającymi się spadkobiercami i kuratorem pertraktowany będzie.

Nowytarg, dnia 6 lutego 1886.

L. 3769. (1433 2—3)

C. k. sąd obwodowy w Wadowicach celem przeprowadzenia działu majątkowego w spadku po ś. p Laryi Ludwikowskiej, a względnie w sprawie zatwierdzenia ugody sądowej o zniesienie współwłasności realności pod l. k. 83 i 85 w Wadowicach i parceli pod l. top. 275 w Wadowicach na dniu 30 stycznia 1885 zawartej dla nieobecnego i z miejsca pobytu niewiadomego Franciszka Ludwikowskiego ustanawia kuratora w osobie adw. dr. Andrzeja Marka w Wadowicach zamieszkałego i o tem zawiadamia Franciszka Ludwikowskiego.

Wadowice, dnia 29 sierpnia 1885.

L. 1766. (1479 2—3)

C. k. sąd obwodowy w Tarnowie podaje do wiadomości, iż dnia 9go stycznia 1886 zeszła ze świata Michalina z Kulczyckich Grabczyńska w Tarnowie, nie pozostawiwszy rozporządzenia ostatniej woli.

Ponieważ sąd ten nie ma wiadomości, czy i które osoby mają prócz zgłaszających się prawo do jej spadku, przeto wzywa wszystkich, którzyby zamierzali z jakiego bądź tytułu prawnego rościć sobie prawo do spadku, by w przeciągu jednego roku od dnia niżej wyrażonego licząc, zgłosili się z prawami swojemi do tego sądu i wykazując swe prawa dziedziczenia wnieśli oświadczenie się dziedzicem, w przeciwnym bowiem razie spadek, dla którego tymczasem adw. dr. Jan Mikuciński z substytucyą adw. dr Malawskiego ustanowionym został za kuratora spuścizny przeprowadzonym będzie z tymi i tym przyznany, którzy oświadczą się dziedzicem i tytuł swego prawa dziedziczenia wykażą, lub jeżeliby się nikt nie zgłosił postępowanie spadkowe będzie z spadkobiercami, którzy się już do spadku zgłosili, przeprowadzone i tymże spadek przyznany.

W Tarnowie, 18 lutego 1886.

L. 286. (1458 2—3)

C. k. sąd powiatowy miejsko-delegowany dla spraw cywilnych w Krakowie, jako instancya spadkowa zawiadamia niewiadomego z miejsca pobytu Adama Pollera, że Adolf Poller uniwersalny spadkobierca i egzekutor testamentu ś p. Anny Pollerowej, podaniem de pr. 4 stycznia 1886 l. 286 złożył na jego rzecz w t. s. urzędzie depozytowym książeczkę kasy oszczędności miasta Krakowa nr. 79.937 na jego imię wystawioną, na kwotę 2072 złr. 64 ct. a. w. wraz z 5 prc. odsetkami od dnia 22 maja 1885 opiewającą, jako legat, uczyniony przez spadkodawczynię ś. p. Annę Pollerowa na jego rzecz w testamencie przed c. k. notaryuszem Strzelbickim dnia 7 grudnia 1862 zeznanym a w kodycylu z dnia 7 grudnia 1873 potwierdzonym.

Kraków, dnia 9 lutego 1886.

L. 807. (1387)

Samborski c. k. sąd obwodowy jako handlowy ogłasza, iż do rejestru handlowego dla firm pojedyńczych wpisaną została firma Mojżesza Distlera dla handlu jajami w Staremmieście.

Posiadaczem tej firmy jest Mojżesz Distler, w Starem mieście zamieszkały.

Sambor, dnia 26 stycznia 1886.

L. 7287. (1383 3--3)

C. k. sąd obwodowy jako handlowy podaje do wiadomości, że w dotyczących rejestrach przy firmie „Towarzystwo zaliczkowe w Kołomyi, stowarzyszenie zarejestrowane z nieograniczoną poręką“ wpisano, że na walnem zgromadzeniu tegoż towarzystwa odbytem w dn. 19 lipca 1885 wybrani zostali na członków dyrekcyi na nowy czasokres stosownie do statutów:

Andrzej Misiński, c. k. nadkontrolor urzędu podatkowego jako pierwszy dyrektor;

Gustaw Liebhard, c. k. oficyał dyrekcyi skarbowej jako dyrektor-kasyer;

Michał Zurakowski, c. k. oficyał dyrekcyi skarbowej, jako dyrektor-kontrolor;

Dr. Roman Garbiński, lekarz jako zastępca pierwszego dyrektora;

Erazm Maramorosz, ck. adjunkt urzędu podatkowego jako zastępca dyrektora-kasyera i

Michał Biłous, drukarz i właściciel realności, jako zastępca dyrektora-kontrolora; wszyscy w Kołomyi zamieszkali.

Kołomyja, 20 sierpnia 1885.

L. 16269. (1244)

C. k. sąd obwodowy w Przemyślu jako sąd handlowy ogłasza, iż dnia 5 grudnia 1885 wpisaną została do rejestru spółek zarobkowych i gospodarczych zmiana składu Dyrekcyi stowarzyszenia dla oszczędności i zaliczek I. Towarzystwa urzędników austr. węg. Monarchii w Przemyślu, spółki zarejestrowanej z ograniczoną poręką, a mianowicie, że wskutek wyborów uzupełniających na dniu 14 marca 1885 odbytych, do składu Dyrekcyi tegoż stowarzyszenia na rok 1885 pp. ks.: dr. Jakób Glazer kanonik kapituły rz. kat., Karol Tombkiewicz, Wiktor Nennel, Władysław Przybylski, radcy c. k. sądu krajowego, Jan Szuwalski notaryusz semin., Mikołaj Kulczycki c. k. prof. gimnazyalny, Jerzy Harwot c. k. profesor gim., Karol Motal kontrolor c. k. urzędu pocztowego i Józef Obst dyrektor szkoły wydziałowej, wszyscy z Przemyśla; zaś jako zastępcy pp: dr. med. Michał Szyszkowski, Roman Ingarden c. k. adjunkt budow. i Bronisław Mossoczy urzędnik kolei w Przemyślu zamieszkali, wybrani, dalej, że wskutek wyboru w dniu 21 marca 1885 p. Wiktor Nennel zwierzchnikiem, zaś p. Mikołaj Kulczycki zastępcą zwierzchnika wybrani zostali.

Przemyśl, 16 grudnia 1885.

L. 563. (1501 1—3)

C. k. sąd obwodowy w Tarnowie, zawiadamia niniejszem niewiadomych z miejsca pobytu Franciszka Schaffera, jako ojca małoletniego Ignacego Schaffera również z życia i miejsca pobytu niewiadomego, tudzież Teresę Biedermannową, iż w sprawie egzekucyjnej Grzegorza i Teresy małżonków Biedermannów przeciw masie spadkowej Ignacego Gołębiowskiego o zapłatę 3742 zł. $47\frac{1}{2}$ ct. w. a. zpn, ustanawia dla nich kuratorem adw. dr. Holcera z substytucyą adwok. dr. Busia w celu doręczenia przeznaczonych dla nich ekspedycyi uchwały z dnia 5 marca 1885 l. 2118.

W Tarnowie, dnia 28 stycznia 1886.

L. 1139. (1500 1—3)

Sąd obwodowy w Nowym Sączu zawiadamia niewiadomego z miejsca pobytu Izaka Holzera, że przeciw niemu wytoczył Israel Holländer pozew o zapłacenie sumy wekslowej 1000 zł. w. a. na którem nakaz zapłaty pod dniem 20 lutego 1886 l. 1139 wydany został i że dla niego kuratorem adw. Schorstein w Nowym Sączu ustanowiony został.

Wzywa się zatem Izaka Holzela, aby kuratorowi dostarczył środków obrony lub innego obrał sobie zastępcę i o tem sąd tutejszy zawiadomił, albowiem skutki z zaniedbania sam sobie przypisać będzie musiał

Nowy Sącz, dnia 20 lutego 1886.

L. 804. (1533 1—3)

C. k. sąd powiatowy miej del w Rzeszowie podaje do publicznej wiadomości, iż Walenty Cmela na dniu 10 sierpnia 1885 z pozostawieniem kodycylarnego rozporządzenia ostatniej woli bezpotomnie zmarł. Gdy sądowi miejsce pobytu Maryanny Cmeli żony zmarłego jest niewiadome, przeto wzywa się ją, aby w przeciągu roku do spadku się oświadczyła, do tutejszego sądu się zgłosiła i oświadczenie do spadku wniosła, gdyż w razie przeciwnym, postępowanie spadkowe w myśl § 128 post. niesp. tylko z tymi spadkobiercami, którzy się do spadku zgłosili i z ustanowionym dla niej kuratorem Wojciechem Cmelą przeprowadzonym i ukończonym zostanie.

Rzeszów, dnia 30 stycznia 1886.

L. 13452. (1532 1—3)

C. k. sąd obwodowy w Samborze wzywa niniejszem Senia Kutynycza z Rybnika, który wracając w nocy dnia 30go grudnia 1880, z drzewem z Borysławia do domu, podczas przeprawy przez rzekę Stryj zniknął i od tego czasu żadnej wiadomości o sobie nie daje, ażeby o swem życiu, bądź sąd tutejszy, bądź też ustanowionego dla niego kuratora tutejszego adw. Budzynowskiego lub tegoż zastępcę adw. dr. Fiternika zawiadomił, a to najdalej do dnia 1 kwietnia 1887, gdyż po bezskutecznym upływie tego czasokresu do stanowczego rozpoznania prośby Anny z Brzezeckich zam. Kutynycz o uznanie go za zmarłego a małżeństwo którego obrońcą adw. dr. Wołosiański ustanowiony został, za rozwiązane przystąpi.

Sambor, 31 grudnia 1885.

Upadłości.

L. 398. (1583)

Zawiadamiam wierzycieli masy konkursowej Maurycego Rentschnera, iż z powodu nowych zgłoszeń wierzytelności po odbytym terminie likwidacyjnym wniesionych, w myśl §. 23 ord. konk. termin nowy do likwidacyi owych wierzytelności na dzień 16 marca 1886 godzinie 10 przed południem w c. k. sądzie krajowym w biurze nr. 5 wyznaczonym został.

Lwów, dnia 18 lutego 1886.

Doniesienia prywatne.

L. 56. (1576)

Ósme zwyczajne

Ogólne zgromadzenie

członków

KASY ZALICZKOWEJ

w Nowym Sączu

Towarzystwa zarejestrowanego z ograniczoną poręką,

odbędzie się w dniu 14 marca 1886, o godzinie 3 po południu, w sali posiedzeń Rady powiatowej w Nowym Sączu, na które w myśl §. 40 statutu członków stowarzyszenia zaprasza się.

Porządek dzienny:

1. Sprawozdanie Dyrekcyi z czynności kasowych za rok 1885.
2. Sprawozdanie Rady nadzorczej; wniosek tejże o zatwierdzenie zamknięcia rachunków i bilansu, oraz o udzielenie Dyrekcyi absolutoryum za rok 1885.
3. Zatwierdzenie uchwalonego przez Radę nadzorczą rozdziału zysku.
4. Wybór 3ech członków do Rady nadzorczej i 1 zastępcy.

Uwaga. Rachunki i bilans złożone są w biurze kasy zaliczkowej dla przejrzenia w godzinach urzędowych.

Za legitymacyę służy książeczka udziałowa

Nowy Sącz, d. 2 marca 1886.

Rada nadzorcza kasy zaliczkowej w Nowym Sączu, Towarzystwa zarejestrow. z ograniczoną poręką.

Aleksandar Runge w. r.
sekretarz.

Gustaw Romer w. r.
prezes.

Bilans powiatowej Kasy oszczędności w Kałuszu

za rok 1885ty (trzeci rok istnienia)

I. Stan czynny:

1. Zapas kasowy w gotowiźnie z końcem r. 1885	2.024 złr.	— cnt.
2. Własne efekta wartościowe według kursu	1.881 złr.	— cnt.
3. Weksle eskontowane	49.604 złr.	— cnt.
4. Zaliczki na zastawy	2.420 złr.	— cnt.
5. Pożyczki hipoteczne	6.686 złr.	61 cnt.
6. Pożyczki gminom	1.320 złr.	— cnt.
7. Inwentarz biurowy	584 złr.	71 cnt.
8. Odsetki zaległe	17 złr.	37 cnt.
9. Zaliczki zwrotne	68 złr.	08 cnt.
10. Reszta zaliczek Wydziału po strąceniu wartości inwentarza przeniesione z roku 1884go	692 złr.	92 cnt.
Razem	65.298 złr.	69 cnt.

II. Stan bierny:

1. Wkładki oszczędności	63.439 złr.	15 cnt.
2. Procenta naprzód pobrane na rok 1886	537 złr.	11 cnt.
3. Stemple od zastawów	4 złr.	35 cnt.
4. Odsetki zaległe bierne	5 złr.	84 cnt.
5. Zaliczki Wydziału powiatowego niepłacone	1.277 złr.	63 cnt.
Zysk z roku 1885go	34 złr.	61 cnt.
Razem	65.298 złr.	69 cnt.

Kałusz, dnia 1go stycznia 1886.

Franciszek Rozwadowski m. p. *Teodozy Korzyński m. p.*

Stanisław Komornicki m. p.

Powyższe zamknięcie rachunkowe porównano z księgami, przeliczono i znaleziono takowe zupełnie zgodne i akuratne.

Kałusz, dnia 25go stycznia 1886.

Wincenty Skwarczyński m. p. Członek Wydziału

Henryk Mierzeński m. p. Członek Wydziału.

w mej obecności:

Paweł Świtalski m. p.
Komisarz rządowy.

(1565 1—3)

L. 1523. A. (1544 2—3)

Pierwsza galicyjsko-węgierska kolej żelazna.

Obwieszczenie.

Przy odbytem na dniu 1go marca 1886 w przytomności c. k. Notaryusza XIV losowaniu cząstkowych obligacyi pierwszeństwa I. emisyi i VIII. losowaniu cząstkowych obligacyi pierwszeństwa II. emissyi Pierwszej węgiersko-galicyjskiej kolei żelaznej wylosowane następujące jedną seryą objęte numera a mianowicie:

Z obligów pierwszeństwa I. emissyi numera:

89001—89186 włącznie t. j. 186 sztuk, a

Z obligów pierwszeństwa II. emissyi numera:

2555—2624 włącznie t. j. 70 sztuk.

Imienna wartość tych wylosowanych obligów pierwszeństwa I emissyi zostanie spłaconą począwszy od dnia 1go września 1886 a od obligów II. emisyi począwszy od dnia 1go lipca 1886 za złożeniem oryginalnych obligów i wszystkich do nich należących po tym dniu płatnych kuponów.

Z dniem 1go września a względnie 1go lipca 1886 r. ustaje wszelkie dalsze oprocentowanie wyż wymienionych obligów I a względnie II emissyi, dla tego też wartość kuponów po tym dniu płatnych, któreby od obligów odcięte były, od kapitału spłacić się mającego potrąconą zostanie.

Następujące przy losowaniu w latach 1873 do 1885 r. wyciągnięte obligi pierwszeństwa I emissyi do 31go grudnia 1885 r. jeszcze nie zostały spłaconem a mianowicie:

Z I. losowania dnia 1 marca 1873 odbytego — *1 sztuka*
Nr. 79596

Z IV. losowania dnia 1 marca 1876 odbytego — *1 sztuka*
Nr. 78051.

Z V. losowania dnia 1 marca 1887 odbytego — *1 sztuka*
Nr. 87064.

Z VII. losowania dnia 1 marca 1879 odbytego — *2 sztuki*
N. 83117 i 83118.

Z VIII. losowania dnia 1 marca 1880 odbytego — *2 sztuki*
Nr. 18051 i 18052.

Z IX. losowania dnia 1 marca 1881 odbytego — *12 sztuk*
Nr. 56527, 56528, 56637—56646.

Z X. losowania dnia 1 marca 1882 odbytego — *11 sztuk*
Nr. 21006—21015, 21077.

Z XI. losowania dnia 1 marca 1883 odbytego — *8 sztuk*
Nr. 65535—65537, 65556, 65557, 65595, 65621, 65661.

Z XII. losowania dnia 1 marca 1884 odbytego — *13 sztuk*
Nr. 69501, 69526, 69527, 69600, 69617, 69620, 69621, 69625, 69629, 69641.

Z XIII. losowania dnia 1 marca 1885 odbytego — *8 sztuk*
Nr. 23647, 23648, 23653—23658.

WYKAZ

wylosowanych obligów pierwszeństwa II emisyi do końca roku 1885 niespłaconych

Z VII. losowania dnia 1 marca 1885 odbytego — *18 sztuk*
Nr. 5502, 5503, 5504, 5505, 5506, 5520, 5543, 5546, 5547, 5548, 5549, 5550, 5551, 5552, 5556, 6557, 5561,

Wiedeń, 1 marca 1886.

(Przedruk nie będzie płacony)

Od rady zawiadowczej.

KAZIMIERZ LEWICKI

GŁÓWNY SKŁAD DLA GALICYI

porcelany, szkła i towarów mięszanych

we Lwowie, ul. Trybunalska l. 6.

Założony w roku 1845

Tace z lakierowanej blachy, naśladujące flader orzechowy lub dębowy

Tace z lakierowanej blachy, wyginany fason, naśladujące marmur, ze złotą bordurą wykwintne.

TACE DREWNIANE

z orzechowego lub czarnego drzewa, z rączkami z chińskiego srebra, w różnych wielkościach.

Tace z alpaki dla restauracyj i kawiarń.

Dr. A. MAJEWSKIEGO

Zakład wodoleczniczy

we Lwowie (w Kisielce)

otwarty przez całą zimę.

(7727 16—?)

PARYŻ



WIELKIE MAGAZYNY

Printemps

NOWOŚCI w PARYŻU.

Materye jedwabne, wełniane, sukienne, bawełniane, kapelusze, suknie, gotowe ubiory dla dam, chłopczyków i dziewczynek, spodnice, ranne szlafroki, wyprawy dla panien przy ślubie i dzieci, gorsety, koronki, płótna, chustki do nosa, bielizna bawełniana, firanki ... nate ... dywany, meble, łóżk...

ŻĄDAĆ

WSPANIAŁEGO ALBUMU ILLUSTROWANEGO, zawierającego **541 rycin**, nowych wzorów i mód na **porę letnią**, który co

wyszedł z pod prasy.

Wyseła się **bezpłatnie i franko** na każde żądanie przesłane.

PP. JULES JALUZOT i Cmp.

1471 1—4 **w PARYŻU.**

Wyseła się również franco wszelkie próbki materyi, stanowiące kolosalne zapasy towarów w magazynach du PRINTEMPS. — [Dokładnie oznaczyć gatunek i cenę].

Wysyłki do wszystkich krajów w świecie.

Zakład fotograficzny

Stanisława Bizańskiego w Krakowie, potrzebuje zdolnego **RETUSZERA.**

Zgłoszenia franco do Zakładu.

(1412 5—3)

Polaryna

wypróbowany środek przeciw wszelkim odmrożeniom.

Polaryna podług recepty jednego z lekarzy ekspedycyi polarnej sporządzona i w krajach podbiegunowych używana wywiera znakomite skutki a zastosowana w naszych krajach okazała się rzeczywiście wybornym środkiem przeciw odmrożeniom o czem w licznych wypadkach przekonano się.

Użycie: Raz lub dwa razy dziennie pendzlują się środkiem tym obrzmienia pochodzące z odmrożenia, poczem w krótkim czasie skutek nastąpi.

(144 19—3)

Cena 60 ct.

☞ Główny skład w aptece pod „złotym słoniem **Henryka Blumenfelda** we Lwowie.

Folwark **Łubienko**, w powiecie Jasielskim, 1 mila od stacyi kolejowej Jedlicze, obejmujący 150 m. ornej ziemi, 15 m łąk i 84 m. lasu bukowego, wysokopiennego, jest do sprzedania. — Budynek mieszkalny, jakoteż budynki gospodarskie w większej części murowane, są w dobrym stanie.

Chęć mający kupna raczą się zgłosić do Wgo **K. Hupki w Łubnie, p. Jasło.**

(1380 7—8)

Chorym na prowincyi na jakąkolwiek bądź chorobę **organów płciowych** choćby najniewinniej zapadłym a chcącym od nieobliczonych moralnych i materyalnych strat w przyszłości salwować się, zaleca się najgoręcej kuracyę w drodze korespondencyi, jako jedyną, która niezbędną dyskrecyę wszechstronnie zabezpiecza (kuracya w zupełnej tajemnicy w inny sposób jest absolutnie niepodobną na prowincyi), możliwość radykalnego wyleczenia się u doświadczonego fachowca nastręcza, a tem samem chorego od wielu bardzo przykrych następstw w przyszłości zasłania.

Chorych więc tak kobiet jak i mężczyzn, chcących być w najpewniejszej tajemnicy a przytem gruntownie, bez przerwy obowiązków, bez żadnego bolu środkami nieszkodliwemi i szybko wyleczonymi, przyjmuje, z zaręczeniem najlepszego skutku w kuracyę za pomocą korespondencyi, mieszkający we Lwowie

specyalista chorób płciowych,

w których od kilkunastu lat wyłączną praktykę lekarską wykonuje. Leczy wszelkie choroby syfilityczne i skórne, tak świeżo powstałe jak i zadawnione, wszelkie zranienia, owrzodzenia, narośle, zwężenia, zakaźne i kataralne upławy, patologiczne wypadki ubytej, nadmiernej lub powstrzymanej regularności u pań i panien, tud ież wszelkie smutne następstwa błędów młodości jak niedokrewność, nasieniotoki, upławy nocne, osłabienia nerwowe i funkcyi płciowej (impotencyę), drzenie muszkułów, padaczkę, początki suchot i wyschnięcia szpiku, wszelkie wycieńczenia organizmu w ogóle i t. p.

Na listy, które pod adresem „**W. Gierlach** ulica Halicka l. 12 I. piętro nadsyłać należy udziela odwrotną pocztą pomocy i wysyła lekarstwa dyskrecyonalnie

Domowa ordynacya tylko od 12 do 1 w południe a od ½6 do ½7 wieczór. [663 10 ?]



CHOROBY ZARAŹLIWE

N... ...wnione, skrof...

...zenie niezawodne i radykalne chorób ...ardziej zastarzałych i najuporczywszych, ...ustępujących przed żadną metodą lekarską, leczą się przez użycie.

BISCUITS du Dr OLLIVIER

Jedyne potwierdzone przez Akademję Medyczną w Paryżu
Jedyne upoważnione przez rząd francuski.
Jedyne, jakich używają w szpitalach Paryzkich.

24,000 Franków Nagrody Narodowej.

Lekarstwo to, bardzo przyjemne w smaku, zalecane od lat przeszło 60 przez najznakomitszych lekarzy, jako najskuteczniejszy, znany dotąd, środek przeczyszczający krew, jest jedynem w całym świecie, jakie otrzymało wyżej wymienione tytuły i oznaki honorowe, co dowodzi jego znakomitej skuteczności.

Pod dobroczynnym wpływem tych biszkoptów apetyt powraca, funkcye żywotne przychodzą do normalnego stanu, a po kilku tygodniach leczenia chorzy spostrzegają, że wszystkie przypadłości chorobliwe nikną i zdrowie, choćby najmocniej podkopane przez zepsucie i zanieczyszczenie krwi, przychodzi do normalnego stanu.

Skład główny: 62, rue de Rivoli, *w Paryżu*,

Dostać można we Lwowie w aptece p. K. Mikolascha, Krzyżanowskiego, Nahlika; w Krakowie w apt. pp. Trauczyńskiego, Redyka i Wiszniewskiego.

(664)

Uznaną powszechnie najlepszą

masę

do zapuszczania podłóg

polecają

Hübner i Hanke

we Lwowie.

☞ Odsprzedającym dajemy odpowiedni rabat. (7973 27—?)

Do wydzierżawienia

z dniem 1 lipca b. r. **folwark** obejmujący 750 morgów ornej ziemi i 130 morgów łąk. Bliższych informacyi udzieli Zarząd dóbr w **Oleszycach**. (1496 2—5)

Jabłka suszone

bez dymu

obierane, krajane i dreiowane 1 kilo po 50 ct. w woreczkach 5 kilowych franco sprzedaje.

(8200 30-5) **L. M. w Pistyniu.**

Państwo ZASSOW pod CZARNĄ, rozsyła za zaliczką

sadzonki i nasienie leśne

jednoroczną sośninę po 80 ct., dwuletnie świerki 1 złr. 50 ct., akacyę 2 złr. 50 ct., olszynę 3 złr. za 1000 sztuk. Wyborne nasienie sosny 1 złr. 30 ct., świerka 67 ct., za 1 funt — oraz sprzedaje na miejscu piekny zarybek **karpi królewskich** po 1 złr. 50 ct. za kopę. [1319 6 - 20]



Skład fortepianów

SZKOŁA MUZYCZNA

L. MARKA

w Rynku l. 9, I. piętro.

Nauka gry na fortepianie w 3 oddziałach i 8 klasach. Nauka śpiewu solowego. Fortepiany pod 10-letnią gwarancyą z najlepszych fabryk, które się sprzedaje za gotówkę i wypożycza, jako też poleca takowe **na raty miesięczne od 15 złr.** — Sławne organy amerykańskie (4968 121 —?)

Ogłoszenie.

(1546 3—3)

C. k. Notaryusz w Lisku poszukuje do swej kancelaryi koncypienta i kancelistę.

Lisko, 1 marca 1886.

Na liczne zapytania Szanownej Publiczności oznajmiam, że od marca r. b. otwieram ponownie kurs **nauki kroju damskiego**, codziennie od 10tej rano do 1szej w południe — Polecam również MAGAZYN mój i nadal względom Szanownych Pań, jako znany od lat wielu nie tylko ze starannego i eleganckiego wykonania, ale również z najświeższych i najgustowniejszych przyborów i materyj, przyjmuję również zamówienia na gotowe kostyumy.

Józefina Dąbrowska

właścicielka magazynu sukien damskich, **Plac Maryacki l. 8.** [1476 3 9]

Szematyzm

Królestwa Galicyi i Lodomeryi z Wielkiem Ks. Krakowskiem

na rok

1886

nabyć można po cenie **2 zł. 60 ct.** w ekspedycyi *„GAZETY LWOWSKIEJ“*

Zamiejscowi zechcą przysłać **2 zł. 70 cnt.**, z których przypada 10ct. na opakowanie i list frachtowy.

☞ **Szematyzm przesyłamy tylko za uiszczeniem należytości z góry. Za pobraniem należytości nie przysełamy Szematyzmu.**



1446 2—12

Główny skład

we Lwowie

Wiktor Goldbaum,

ul. Karola Ludwika.

Skład w Stanisławowie

Jan Macura.

Jan Ihnatowicz

poleca niezawodne i wypróbowane środki kosmetyczne.

odszczególnione 6ma medalami zasługi i 2ma dyplomami uznania.

PUDR KSIĄŻĘCY.

Jestto najczystsza i najdelikatniejsza mączka roślinna, przyjemnie przylega do twarzy, nadaje piękną, naturalną białość i jest nieocenionym środkiem do upiększenia twarzy. Pudełko małe pudru białego 60 ct., całe 1 złr., z łabędzikiem złr. 1 50. *Różowy dla blondynek i kremowy dla szatynek i brunetek*, małe pudełko po 70 centów, większe złr. 1.20, z łabędzikiem złr. 1.60.

WODA FIJOŁKOWA.

Usuwa z twarzy pryszcze, liszaje, trądziki, pierzchnienie i łuszczenie skóry, wygładza zmarszczki, pory i dołki ospowe. Twarz odświeża, wybiela i wydelikaca.

PILIPTON włosom siwym i wypłowiałym po kilkakrotnem użyciu przywraca piękny kolor. **PILIPTON** nie farbuje, lecz tylko odmładza włosy, które pod wpływem tego znakomitego środka odzyskują pierwotną barwę, miękkość i połysk. — Cena flakonu 1 złr. 60 ct.

Walentin najsilniejsze wypadanie włosów wstrzymuje, cebulki włosowe wzmacnia i do wytwarzania włosów pobudza
Cena flakonu 3 złr. Pół flakonu 1 złr. 60 ct.

CEZARIN niezawodny środek na **wygubienie nagniotków.**
Pudełko 40 centów.

NIGRETINA

wyborny środek do natychmiastowego farbowania włosów na trwały i piękny kolor czarny lub ciemny; jest on zupełnie nieszkodliwy i w zastosowaniu bardzo prosty.
Cena 1 złr.

Nabyć można we LWOWIE w sklepach własnych ul. Kopernika l. 3, hotel Europejski i ul. Halicka, róg Wałowej. W KRAKOWIE, Sukiennice l. 20. W CZERNIOWCACH Rynek l. 3, — oraz we wszystkich pierwszorzędnych sklepach i aptekach.

Z drukarni Wł. Łozińskiego ul. Czarneckiego l. 12 dom Wernera (Zarządca Władysław I. Weber) Papier ...